

LWIEŚCI LUBOŃSKIE

Ukazuje się od 1990 roku

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 5
(148)

Maj 2003
48 stron

Cena 3,00 zł
(w tym 7% VAT)

W NUMERZE:



Międzynarodowa sesja

Posiedzenie Rady Miasta Luboń z udziałem przedstawicieli zaprzyjaźnionych zachodnich gmin . . . s. 9



Historia nie tylko domu

Nieznane miejsce – przedwojenny dom prezesa poznańskiego oddziału „Sokoła”, wojenny szpital i cmentarz ze zbiorową mogiłą s. 19



Rozbite „dziuple”

O dwóch „warsztatach” samochodowych w których rozbiegano kradzione samochody s. 8



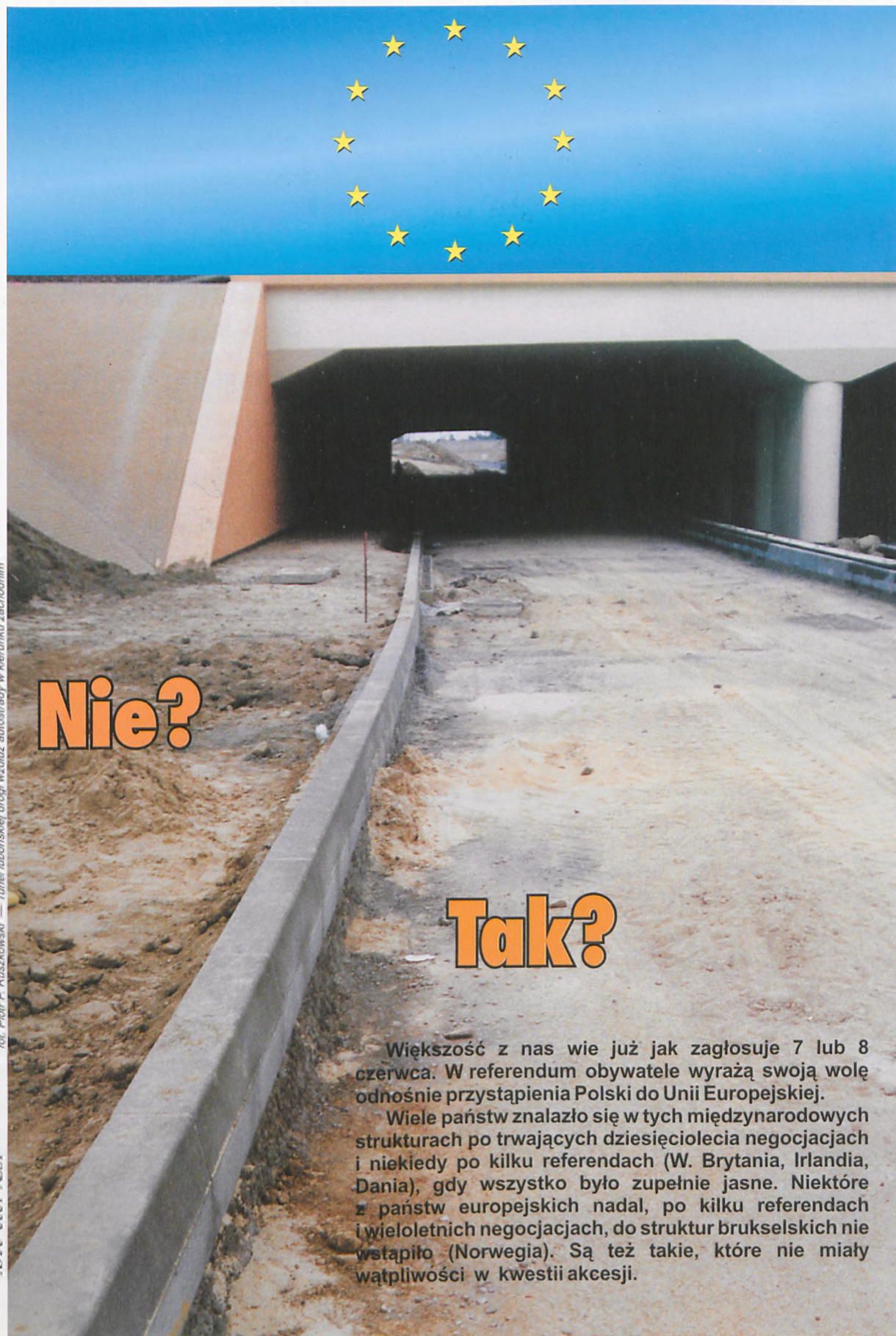
Stare retro – na wesoło

Występ Hanka Bielickiej w Ośrodku Kultury s. 21



Strajk głodowy

70 rocznica protestu załogi Fabryki Chemicznej Dr Roman May s. 18



Nie?

Tak?

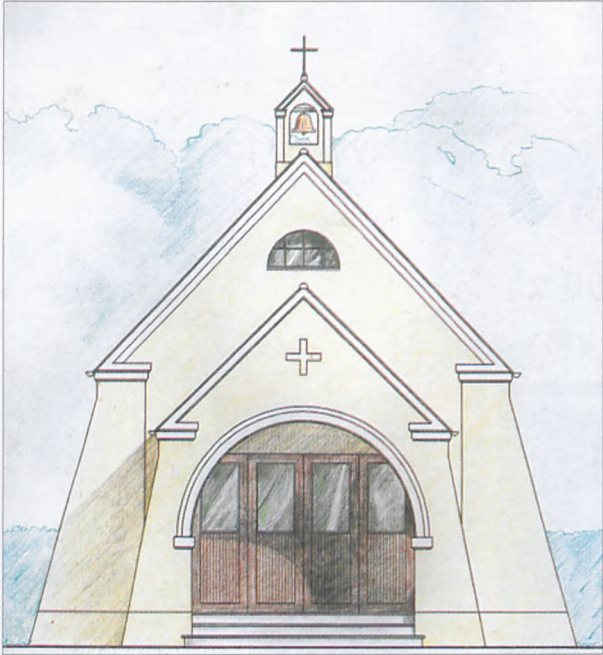
Większość z nas wie już jak zagłosuje 7 lub 8 czerwca. W referendum obywatele wyrażą swoją wolę odnośnie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Wiele państw znalazło się w tych międzynarodowych strukturach po trwających dziesięciolecia negocjacjach i niekiedy po kilku referendach (W. Brytania, Irlandia, Dania), gdy wszystko było zupełnie jasne. Niektóre z państw europejskich nadal, po kilku referendach i wieloletnich negocjacjach, do struktur brukselskich nie wstąpiło (Norwegia). Są też takie, które nie miały wątpliwości w kwestii akcesji.

for. Piotr P. Ruszkowski — Tunel lubońskiej drogi, wzdłuż autostrady w kierunku zachodnim

ISSN 1232-350X

Remont kaplicy

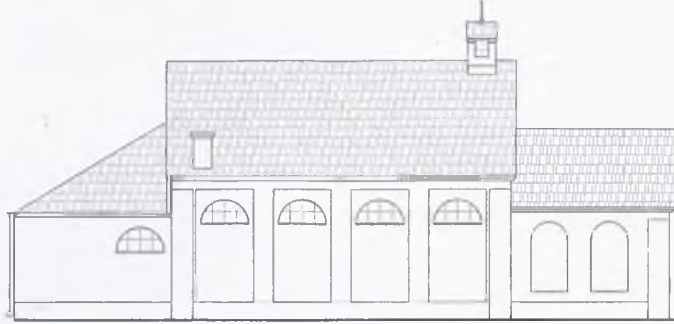


Widok frontu kaplicy po remoncie

Tuż po Świętach, w środę 23 kwietnia rozpoczęto na żabikowskim cmentarzu kapitalny remont kaplicy. W pierwszej kolejności rozebrano nieefektywne zadaszone wejście. Nowe osadzone będzie na zbudowanych od podstaw fundamentach. Kaplica otrzyma nowy dach, okna i tynki. Zaopatrzona zostanie ponadto w dzwon, który powiadamiać będzie o cmentarnych nabożeństwach. Prace posuwają się szybko i zakończone zostaną prawdopodobnie jeszcze w maju. Prowadzi je firma budowlana spod Gniezna.

Zadbano też o aleję tuż. Niebawem na cmentarnym krzyżu zawiśnie nowa figura Chrystusa. Pasyjkę ufunduje zarządca nekropolii Andrzej Wiśniewski.

Na lubońskim cmentarzu przydałoby się oświetlenie, które, zważywszy, że nekropolia spełnia funkcje cmentarza komunalnego, mogłoby sfinansować miasto. (HS)



Dom pogrzebowy – kaplica będzie w jednorodnym stylu. Nowymi elementami w dotychczasowej bryle będą murowany przedsionek oraz dzwonniczka.

Już w pierwszym dniu rozbiorczy staro wejścia do kaplicy położono fundament pod nowe

Widać, że prace postępują w szybkim tempie. Na zdjęciu: bryła kaplicy przed położeniem nowego dachu.



fot. Piotr Paweł Radockowski

Polecamy:

Dobre, bo.....	3
Co nowego	4
Sól w oku	5
Czarno na białym	6
Policja/Straż	7-8
Środowisko	8
Samorząd	9
Unia Europejska	10-11
Z ostatniej chwili	12
Gospodarka	13
Ludzkie sprawy	14-15
Ludzie	16-18
Historia	18-19
Polityka lokalna ...	20
Kultura	20-21
Z parafii	22-23
Oświata	24-27
Sport	28-30
Turystyka	31
Baw się z nami ...	33
Ogłoszenia	34
Ogłoszenia reklamowe	35-48

OKNA DRZWI ZEWNĘTRZNE DREWNIANE, PCV

SOSNOWE, MAHONIOWE, DEBOWE,

PCV PROFIL REHRAU



LUBOŃ 62-031, ul. Przemysłowa 8, tel. 8994099
<http://www.pozokna.com.pl>
 e-mail: pozokna@pozokna.com.pl



3

Na tych szpaltach przedstawiamy szczególnie ciekawe zdarzenia, zjawiska, sprawy, o których sygnały odbieramy od Państwa. Zachęcamy do nadsyłania ciekawych zdjęć i godnych uwagi materiałów.

Dobre, bo z myślą o innych

Królowa matek

Figura Maryi z Nazaretu stanęła na dziedzińcu parafii św. Jana Bosko. Ufundował ją Stanisław Pawlicki, który wcześniej sponсорował również zewnętrzną iluminację bryły kościoła. Oryginalny metalowy klęcznik jest darem innego parafianina. Uroczyste poświęcenie figury dokonał 3 maja ks. kanonik Kazimierz Szachowicz z parafii wirowskiej. (I)



fol. Piotr Paweł Ruszkowski



Dobre, bo uhonorowane

Forteczna fotografia

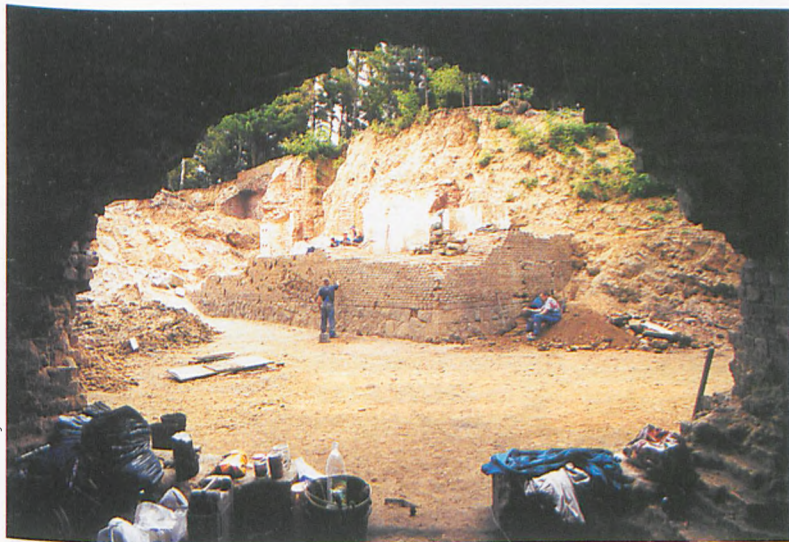
Fotografia luboniana Przemysław Maćkowiaka została zakwalifikowana do wystawy pokonkursowej w III edycji konkursu fotograficznego zorganizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu.

Konkurs fotograficzny „Wielkopolska 2002” miał charakter ogólnopolski i skierowany był do wszystkich fotografujących, zarówno profesjonalistów, jak i amatorów. Jego celem było uhonorowanie prac ukazu-

skiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Na wystawę jury zakwalifikowało pracę **Przemysław Maćkowiaka**, pt. „Reduta I na poznańskiej Cytadeli”. Zdjęcie to zostało wykonane podczas prac wykopaliskowych prowadzonych przy Reducie I, pilotowanych przez Oddział Poznański Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji.

Wystawę można było oglądać jeszcze w marcu.

P.M.



fol. Przemysław Maćkowiak

jących współczesny obraz Wielkopolski oraz promocja województwa wielkopolskiego.

Uroczyste wręczenie nagród laureatom nastąpiło 26 lutego br. podczas otwarcia wystawy pokonkursowej w holu Wielkopol-

Jeśli coś wymaga interwencji prasowej – zadzwoń

0-609 616 290

Dobre, bo nagrodzone

Lubofos Corn

To nowy produkt – nawóz przeznaczony pod uprawę kukurydzy. Powstał jako efekt współpracy Zakładów Chemicznych Luboń i Akademii Rolniczych w Poznaniu. Podczas targów rolno – ogrodniczych POLOGROL 2003, które odbyły się w kwietniu w Bydgoszczy, nasze zakłady otrzymały nagrodę główną za ten właśnie, nowy wieloskładnikowy nawóz specjalistyczny. (PPR)



fol. Hanna Siatka



Dobre, bo sympatyczne

Plebiscytowo

Laureatka rozstrzygniętego w ubiegłym miesiącu plebiscytu „Więści Lubońskich” na Najsympatyczniejszego Urzędnika Lubonia – pani **Dominika Kędziora** z nagrodą – maskotką ubraną w koszulkę „WL” ze stosowną szarfą. (red.)

Pragnę serdecznie podziękować Redakcji „WL” za opublikowanie plebiscytu, a przede wszystkim tym, którzy uznali mnie najsympatyczniejszym urzędnikiem UM Lubonia.

Jakkolwiek jest to zabawa, muszę przyznać, że zajęcie I miejsca sprawiło mi wiele satysfakcji. Pragnę dodać, że jest to dla mnie również mobilizacja, aby jeszcze bardziej starać się, bo przecież nigdy nie jest tak, aby nie mogło być lepiej.

Mam nadzieję, że nie zawiodę swoich sympatyków.

Dominika Kędziora

Dobre, bo z lamusa

Siła przyzwyczajenia



Znak drogowy, który przestał obowiązywać przed dziesiątkami lat, w Luboniu z powodzeniem zdaje egzamin. Brama wjazdowa do Zakładów Ziemniaczanych (P)

fol. Piotr Paweł Ruszkowski

FOTO BŁYSK

PN - PT: 10 - 18
SOB. 10 - 14

PRACUJEMY NA MATERIAŁACH



USŁUGI

- ŚLUBY, WESELA, KOMUNIE
- IMPREZY, REPORTAŻE

SKLEP

- APARATY FOTOGRAFICZNE
- FILMY
- ALBUMY, RAMKI, ANTYRAMY
- BATERIE
- POKROWCE DO APARATÓW

LABORATORIUM

- WYWOŁYWANIE FILMÓW
- ODBITKI BARWNE
- CYFRA - FOTO: cyfrowa obróbka zdjęć, reprodukcje, retusz, montaż
- POLAROID CYFROWY
- zdjęcia paszportowe, dowodowe, legitymacyjne, **w 3 minuty** podgląd ujęć na monitorze

ul. 28 CZERWCA 1956r. 323, POZNAŃ - DĘBIEC (naprzeciw kościoła pw. Św. Trójcy), tel. 83 50 394



W tym miejscu, oprócz informacji o tym, co się buduje w Luboniu, będziemy sygnalizować o przedsięwzięciach publicznych – miejskich i prywatnych. Jeżeli jesteście Państwo autorami tych publicznych zmian, bierzecie w nich udział lub zauważyliście je, podzielcie się tym z innymi!

ANIKA

Od godz. 17.00 dnia 29 kwietnia sklep „ANIKA” państwa E. i St. Butków działa w nowym miejscu – na ul. Kościuszki 40 jako placówka spożywczo-monopolowo-drogerijna z obsługą przez 24 h. Świeże i gorące pieczywo pozostanie na swoim miejscu, w piekarni – kilkanaście kroków obok. (K.K.)



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Na ul. ks. Streicha naprzeciw kościoła działa od niedawna cukiernia „IDA”. Zakupić w niej można wypieki z wytwórni na ul. Poznańskiej w Puszczykowie. Jest czynna od wtorku do piątku w godz. 9.00 - 18.00 oraz w soboty i niedziele 9.00 - 14.00. (K.K.)

IDA

POZOKNA

Produkcję i sprzedaż okien PCV oraz stolarki okiennej i drzwiowej rozpoczęto w budynku przy ul. Przemysłowej 8. (K.K.)



fol. Kazimiera Kubiak

Samoobsługa

W Banku PKO BP SA na ul. Sikorskiego, od strony parkingu powstaje nowe udogodnienie dla klientów (także niepełnosprawnych) – aneks samoobsługowy z oddzielnym wejściem i podjazdem. Będzie tu wrzutnia, bankomat i terminal samoobsługowy. (K.K.)



fol. Kazimiera Kubiak

USŁUGI POGRZEBOWE

SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK
LUBOŃ, UL. WIŚNIOWA 1
ZARZĄDCA CMENTARZA

24 h tel./fax 810-44-76, kom. 0602-256-586

Trafiona inwestycja

Jeden z koszy na placu zabaw przy OK

16 kwietnia firma Kom-Lub umieściła 5 zakupionych przez miasto pojemników na śmieci w miejscach, w których są szczególnie potrzebne – w pobliżu Ośrodka Kultury na ul. Sobieskiego. 4 stały na placu zabaw, a jeden przy wejściu do budynku. Tydzień później, kiedy po przerwie świątecznej pracownicy Ośrodka wrócili do pracy, zauważyli brak jednego z koszy – po pojemniku zamocowanym przy wejściu została tylko dziura w ziemi. (BJ)



JA-DO

Nowy sklep spożywczy „JA-DO” na ul. Dworcowej 12 w Luboniu działa przez cały tydzień w wydłużonym czasie sprzedaży: od poniedziałku do soboty w godz. 6.00 - 21.00, a w niedziele 9.00 - 20.00. (K.K.)

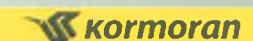
ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń
tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

POL-AGRID

DEALER

OFERUJE

AUTORYZOWANY
SERWIS OPON



ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIEŻAROWEGO
GODZ. OTWARCIA PN.-PT. 7-19, SOB. 7-13

UWAGA!!
PROMOCJA NA WYBRANE ROZMIARY
OPON LETNICH!!!
RABATY DO 50%

PROMOCJA OBOWIĄZUJE DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.



Ta rubryka przeznaczona jest wszystkim sprawom, które rażą, boją, przeszkadzają, bulwersują...

Jeżeli w waszym najbliższym środowisku spotykacie jakieś negatywne przykłady, interweniujcie na łamach „Wieści”, by to zmienić!

Śmierdząca sprawa

Na wylewisku nieczystości płynnych przy ul. Żabikowskiej, co daje się odczuć, często zdarzają się awarie. Po zbudowaniu autostrady i przepompowni ścieków ich liczba wzrosła.

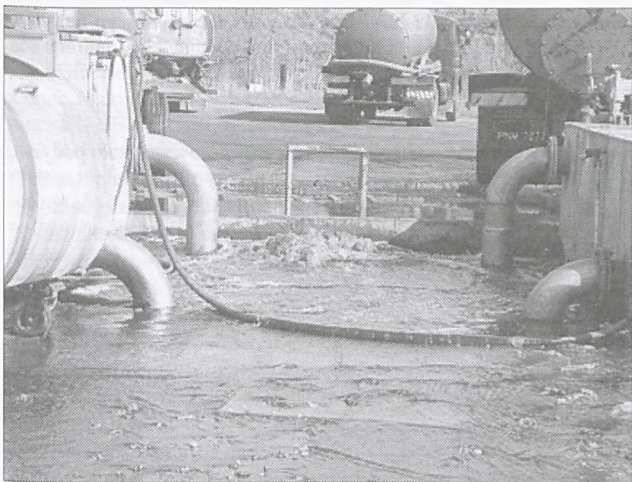


foto: Piotr Paweł Ruskowski

Ścieki, zamiast płynąć przez urządzenie filtrujące do kolektora, z ogromną siłą unosząc klapy studzienek, wydostają się na plac,



foto: Piotr Paweł Ruskowski

skąd specjalnie wyprofilowanym korytem swobodnie spływają za płot sąsiada,



foto: Piotr Paweł Ruskowski

gdzie znajdują się, opisywane przez nas wcześniej, stawy i miejsca łęgowe ptactwa. W niedalekiej przyszłości przebiegać tędy będzie droga lokalna przez Luboń wzdłuż autostrady.



foto: Piotr Paweł Ruskowski

W nowo wybudowanej przepompowni przez autostradę, do której powiniemy trafić przefiltrowane wstępnie ścieki, jak widać znajduje się sporo dużych zanieczyszczeń nieorganicznych, np. pojemniki po dezodorantach, butelki po sokach, piłki...



foto: Piotr Paweł Ruskowski

Próba uruchomienia jednej z 3 nieczynnych w dniu awarii pomp. Jak nas poinformował pracownik zlewni, nowa przepompownia, jak na razie, nie sprawdza się. (I)

Koszenie koszy

Przykład jednego z ostatnio zdewastowanych nowych koszy na śmieci ustawionych w miejscach publicznych. Czyżby za dużo na siłowni, za mało w szkole? (Z)



foto: Piotr Paweł Ruskowski



foto: Piotr Paweł Ruskowski

Kierowca tego nie zrobił

Warte kilka tysięcy złotych lustro pomagające kierowcom, zdewastowano doszczętnie. Na zdjęciu – ul. Poniatowskiego przy Jodłowej. Nieco bliżej, u wylotu ul. Lipowej, od dawna sterczy podobny kikut. (S)



foto: Piotr Paweł Ruskowski

Jezdzniki



foto: Piotr Paweł Ruskowski

„Porządkowanie” ogniem

Rozpoczął się sezon wypalania traw. Pomimo wielu apeli niebezpieczny proceder trwa. (P.J.)



foto: Piotr Paweł Ruskowski

ul. Sobieskiego

Miejsca przeznaczone dla pieszych w wielu punktach miasta są dewastowane przez samochody. (I)

ul. 3 Maja

Sondaż

CZY SYSTEM OPIERAJĄCY SIĘ NA INSTYTUCJI LEKARZA RODZINNEGO LECZY CIEBIE I TWOJĄ RODZINĘ W SPOSÓB ZADAWAJĄCY?

Z takim pytaniem wyszliśmy w tym miesiącu na ulice naszego miasta. Pamiętamy, ile dyskusji i obaw było podczas tworzenia kilka lat temu Kas Chorych (obecnie przekształconych w Narodowy Fundusz Zdrowia) i wprowadzenia wówczas instytucji lekarza rodzinnego. Zapowiadano system, w którym wybrany przez nas lekarz sprawowałby pieczę nad zdrowiem naszym i naszej rodziny. Miał dokładnie znać nasz stan zdrowia, słabe strony naszego organizmu, skłonności do schorzeń, obciążenia genetyczne itd. Czy założenia te się sprawdziły?

Na podstawie odpowiedzi udzielanych naszym ankierom nie można postawić jednoznacznego wniosku, gdyż wynik oscyluje wokół środka.

52.5% badanych mieszkańców uznało, że system lekarza rodzinnego sprawdził się i leczy nas i nasze rodziny w sposób zadawalający.

47.5% - to niezadowolony z tego sposobu leczenia.

Dla tych osób mieliśmy zestaw pytań dodatkowych

1. Nie jesteśmy zadowoleni z takiego systemu, lecz mimo wszystko jesteśmy zmuszeni korzystać z niego. Taką odpowiedź potwierdziła połowa niezadowolonych - 51%.

2. Nie jesteśmy zadowoleni, w związku z tym nie leczymy się u lekarza rodzinnego, lecz głównie prywatnie - za pieniądze. Taki sposób deklarowało 35% badanych.

3. Wybieramy jeszcze inny sposób dla podstawowego leczenia siebie i rodziny (np. medycyna niekonwencjonalna, lub leczymy się po prostu sami). Taką odpowiedź dało 14%.

W komentarzach negatywnych najczęściej mówiono o trudności z uzyskaniem skierowań do darmowego specjalisty. Ubolewano też nad tym, że teraz nie ma się wystarczająco dużo pieniędzy na lekarza, leki czy zabiegi. Wielu, dla których instytucja lekarza rodzinnego jest podstawowym sposobem leczenia, deklarowało,

że u specjalistów leczą się dodatkowo za własne pieniądze, bo przez kasę chorych, nawet jeżeli uzyska się skierowanie, to czeka się w kolejkach zbyt długo. Wielu respondentów wyraźnie oddzielało ocenę lekarza rodzinnego od oceny systemu.

Pragnę jeszcze raz podkreślić, że nasza sonda nie była oceną poszczególnych lekarzy czy ich kompetencji, lecz wyrażeniem opinii na temat obowiązującego od kilku lat nowego systemu ochrony naszego zdrowia.

Wiek biorących udział w tym sondażu ulicznym w stałych już miejscach to: 13% młodzież do 20 lat, 38,5%, stanowili mieszkańcy do 40 roku życia, 33,5% to lubonianie szacowani pomiędzy 40 a 60 rokiem życia i 15% emeryci, czyli w wieku ocenianym na ponad 60 lat. W tym sondażu wypowiedziało się 27% więcej kobiet niż mężczyzn. Osoby zostały wybrane losowo. (PPR)

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

Wprowadziły się po remoncie

Lubońskie bociany

Pierwszy pojawił się nad ul. Sobieskiego w przeddzień Niedzieli Palmowej (12 kwietnia). Nieco się zdziwił, gdyż mieszkanie zastał w „stanie surowym” (w zeszłym roku stare gniazdo zostało usunięte, a komin umocniony, na wierzch ułożono prowizoryczną konstrukcję z gałęzi specjalnie dla naszych bocianich przyjaciół). Bociek od razu zabrał się do pracy, codziennie latał na pola i znosił nowe gałęzie, a jego siedziba stawała się coraz okazalsza. Po tygodniu – pierwszego dnia Świąt wielkanocnych przyleciał drugi bocian. Przybywają tu od lat, są zwiastunem wiosny i szczególnie symbolem Lasku, w końcu nie wszędzie znajduje się bociani dom. W tym roku wielu ludzi zastanawiało się, czy ptaki wrócą po naprawie komina. Nie zawiodły swoich wielbiciele, a ich przylot, jak zawsze, napęlił optymizmem i radością. (BJ)

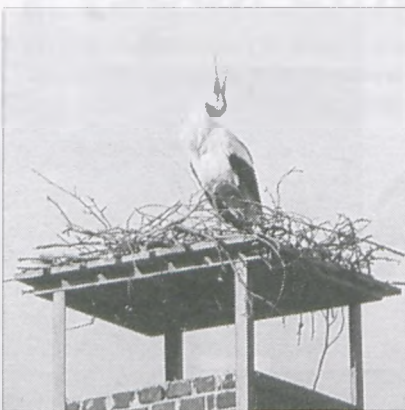


foto Paweł Jankowski

foto Paweł Jankowski

Nagonka

Kto się boi „Wieści Lubońskich”

W ubiegłym miesiącu pisaliśmy o wypowiedzeniu przez Burmistrza Lubonia umowy na dystrybucję „Informatora Miejskiego Lubonia” przez nasz miesięcznik przesłanej nagle bez jakiegokolwiek uzasadnienia.

Kilka dni po zamknięciu ostatniego numeru otrzymaliśmy kolejną pocztę za potwierdzeniem odbioru tym razem z Biblioteki Miejskiej – pismo dotyczyło wypowiedzenia lokalu.

Oto jego treść:

Wypowiedzenie

Niniejszym wypowiadam użyczenie pomieszczenia redakcji „Wieści Lubońskich” mieszczącego się w Bibliotece Miejskiej w Luboniu przy ul. Żabikowskiej 42 Stowarzyszeniu Kulturalno - Oświatowemu „FORUM LUBOŃSKIE” wynikające z umowy z dnia 01 marca 1998r. ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2003r.

Jednocześnie informuję, iż Stowarzyszenie Kulturalno - Oświatowe „FORUM LUBOŃSKIE” z dniem 1 lipca br. jest zobowiązane wydać przedmiot użyczenia w stanie nie pogorszonym, usuwając z pomieszczenia wszystkie swoje środki i sprzęt.

W przypadku nie zastosowania się do powyższego, dochodzenie skutku niniejszego wypowiedzenia może nastąpić na drodze sądowej.

Uzasadnienie

Wypowiedzenie umowy zostało podyktowane koniecznością odebrania przez Bibliotekę Miejską w Luboniu księgozbioru pozostającego dotychczas na przechowaniu w pomieszczeniach Szkoły Podstawowej nr 3 w wyznaczonym terminie do końca kwietnia br. Księgozbiór, o którym mowa, w ilości 13.697 wolumenów, zostanie docelowo przeniesiony do pomieszczeń, które w chwili obecnej zajmuje redakcja „WL”.

Podkreślam, iż tylko i wyłącznie względy racjonalne, tj. konieczność dbania o miernie biblioteki, spowodowało niniejsze wystąpienie.

Podpisano: **Dyrektor Biblioteki Miejskiej – Elżbieta Stefaniak**

Kilka dni przed wysłaniem listu pocztą (z piętra na parter w tym samym budynku) miała w Bibliotece Miejskiej swoje posiedzenie Komisja Sfery Społecznej Rady Miejskiej Lubonia. Rozmawiano nawet na temat „Wieści Lubońskich” i o wynajmowanym pomieszczeniu, lecz pani dyrektor najbliższych swych planów organowi najwyższej władzy - Radzie Miejskiej Lubonia – nie zdradziła.

Przypomnę, że „Wieści Lubońskie” od samego początku, czyli trzynastu lat zajmują (oczywiście odpłatnie) małe pomieszczenie w Bibliotece Miejskiej, służąc w tym miejscu z powodzeniem społeczności Lubonia.

Pragnęliśmy utrzymać nadal tę siedzibę. Podczas rozmowy z panią dyrektor Biblioteki zaproponowaliśmy znalezienie godnego miejsca dla przechowania książek, które jak się dowiedzieliśmy, przeznaczone są dla nowej filii biblioteki publicznej, która w przyszłym roku ma zostać otwarta w gmachu Gimnazjum nr 2. Niestety, żadna nasza propozycja ani też pomoc w rozwiązaniu problemu nie zostały przyjęte.

Dowiedzieliśmy się, że decyzja dotycząca pozbycia się z budynku Biblioteki Miejskiej redakcji Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców „Wieści Lubońskich” jest ostateczna i nic jej nie może zmienić.

No cóż rozumiemy! Jako placówka miejska, choć statutowo w pełni samodzielna, podlega jednak bezpośrednio burmistrzowi, i musi robić to, co politycznie zamierzone. O pracę dzisiaj nie jest łatwo!

Rozumiejąc rozterki, pragnę osobiście i publicznie podziękować pani dyrektor – Elżbiecie Stefaniak za wieloletnią pomoc Niezależnemu Miesięcznikowi Mieszkańców – „Wieściom Lubońskim”. Pamiętam i doceniam Pani zaangażowanie w jego współtworzenie w latach 90-tych, często z olbrzymim trudem, odwagą i poświęceniem. Daliśmy lubonianom czasopismo samorządowe o charakterze obywatelskim, które od początku ma swój niezmienny statut. Życzymy sobie zachowania ideałów, entuzjazmu do służby i pracy Luboniu oraz wiary w mądrą przyszłość.

Redaktor naczelny –
Piotr Paweł Ruszkowski

ZAPROSZENIE DO KONKURSU

„ZIELONY LUBOŃ”

Burmistrz i Rada Miasta Luboń zapraszają mieszkańców naszego miasta do wzięcia udziału w konkursie „Zielony Luboń”. Finał konkursu odbędzie się podczas obchodów „Dni Lubonia” 14 - 15 czerwca br. Termin zgłoszeń do 20 maja 2003 r.

REGULAMIN

1. Organizatorem konkursu „ZIELONY LUBOŃ” jest Rada Miasta i Burmistrz Miasta Luboń.

2. Do konkursu można zgłaszać wszelkie formy zagospodarowane terenów zieleni w Luboniu: posesje, trawniki, żywopłoty, oczka wodne, skalniaki, rabaty kwiatowe, balkony, oryginalne i rzadko spotykane rośliny.

3. Zgłoszenia udziału w konkursie należy dokonywać w terminie do 20 maja 2003 r. telefonicznie:

- Biuro Rady Miasta - 813 19 16

- Promocja Miasta - 813 00 11 w. 43

e-mail: rada.miejska@lubon.pl

pocztą: Biuro Rady Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, 62-031 Luboń, z dopiskiem „Zielony Luboń”.

4. Komisja konkursowa dokona lustracji i oceny zgłoszonych obiektów w terminie do 5 czerwca 2003r.

5. Komisję konkursową stanowi Komisja Organizacyjno-Prawna Rady Miasta i specjalista ogrodnik.

6. Ocena obiektów na podstawie następujących kryteriów i skali ocen:

- ogólne wrażenie ocenianego obiektu: (0 do 10 pkt);

- kompozycja: 0 do 10 pkt;

- układ kompozycji zieleni: 0 do 10 pkt.

7. Ogłoszenie wyników konkursu oraz wręczenie laureatom nagród i dyplomów odbędzie się w trakcie obchodów „DNI LUBONIA”.

8. Każdy uczestnik konkursu uhonorowany zostanie dyplomem uznania.

9. Nagrodzone posesje będą prezentowane w „Informatorze Miejskim Lubonia” oraz „Wieściach Lubońskich”.

Do konkursu zaprasza:
**Burmistrz Lubonia
i Rada Miasta Luboń**



POLICJA

TEL. 8 130 997

01-03.04 – na ul. Żabikowskiej dokonano **kradzieży samochodu** marki Daewoo Tico o wartości 12 500 zł. W tym samym okresie na ul. Kurowskiego skradziono auto tej samej marki. Tutaj straty wyniosły 9000 zł;

04.04. – na ul. Wojska Polskiego miało miejsce **włamanie do samochodu** marki Audi 80, zaparkowanego na terenie posesji. Wylamano zamek w drzwiach i skradziono radioodtworacz CD „Pioneer”. Straty 700 zł;

05.04. – na ul. Kwiatowej doszło do **włamania do domu** poprzez wypchnięcie okna od toalety. Skradziono kurtkę skórzaną, różnego rodzaju alkohol, aparat fotograficzny z obiektywem marki Minolta i pieniądze w kwocie 20 000 zł. Straty łączne 30 000 zł;

05.04. – na ul. Kołłątaja miało miejsce **kradzież roweru** „Magic Travel” o wartości 700 zł z terenu posesji;

05/06.04. – na ul. Dworcowej **włamano się** do szafki metalowej przez zerwanie kłódki, a następnie skradziono osiem 11-kilogramowych butli gazowych (z tego 6 pełnych). Straty 1262 zł;

06/07.04. – na ul. Żabikowskiej miało miejsce **włamanie do samochodu** marki Suzuki Swift, z którego skradziono radioodtworacz „Pioneer” oraz kurtkę. Straty 2000 zł;

06/07.04. – na ul. Traugutta dokonano **włamania do domu** w budowie, skąd skradziono 2 rowery górskie o wartości 1100 zł;

07.04. – na ul. Sobieskiego doszło do **wybuchu pożaru**, w wyniku którego spaleni uległ samochód marki Nysa oraz część garażu (*szerzej – czytaj poniżej*).

07/08.04. – na ul. Sikorskiego miało miejsce **kradzież 4 sztuk kołpaków** od samochodu marki Opel Astra. Ponadto dokonano uszkodzenia karoserii. Straty 1220 zł;

07/08.04. – na ul. Długiej z terenu posesji **skradziono auto** marki Seat Cordoba o wartości 39 000 zł;

07/08.04. – na ul. Żabikowskiej miało miejsce **kradzież elementów aluminiowej balustrady** z wiaduktu nad autostradą. Straty na szkodę Urzędu Miasta w Lubaniu wyniosły 10 000 zł;

06-10.04 – na ul. Poniatowskiego doszło do **włamania do domu** w budowie, skąd skradziono 2 rowery, piec z sauny oraz 7 sztuk grzejników. Straty 20 000 zł;

04-11.04. – w sklepie AGD-RTV w centrum handlowym PAJO na ul. Żabikowskiej **dokonano oszustwa**. Posłużono się sfałszowanym zaświadczeniem o zatrudnieniu w chwili ratalnego zakupu sprzętu. Jeden ze sprawców został kilka dni później zatrzymany. Straty 2999 zł;

10/11.04. – **włamano się** do tego samego sklepu RTV-AGD i skradziono sprzęt audio video o łącznej wartości 42 920 zł. Sprawców włamania oraz paserów udało się ustalić, powiodło się także odzyskanie części skradzionego mienia (*szerzej – czytaj na str. 8*).

12.04. – sprzed sklepu „Chata Polska” na ul. 11 Listopada **skradziono niezabezpieczony rower** „Nevada” o wartości 400 zł;

12.04. – na ul. Lipowej miało miejsce zniszczenie elewacji budynku poprzez obrzucenie ścian... jajami! Straty 2000 zł;

12.04. – na ul. Żabikowskiej doszło do **podpalenia barakowozu** na szkodę firmy betoniarско-brukarskiej. Straty 4000 zł;

12/13.04. – na ul. Gruszkowej dokonano **włamania do samochodu** marki Peugeot 106, skąd skradziono radioodtworacz „Sony”. Straty wyniosły 1000 zł. Tej samej nocy na ul. Żabikowskiej włamano się do fiata 126 p., skąd skradziono... skrobak do lodu oraz ściereczkę „Vileda”! W przypadku tej absurdalnej kradzieży straty wyniosły 150 zł;

16.04. – na terenie centrum handlowego GESA przy ul. Paderewskiego, **podpalono pizzę** „Bartolini” poprzez wrzucenie do środka pochodni nasączonej łatwopalnym środkiem. Straty 15 000 zł;

16/17.04. – na ul. Osiedlowej **włamano się do sklepu** „Cytrusik” przez wybite otworów

w ścianie od strony zaplecza. Skradziono artykuły spożywcze, papierosy, kawę, herbatę oraz bilon w kwocie 150 zł. Straty łączne wyniosły 6000 zł;

17.04. – na ul. Osiedlowej miały miejsce **uszkodzenia samochodów**: poloneza – straty 1500 zł, opła Record – straty 300 zł oraz fiata Stilo.

17.04. – z terenu osiedla na ul. Długiej **skradziono 2 ławki drewniane** o wartości 700 zł;

17.04. – na ul. Żabikowskiej dokonano **kradzieży motoru** Honda CBR 900 o wartości 45 000 zł;

19-21.04. – na ul. Zielonej miało miejsce **włamanie do domu** jednorodzinne poprzez wyważenie drzwi balkonowych, skąd skradziono sprzęt fotograficzny i RTV. Straty wyniosły 5000 zł;

20/21.04. – na ul. Dożynkowej dokonano **włamania do samochodu** marki Peugeot 307 przez wybite szyby i odgięcie drzwi. Skradziono komputer sterujący pracą silnika. Straty 6000 zł;

22.04. – zatrzymano kilku mieszkańców Lubonia. U jednego z nich po przeszukaniu ujawniono **posiadanie narkotyków**. Ustalono, że jedna z zatrzymanych osób zajmowała się handlem narkotykami. Młody lubonianin został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy i przewieziony do Aresztu Śledczego we Wronkach.

22.04. – na ul. Żabikowskiej miał miejsce **krótkotrwały zabór auta** Fiat Cinquecento, które po okradzeniu zostało następnie porzucone. Straty nie zostały jeszcze wycenione;

22/23.04. – kolejne **włamanie do samochodu**, tym razem do peugeot 206, skąd skradziono radioodtworacz „Pioneer”. Straty 3000 zł;

23.04. – na ul. Żabikowskiej miało miejsce **uszkodzenie samochodu** marki Fiat Seicento poprzez wgniecenie tylnego błotnika. Straty wyniosły 1500 zł;

24.04. – na terenie PAJO CENTRUM z kieszeni kurtki **skradziono dowód osobisty** i inne dokumenty.

24.04. – na ul. Żabikowskiej patrol policji **zatrzymał nietrzeźwego kierowcę**, mieszkańca Puszczykowa, który miał we krwi ok. 1,3 promila alkoholu,

24/25.04. – na ul. Wschodniej miało miejsce **kradzież samochodu** marki Seata Cordoby o wartości 39 000 zł;

24/25.04. – na ul. Sikorskiego **uszkodzono samochód** marki Fiat Cinquecento, przez porysowanie lakieru. Straty 650 zł;

25.04. – na ul. Leśmiana doszło do **rozboju**. Sprawca skradł kobiecie torebkę z telefonem komórkowym, biżuterią i pieniędzmi. Straty wyniosły 5650 zł. Sprawca został ustalony, a mienie odzyskano;

26.04. – na ul. Cieszkowskiego **uszkodzono elewację domu** oraz parkan przez oblanie farbą. Straty 1500 zł;

28.04. – z klatki schodowej na ul. Kurowskiego **skradziono rower** górski „Tiger”. Straty 399 zł;

29.04. – z szafki odzieżowej na terenie stolami na ul. Walki Młodych **skradziono dokumenty** (dowód osobisty, prawo jazdy i książeczka wojskowa);

30.04. – na ul. Sikorskiego doszło do **włamania do mieszkania**, skąd skradziono złotą biżuterię, odtwarzacz wideo „Panasonic”, wieżę z odtwarzaczem DVD, perfumy, kożuch damski oraz torbę turystyczną. Straty 6200 zł.

oprac. Przemysław Kwiatkowski



STRAŻ MIEJSKA

TEL. 8 131 986

Kolejna kontrola

W Lubaniu trwają prace związane z budową sieci kanalizacji sanitarnej. Zgodnie z paragrafem 13 „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Luboń” uchwalonego 27.06.2002r. właściciel nieruchomości ma obowiązek dokonania przyłącza do nowo wybudowanej kanalizacji sanitarnej bądź wyposażenia posesji w przydomową oczyszczalnię ścieków spełniającą wymagania określone w odrębnych przepisach. Takich ulic w Lubaniu jest obecnie 59 (niektóre w części). Większość posesji znajdujących się w naszym mieście posiada jednak tzw. zbiorniki bezodpływowe. Popularne szamba powinny być szczelne, a dowody wy-

wozu nieczystości należy przechowywać przez okres 24 miesięcy (paragraf 14 regulaminu). Właśnie tych zagadnień dotyczyć będzie kolejna akcja kontrolna, którą przez najbliższe dwa miesiące poprowadzą strażnicy miejscy.

Poprosimy mieszkańców naszego miasta o przedstawienie rachunków określających zarówno ilość wywożonych nieczystości płynnych, jak i o faktury dokumentujące zużycie wody. Pozwoli to bowiem określić, szczelność tych zbiorników.

**Komendant Straży Miejskiej
Miasta Luboń
Paweł Dybczyński**



**OCHOTNICZA
STRAŻ POŻARNA**

**TEL. 998
8 130 998**

W kwietniu nasza jednostka odnotowała 40 interwencji: 37 pożarów oraz 3 miejscowe zagrożenia, które miały miejsce w Lubaniu, Poznaniu, Wirach, Komornikach, Rosnówku, Szreniawie, Łęczycy i Puszczykowie.

Do najważniejszych akcji należy zaliczyć:

– pożar warsztatu wraz z samochodem przy ul. Sobieskiego w Lubaniu (7.04.); akcja była trudna, z pomieszczenia wyniesiono jedną butlę z acetylenem oraz jedną z dwutlenkiem węgla;

– wypadek drogowy w Rosnówku (11.04.), w którym zderzyły się samochód osobowy i ciężarówka. Właściciela samochodu osobowego przewieziono do szpi-

tala. W akcji brały udział: JRG4, helikopter LPR oraz policja;

– pożar lokalu Bartolini w Centrum Handlowym Gesa w Lubaniu (16.04), gdzie uległy spaleni drzwi oraz przód lokalu. W sprawnie przeprowadzonej akcji naszych ochotników brały również udział: JRG4, pogotowie energetyczne oraz policja;

– wypadek na ul. Żabikowskiej w Lubaniu (29.04), którego skutkiem było przewrócenie się samochodu z przyczepą. Kierowca nie został uszkodzony, prawdziwym szczęściem było też to, że w momencie wypadku nie nadjechał z przeciwną żaden inny samochód.

**R. Sobociński
Sekretarz OSP w Lubaniu**



Podziękowanie

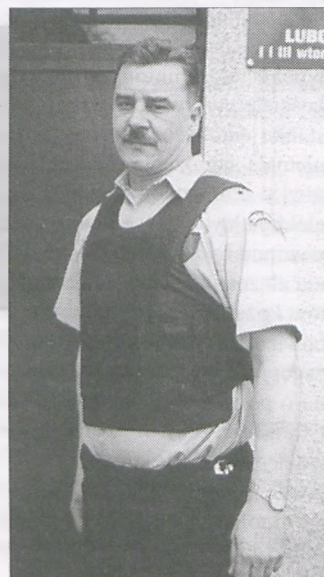
Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Lubaniu pragnie podziękować firmie KASIS PW Grzegorz Kwaśnicki z ul. Korczaka w Lubaniu za nieodpłatne przeprowadzenie remontu samochodu pożarniczego marki Żuk.

Wypadek na ulicy Żabikowskiej. Przyczyną wywrotki było nierównomierne rozmieszczenie ciężaru pomiędzy samochodem a przyczepą oraz wyboje na drodze.

Kuloodporni

Od niedawna lubońscy strażnicy miejscy wyposażeni są w dwie kamizelki kuloodporne, które zakupiło dla nich miasto. Ten nowoczesny sprzęt sponrządzony został z keflaru – materiału wytwarzanego technologią kosmiczną. Podobnymi kamizelkami dysponują policjanci. (S)

Strażnik Tadeusz Mroczynski prezentuje kamizelkę



Szczęście w nieszczęściu

7 kwietnia na ul. Sobieskiego podczas prac spawalniczych przy samochodzie Nysa doszło do wybuchu pożaru. Auto, a częściowo także garaż, w którym wykonywano tę pracę, uległy spaleni. W samochodzie zamontowany był zbiornik na gaz, gdyby wybuchł, mogłoby nawet zginąć przebywający tam ludzie.

Pożar wybuchł z winy osoby wykonującej pracę przy aucie, gdyż nie zabezpieczyła ona odpowiednio pojazdu przy wykonywaniu tego rodzaju napraw. Na szczęście nikomu nic się nie stało... (P.K.)

Rozbite „dziuple”

Od kilku lat nie maleją policyjne statystyki dotyczące kradzieży samochodów. Od początku roku w Poznaniu i powiecie skradzionych zostało 700 pojazdów. Mimo że policjanci podejmują próby ograniczenia tego rodzaju przestępczości, wyniki nie są zadawalające. W ubiegłym roku skradziono 3720 samochodów, a udało się odnaleźć zaledwie 793. Zdecydowana większość pojazdów ginie w nocy. Złodzieje mają zaledwie kilka godzin na bezpieczny dojazd do tzw. „dziupli”. „Dziuple” mogą być zlokalizowane w obrębie tego samego osiedla. W miejscach tych od razu rozpoczyna się demontaż auta na części, który trwa kilka godzin. Za nim właściciel obudzi się i stwierdzi kradzież, jego samochód znajduje się albo kilkadziesiąt kilometrów dalej, albo już nie istnieje. Policja jest wówczas bezradna. Aby temu zapobiec, policjanci muszą skrupulatnie prowadzić śledztwo, namierzając „dziuple”, deptać złodziejom po piętach. Rozkwit tego typu przestępczości jest spowodowany popytem na części zamienne. Prasowe anonse oraz internet to sposób na pozbywanie się towaru. Jak się okazuje, najwięcej złodziejskich „warsztatów” działa w podpoznańskich miejscowościach.

„Dziupla” z Sobieskiego

19 marca w Luboniu na ulicy Sobieskiego lubońska policja zlikwidowała działającą „dziuplę”. Na gorącym uczynku zatrzymano dwóch mężczyzn, którzy rozbierali na części skradzione samochody. Udało się zidentyfikować 4 fiaty Cinquecento - dwa z nich pochodziły z kradzieży w Nowym Mieście i na Wildzie w Poznaniu. Znalezione także szereg innych części od aut tej marki. Złodzieje wynajmowali posesję, na której urządzili sobie „warsztat”.

„Dziupla” z Malinowej

Z kolei 16 kwietnia policjanci z Komendy Miejskiej rozbili „dziuplę” na

ul. Malinowej w Luboniu. „Dziupla” znajdowała się, podobnie jak w poprzednim przypadku, w wynajmowanym domu. Samochody najczęściej były skradzione w nocy i nad ranem trafiały do garażu. Okazuje się, iż jest to jedna z największych „dziupli” wykrytych w ostatnim czasie. Do tej pory zidentyfikowano już około 16 pojazdów. Przyпуска się jednak, iż w miejscu tym było rozebranych już kilkadziesiąt aut. Znalezione tam także kilkadziesiąt dokumentów m.in. paszporty, dowody osobiste, dowody rejestracyjne pochodzących prawdopodobnie ze skradzionych samochodów. Ponadto wykryto szereg pieczętek, którymi posługiwali się najprawdopodobniej złodzieje. 3 sprawców zostało zatrzymanych w momencie cięcia samochodu marki Fiat Brawo. 4 osoba zatrzymana została na terenie giełdy samochodowej w Poznaniu.

Dlaczego w Luboniu pojawia się coraz więcej „dziupli”?

Jak powiedział komendant Tadeusz Woźniak, jednym z powodów jest fakt, iż Luboń coraz bardziej „przykleja się” do Poznania i połączony jest taką siecią dróg, że wjazd do miasta nie sprawia żadnego problemu. Złodzieje wybierają coraz częściej Luboń na „dziuplę”, gdyż jadąc skradzionym autem nie ma potrzeby przemieszczania się drogą, na której z reguły znajdują się patrole policyjne. Ponadto na ulicach prowadzących do Lubonia panuje zazwyczaj duży ruch, co umożliwia schowanie się w tłumie. Pozostaje zatem mieć nadzieję, że w Luboniu pojawi się więcej patroli policyjnych, które będą uważnie przyglądać się przemieszczającym się pojazdom, gdyż jak łatwo zauważyć w chwili obecnej, policjantów na ulicach jest zdecydowanie za mało.

Izabella Chodorowska

Wylądowali we Wronkach

W nocy z 10 na 11 kwietnia dokonano włamania do sklepu RTV-AGD, mieszczącego się na terenie centrum handlowego PAJO. Trzech sprawców połamano się na zgromadzony tam sprzęt, mieli przy tym wiele szczęścia. Włamano się od strony ul. Źródlanej, otwierając zasuwane drzwi. Zainstalowany w tym miejscu system alarmowy co prawda dał sygnał, że ktoś usiłuje coś ukraść, jednak po pewnym czasie się wyłączył, nie wzbudzając większego zainteresowania miejscowych ochroniarzy. A tymczasem złodzieje nie próżnowali! Zapakowali 3 pełne torby różnego rodzaju sprzętów i po prostu sobie wyszli! A

było tego sporo, bo na kwotę 42 920 zł!

Szczęście opuściło złodziei szybko. Na skutek prowadzonego dochodzenia lubońskiej policji udało się ustalić zarówno sprawców włamania, jak również trzech paserów, którzy trefny towar nabyli. Ponadto odzyskano również część skradzionego mienia.

Nie obyło się rzecz jasna bez nałożenia kar. Wobec dwójki paserów zastosowano dozór policyjny, natomiast sprawcy włamania zostali tymczasowo aresztowani i przewiezieni do Aresztu Śledczego we Wronkach.

Przemysław Kwiatkowski

Potrzebne nowe „gniazdo”

Regulamin miasta dopuszcza spalanie odpadów zielonych, jednakże niektórzy mieszkańcy chcieliby, aby obcięte przez nich, np. gałęzie drzew wywożono z ich posesji. W związku z tym zadałam pytanie Tadeuszowi Urbanowi, dyrektorowi Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Kom-Lub w Luboniu, czy byłaby możliwość wywożenia takich odpadów. Okazuje się, iż możliwość taka istniałaby, gdyby mieszkańcy rzeczywiście chcieli tylko **wywozić odpady zielone**. Zdarzają się bowiem coraz częściej takie sytuacje, że zamiast odpadów, które w danym dniu winny być wywożone, pojawiają się worki z zupełnie inną zawartością. Dyrektor Tadeusz Urban z obawy przed czymś takim nie wyobraża sobie w chwili obecnej zbierania odpadów zielonych. Obawia się on, że wówczas podrzucana byłaby ziemia czy trawa. W chwili obecnej nie ma w Luboniu miejsca, aby tego typu odpady były składowane. Wywożenie ich poza Luboń i tam składowanie jest zbyt kosztowne, tym bardziej że wymagana jest segregacja, a w mieście mieszkańcy mają z nią jeszcze duży problem. Za tonę odpadów wywożoną do Czornia należy zapłacić ponad 60 zł, a firma już w roku poprzednim z tytułu pełnego wywożenia wszystkich śmieci i ich segregacji zapłaciła o 170 tys. złotych więcej niż rok wcześniej. Wywożenie odpadów zielonych wiązałoby się z podwyżką cen za wywóz śmieci, lecz jak zaznacza dyrektor, wówczas byłoby to krzywdzące dla tych osób, które ogrodów nie posiadają. Jedynym zatem rozwiązaniem jest utworzenie na terenie miasta stacji, gdzie można byłoby wywozić odpady zielone oraz niebezpieczne, np. termometry czy baterie. Stworzyłoby to możliwość pozbywania się samodzielnie i prawdopodobnie bezpłatnie tego typu odpadów. Proces pozbywania się odpadów niebezpiecznych jest drogi i na pewno niemożliwy do zrealizowania poprzez segregację. Zatem powstanie tego typu „gniazda” jest w Luboniu bardzo potrzebne.

Inną poruszoną przeze mnie kwestią była **sprawa ilości kubłów na śmieci przypadających na jednego mieszkańca**. Okazuje się, że statystyczny Polak produkuje około 400 kg śmieci. Jak zapewnił mnie dyrektor Tadeusz Urban, na kwartał 6 pojemników niebieskich i 3 czerwone dla rodziny liczącej 5 osób w zupełności wystarczy. Kiedy nasza rodzina liczy powyżej 5 osób, przysługuje nam dodatkowy pojem-

nik niebieski.

W Luboniu mamy kubły **niebieskie**, które służą do odpadów takich jak, np. pampersy po niemowlakach, obierki czy papier po maśle; kubły **czerwone**, gdzie należy wyrzucać opakowania np. kartoniki i butelki plastikowe po napojach, makulaturę, opakowania po chemii gospodarczej, puszki po konserwach czy woreczki foliowe oraz pojemniki **żółte**, w których znajdować się powinny rzeczy szklane. W pojemnikach czerwonych powinny znajdować się w miarę czyste odpady. Jeśli nie wystarczają nam pojemniki niebieskie, należy wystawić obok nich duży worek z zawartością śmieci, który zostanie usunięty podczas wywozu. Liczyć się wówczas trzeba z dopłatą. Każdy może dokupić także pojemniki, ale za każdy kubel wywożony dodatkowo należy zapłacić 7 złotych. Przedsiębiorstwo wymienia także każdego roku pojemniki najbardziej zniszczone. Koszt jednego pojemnika to około 50 złotych, zatem nie jest realne, aby wszyscy od razu mieli wymienione pojemniki, gdyż firmy na to po prostu nie stać. W ciągu roku wymienia się około 600 kubłów.

Na początku roku zwrócono się z prośbą do mieszkańców o złożenie oświadczenia dotyczącego ilości osób zamieszkujących daną posesję. Niestety część osób takiego oświadczenia nie złożyła, a wiadomo, iż ludzie rodzą się i umierają. W związku z powyższym dyrektor wystąpił do Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta o dane dotyczące ilości osób zamieszkujących określoną posesję. Dane takie przedsiębiorstwo otrzymało, jednakże jak zaznacza dyr. Tadeusz Urban, nie przekazano firmie danych personalnych. W chwili obecnej prowadzona jest weryfikacja i tam, gdzie nie zgadza się ilość osób, czynione są zmiany, które wpłyną na wysokość opłat. Każdy z mieszkańców jest powiadamiany, iż takie kroki podjęto. Pamiętajmy, że kiedy rodzi się nam dziecko lub umiera ktoś bliski, należy przesłać oświadczenie lub osobiście udać się do Kom-Lubu i poinformować o zaistniałym fakcie. Takie oświadczenie można także przesłać drogą elektroniczną.

I na koniec optymistyczna wiadomość, a mianowicie jak zapewnił mnie dyrektor Tadeusz Urban, w najbliższym czasie Kom-Lub nie przewiduje podwyżek cen za wywóz odpadów.

Izabella Chodorowska

Nie do odrzucenia

Na zdjęciu widać sterczące od kilku lat kikuty topoli, które po „pielęgnacji” (czytaj: nadmiernym przycięciu) nigdy już nie odżyły. Usytuowane tuż przy płocie na boisku udostępnionym młodzieży przy kościele pw. św. Jana Bosko, obok przystanku autobusowego straszą i stanowią niemałe zagrożenie dla tych publicznych miejsc oraz napowietrznych przewodów elektrycznych. Nieodpłatne usunięcie ich powinno być propozycją nie do odrzucenia złożoną przez miasto Szkole Aspirantów Pożarnictwa z Dębca. Otrzymała ona bowiem niedawno w prezencie od nas plan zagospodarowania przestrzennego poligону o powierzchni 4,5 ha przy Zakładach Chemicznych. W ramach ćwiczeń i wdzięczności dla miasta młodzi strażacy powinni bez problemu usunąć niebezpieczne topole. Obiecujemy, że chętnych na ścięte drewno nie zabraknie. (PPR)



50 Foto Przemek Kwiatkowski

Z notatek obywatela

Absolutorium za 2002 r.

Na początku przewodniczący Rady Zdzisław Szafrąński poinformował zebranych, iż wg zaleceń Regionalnej Izby Obrachunkowej cała sesja winna być poświęcona jedynie tematowi absolutorium dla Zarządu Miasta (do listopada) i burmistrza (od listopada). Wszystko zatem odbywało się zgodnie z zaleceniami RIO. Przypomnę tylko, iż w roku poprzednim przed wyborami samorządowymi, a więc przez większą część roku, władzą wykonawczą był pięcioosobowy (w tym trzech pracowników na etatach, dwóch społecznych) Zarząd Miasta. Natomiast po ostatnich wyborach samorządowych Zarząd Miasta jest jednoosobowy – Burmistrz, w Luboniu z dwoma zastępcami. Warto dodać, że obecni zastępcy burmistrza byli wcześniej członkami Zarządu Miasta. Burmistrz Włodzimierz Kaczmarek przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu. Na uwagę zasługują następujące informacje:

- deficyt budżetowy wyniósł 1 mln 586 tys. zł i został on pokryty przychodami z emisji obligacji,

- emisja obligacji w 2002 r. miała wartość 4,5 mln zł,

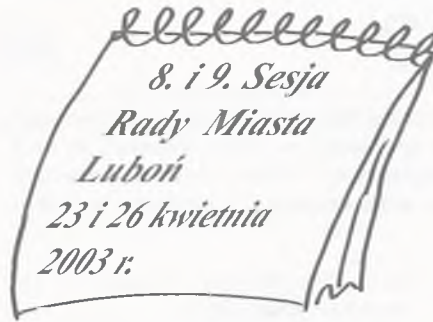
- poważnym i rosącym problemem dla gospodarki finansowej miasta są zaległości podatkowe oraz inne zaległości względem miasta,

- w porównaniu do roku 2001 wydatki budżetu wzrosły zaledwie o 1 %. Całkowite wydatki miasta należy jednak rozpatrywać łącznie ze środkami Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, inwestycje stanowiły 28 % wydatków ogółem.

W kolejnej części skarbnik miasta Teresa Socha odczytała opinię RIO, wg której sprawozdanie z Lubonia spełnia wymogi. Pozytywną opinię Komisji Rewizyjnej Rady Miasta odczytała jej przewodnicząca Ewa Rogowicz.

Przeprytywany zarząd

Dalej prowadzono dyskusję nad sprawozdaniem. Radny Mirosław Klecz pytał



pisemnie o dwie pozycje wydatków, które znacznie odbiegały od wielkości planowanych. Po zadaniu wszystkich pytań burmistrz poprosił o 20-minutową przerwę w celu przygotowania się, bowiem odpowiedzenie na niektóre pytania wymagało wglądu do dokumentów źródłowych. Poruszano między innymi następujące kwestie:

- to, że subwencja oświatowa nie pokrywa całości płac nauczycieli. Przewodniczący Szafrąński słusznie zauważył, że oświata jest też rodzajem inwestycji.

- Radny Szymański pytał o przykłady gospodarności zastępców burmistrza. Wiceburmistrz Ryszard Olszewski wyjaśniał, iż stara się o zwiększoną subwencję oświatową dzięki sporządzanemu wykazowi, który zawiera listę dzieci niepełnosprawnych. Na takie dzieci bowiem przysługują większe subwencje. Ponadto z WFOŚ pozyskano 80 tys. zł na modernizację kotłowni w SP4. Wiceburmistrz Lechosław Kędra określił powyższe jako przykład pozyskania funduszy zewnętrznych. ...

Głosowanie

Za udzieleniem absolutorium głosowało 15 radnych. Nie było głosów przeciwnych. 6 radnych wstrzymało się od głosu. Burmistrz podziękował swoim współpracownikom, uznając, że uzyskanie absolutorium jest wynikiem pracy zespołowej.

Interpelacje i wnioski

W ostatniej części posiedzenia Stefan Krukowski przedstawił apel mieszkańców ulic: Szafirowej i Złotej o pomalowanie rdzewiejących słupów latarni. Dość sensacyjna była ponadto informacja, iż być może w najbliższej przyszłości powstanie u zbiegu ulic Żabikowskiej i Puszkina obiekt handlowy o powierzchni 1700 m².

Dwa kluby sportowe w Luboniu nie przynoszą sławy. Poziom sportowy jest

teżenie ruchu w kierunku do autostrady i obiektów handlowych jest ogromne. Ulica Cmentarna jest więc niebezpieczna, powinna być zmodernizowana, przydałoby się rondo na krzyżowce Poniatowskiego i Cmentarnej.

Dwa kluby sportowe w Luboniu nie przynoszą sławy. Poziom sportowy jest teżenie ruchu w kierunku do autostrady i obiektów handlowych jest ogromne. Ulica Cmentarna jest więc niebezpieczna, powinna być zmodernizowana, przydałoby się rondo na krzyżowce Poniatowskiego i Cmentarnej.

Miasto jest zabrudzone, mieszkańcy wyrzucają śmieci, gdzie chcą: nad Wartę, do lasu, na plac przy ul. ks. Streicha przy strumyku, na posesjach brakuje pojemników na śmieci albo wręcz ich nie ma.

9 sesja RML

Uroczysta sesja

3 dni później w holu Gimnazjum nr 2 ul. Kołłątaja odbyła się kolejna sesja, która miała odmienny, uroczysty charakter. Punktem kulminacyjnym obrad było bowiem wręczenie Medalu „Zasłużony dla Miasta Luboń” byłemu burmistrzowi miasta Montfoort (Holandia) panu Johanowi de Jong. Z tej okazji goszczono w naszym mieście delegacje z gmin partnerskich z Holandii i z Francji. Wypunk-



Radni i goście podczas uroczystej sesji w Gimnazjum nr 2

for. Piotr Paweł Ruszkowski

Wyróżniony tytułem „Zasłużony dla Miasta Luboń” były burmistrz Montfoort (od lewej) odbiera jeden z dowodów uznania od prezesa OSP



for. Piotr Paweł Ruszkowski

towano w tym dniu formy współpracy między gminami:

- prezes OSP w Luboniu dziękował za wóz strażacki,
- dyrektor SP1 pan Jankowski i radny Jędrzejewski za kontakty sportowe,
- burmistrz za komputer dla Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie.

Przyznany w tym dniu tytuł Zasłużonego dla Lubonia był czwartym wyróżnieniem dla osoby prywatnej, a siódmym w ogóle.

Dyskusja przedreferendalna

Spotkanie stało się doskonałą okazją do dyskusji z zagranicznymi gośćmi nt. społeczności lokalnych w Unii Europejskiej. Zaproszeni odpowiadali na zadawane pytania. Rozwiewano obawy obecnych dotyczące rzekomego zatracania tożsamości narodowej. Przewodniczący Szafrąński zwracał uwagę, że kraje UE kultywują tradycje narodowe. Pytania dotyczyły także zagadnień związanych z unią monetarną. Radny Krukowski pytał, jak po przystąpieniu do UE przez

Francję lub w Holandii zachowywały się tamtejsze ceny. Odpowiadano, że nieco wzrosły. Natomiast średnia zarobków również. Wrosło niestety też trochę bezrobocie. Francuski gość wręczył Burmistrzowi i Przemysławowi Górniaczykowi – prezesowi Stowarzyszenia „Luboń bez granic” – pokaznych rozmiarów karty przyjaźni.

Paweł Radosław Krzyżostaniak

Dzurny temat sesji Rady Miasta Luboń to diety i uposażenie Zarządu! Do znudzenia powtarza się to samo, jakby nie było innych spraw i problemów w naszym mieście.

Weźmy na przykład kwestię wydatkowania 40 tys. zł na stołówkę terapeutyczną dla dzieci rodzin pogrążonych w alkoholizmie. Co można zrobić za te pieniądze, lekko wydane? Zaserwować jedną bułkę z serem dzieciom i o godz. 18.00 zamknąć świetlicę. Jądrojadnia przy ul. Jagiełły za tę kwotę wydałaby 10 tys. obiadów wszystkim, którzy zapukaliby do drzwi z różnych przyczyn: złej sytuacji materialnej, choroby alkoholowej w rodzinie, przekroczenia o przysłowiową złotówkę wysokości budżetu rodzinnego w podziale na osobę (!), osobom, które z powodu choroby nie mogą wychodzić z domu, a można by im poprzez wolontariuszy dostarczyć obiady, dzieciom, które w szkolnych stołówkach nie mogą otrzymać posiłku itd. Należy krytykować niefortunne wydawanie pieniędzy, po to, aby to naprawić.

Nowa sytuacja w komunikacji miasta, myślę o drogach. W rejonie cmentarza na

między gminami:

Stan ulic i nawierzchni jest opłakany, firmy budujące autostradę, TPSA i wiele innych niszczą drogi i chodniki, ale nikt tego nie sprawdza i nie dba, aby naprawić uszkodzone miejsca.

Nie jest też najlepszym rozwiązaniem projektowana przez Zarząd Miasta lokalizacja cmentarza. Teren ten powinien być

przeznaczony pod aktywizację gospodarczą.

Problemy z komisariatem policji w Luboniu przyniosły dużo wstydu naszemu miastu, a nikt za powyższe nie przeprosił w prasie, choć cała nagonka była bezzasadna.

Przeznaczony pod aktywizację gospodarczą.

Problemy z komisariatem policji w Luboniu przyniosły dużo wstydu naszemu miastu, a nikt za powyższe nie przeprosił w prasie, choć cała nagonka była bezzasadna.

O tych wszystkich sprawach powinni radzić rajcy naszego miasta, czas, aby animozje i wzajemne uprzedzenia nie były przyczyną nie najlepszej jakości sesji Rady Miasta. Praca, praca, po trzykroć praca nad

miastem musi dominować w naszym urzędzie.

Czas obecny jest trudnym dla wszystkich, wiele kłopotów codziennych, bezrobocie, mizéria gospodarza, ustawiczny brak środków finansowych w budżetach domowych i w kasie miejskiej. Zagospodarujmy je poprawnie, zróbmy najpierw to, co najpilniejsze, urządzmy miasto tak, aby odbierać pochwały za naszą troskę o Luboń.

Idziemy do Europy! Powinniśmy tam być. Z pewnością będziemy głosować na „tak”, ale z czym mamy iść – z biurem promocji? To chyba jakieś nieporozumienie, szkoda pieniędzy na te koneksje! Aktywność oraz inwencja jest zerowa w naszym mieście, brak relacji z Radą Powiatu itd., a jak ma się w tym układzie Biuro Informacji Europejskiej?

Trzeba to wszystko naprawić, pokazać Luboń Europie, jesteście przecież w dobrym miejscu na szlaku wschód – zachód, skorzystajmy z tej szansy.

Adam Gabler – Radny Powiatu

Patrzenie na miasto

Refleksje radnego powiatowego

Dlaczego nie Luboń?

25 kwietnia z inicjatywy Biura Integracji Europejskiej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego i przy współpracy Urzędu Miasta Luboń (powstałego niedawno Biura Informacji Europejskiej), w holu Gimnazjum nr 2 odbyło się przedreferendalne spotkanie pod hasłem „Polska w Unii Europejskiej”. Miało charakter otwarty i było jednym z wielu organizowanych przez BIE UW w gminach naszego województwa, a służyło, co kilkakrotnie podkreślano, informacji o Unii.

Niestety, spotkanie nie cieszyło się dużym zainteresowaniem. Oprócz przybyłych w tych dniach do naszego miasta z zaprzyjaźnionych gmin (holenderskiego Montfoort i francuskiego Rouen) delegacji oraz przedstawicieli lubońskich władz i Urzędu Miasta, do gimnazjum przybyło zaledwie kilku mieszkańców Lubonia.

Spotkanie miało formę krótkich wykładów, po których przewidziano czas na pytania z sali. Prelekcje wygłosili przybyli do Lubonia eksperci – Artur Puścizna z Biura Integracji Europejskiej UW i dr Jadwiga Tołstołucka-Heydrych z Centrum Informacji Planowania Kariery Zawodowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

Na spotkaniu padło zaledwie 6 pytań, z których aż 3 dotyczyły młodzieży. Interesowano się szansami kształcenia młodych, wyrażano obawy w związku z bra-

kiem możliwości realizowania się zawodowego młodzieży w Polsce i jej „uciekaniem” na Zachód, a także szukano przyczyn zjawiska odwrotnego. Jedną z mieszanek reprezentującą sferę drobnych przedsiębiorców interesowała kwestia

ewentualnej likwidacji podatku VAT po zniesieniu barier celnych.

Tylko jedno pytanie dotyczyło związków Lubonia z Unią Europejską. Młody lubonianin ciekawy był, jak nasze miasto zabiegało o dostępne dotąd fundusze eu-



Od lewej: Marcin Michalczyk i Jan Mateusz Bigos (Biuro Informacji Europejskiej w Luboniu), Jadwiga Tołstołucka-Heydrych, Włodzimierz Kaczmarek i Artur Puścizna

phot. Hanna Siatka



Uczestnicy spotkania

phot. Hanna Siatka

ropejskie i w jaki sposób je wykorzystano. Od burmistrza Włodzimierza Kaczmarka dowiedział się, że z uwagi na ograniczony zakres, Luboń nie korzystał dotąd ze środków przedakcesyjnych. Będzie natomiast zabiegał o pieniądze na przyspieszenie budowy kanalizacji sanitarnej, czym, po odbyciu stażu w Luboniu, zajmą się prawdopodobnie młodzi pracownicy Biura Informacji Europejskiej. Ograniczony zakres przedakcesyjnych funduszy uniijnych potwierdził przedstawiciel BIE UW. Jak wyjaśnił, pierwsze środki UE miały charakter nieinwestycyjny i skierowane były na potrzeby związane z powodziami w latach 90., szkolenie centralnej i samorządowej administracji oraz na budowę autostrad (w tym poznański odcinek A-2). Ekspert wyraził przypuszczenie, że w kontekście dwóch ostatnich tematów, Luboń skorzystał ze środków UE. Zachęcał do 3 funduszy przewidzianych na ten rok: PHARE 2, ISPA i SAPARD.

Ciekawym głosem w dyskusji była wypowiedź mieszkającego od niedawna w Luboniu pana Rajmunda Krusińskiego, odwołująca się wielokrotnie do jego obserwacji życia we Francji, skąd pochodzi. M. in. skierował on do burmistrza Kaczmarka postulat o konieczności wykorzystania bliskości autostrady, w tym wybudowania dobrych dróg dojazdowych. W kontekście bezrobocia dopytywał się o rejestr ludzi pozbawionych pracy w Luboniu, nie otrzymał niestety odpowiedzi.

W spotkaniu brakowało informacji i ukierunkowania dyskusji na konkretne kwestie i rozwiązania dotyczące Lubonia w kontekście wstąpienia Polski do UE. Być może temat: „Luboń w Unii Europejskiej” wzbudziłby większe zainteresowanie lubonian?

Hanna Siatka

LIST OTWARTY

w sprawie poważnej szansy rozwojowej dla Polski

7 i 8 czerwca 2003 odbędzie się referendum w sprawie przystąpienia naszego kraju do Unii Europejskiej. Decyzja narodu, określi jego przyszłość na najbliższe dziesięciolecie, są tacy, którzy twierdzą, że wyznaczy tor jego rozwoju na wieki. Obecnie trwa dyskusja dotycząca tak korzyści, jak i zagrożeń wynikających z integracji Polski z UE. Próba analizy jednych i drugich oraz zastanowienie, które przeważają, pozwolić ma na dokonanie świadomej decyzji w dniach referendum.

Potrzeba rzeczowych argumentów

„List otwarty” p. R. Grzonki opublikowany w ostatnim numerze „WL”, choć jak sądzę motywowany troską o losy Rzeczypospolitej, wpisuje się jednak w emocjonalny ton eurosceptycznych lęków i resentymentów. Jednoznaczne, spiskowe dyskredytowanie dążeń proeuropejskich („otumanieni przez lewicowo-liberalne media Polacy”), połączone z nastawieniem pełnym uprzedzeń i fobii wobec Niemiec („nieprzypadkowo Niemcy sterują UE i stały się samozwańczym „advokatem” Polski, którą podstępnie wciągają do UE m.in. poprzez oszukiwanie Polaków”), nie służy racjonalnej wymianie argumentów. Formułowanie skrajnych, kategorycznych twierdzeń („rząd Polski jest rządem zdrady narodowej”), tendencyjne nadużywanie sformułowań >racja stanu<, >interes narodowy<, a także próby wzbudzenia strachu u czytelników („następne pokolenia zawsze płacą niewolą i krwią”), służą zastąpieniu rzeczowej dyskusji propagandą antyeuropejskiego izolacjonizmu. Nie mogąc zgodzić się na tego typu jednoaspektowe przedstawienie, tak poważnej kwestii, jaką jest integracja Rzeczypospolitej z UE, postanowiłem wypowiedzieć się na ten temat.

Pragnę nakreślić kilka aspektów związanych z integracją Polski z UE.

Krótką historią Polski – brak reform a upadek państwa

Polska jako kraj pogranicza pomiędzy Zachodem i Wschodem już podczas kształtowania się zębów wczesnopiastowskiej państwowości włączyła się jednoznacznie w krag cywilizacji zachodniej. Odrzucenie pogaństwa oraz chrzest przyjęty w 966 r. przez Mieszka I za pośrednictwem Rzymu, a nie Bizancjum, na trwałe wyznaczył geopolityczne miejsce Polski w Europie. Stopniowe budowanie silnego państwa z prężnie rozwijającymi się miastami (kolonizacja, prawo Magdeburga), mądra polityka militarna oraz sojusznicza, a także korzystanie z dorobku europejskiej kultury i nauki, doprowadziło do powstania regionalnej potęgi. Udane kampanie militarne, wykształcenie się parlamentaryzmu, zaś po unii lubelskiej (1569 r.), trwałe połączenie z Litwą oraz wchłonięcie rozległych obszarów Rusi, umacniały pozycję Polski. Na początku XVII w. Rzeczpospolita Obojga Narodów liczyła 990 tys. km², będąc wielonarodowym, największym krajem Europy. Jednak późniejszy brak reform systemowo-politycznych, słabość organów wykonawczych, połączone z bezprawiem oraz prywatą magnatów, posiadających ogromne fortuny i niezależne armie, rozsądających państwo, doprowadził do upadku państwa polskiego i rozbiorów. W 1918 r. po odzyskaniu niepodległości rozpoczęto pospieszną modernizację kraju, mającą przywrócić Polsce właściwą jej pozycję międzynarodową. Po 20 latach tworzenia nowoczesnego, demokratycznego państwa, ów proces przerwała napaść hitlerowskich Niemiec. Po wojnie zaś zależność od ZSRR ograniczała rozmach reform strukturalnych, których przeprowadzenie było niezbędne, by stanąć w konkurencji dla silnych gospodarek Europy Zachodniej. W roku

1989 kolejny raz rozpoczęliśmy budowanie nowego państwa.

Wniosek: O sile państwa decyduje, poza ujęciem geopolitycznym, przede wszystkim organizacja wewnętrzna, podlegająca ciągłej, ewolucyjnej modernizacji. Silna gospodarka oraz mobilna administracja wyznaczają pozycję międzynarodową państwa. Powyższa zasada wydaje się obiektywna, potwierdza to historia Polski.

Spuścizna 1989 roku

Od przełomowego 1989 r., począwszy od gabinetu T. Mazowieckiego wszystkie rządy konsekwentnie realizują politykę mającą przybliżyć Polskę do modelu rozwiniętych demokracji Europy Zachodniej. Integracja z NATO oraz UE określone zostały jako priorytetowe, strategiczne cele, sprzyjające bezpieczeństwu narodowemu, stabilizacji politycznej oraz rozwojowi gospodarczemu Polski. Bez względu na historyczne podziały podjęto szereg działań reformatorskich. Dokonano transformacji politycznej, zastępując jednopartyjny autorytaryzm - demokracją parlamentarno-gabinetową, ograniczono centralizm państwowy, upodmiotawiając samorząd lokalny. Dokonano transformacji społecznej, stwarzając warunki rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Dokonano transformacji ekonomicznej przekształcając gospodarkę planową w system mechanizmów rynkowych. Dokonano transformacji świadomościowej, propagując kreatywny indywidualizm oraz otwartość wobec wyzwań nowoczesnego świata.

Dzisiejsza sytuacja

Dziś po 14 latach od zainicjowania budowy III Rzeczypospolitej musimy przyznać, iż dokonano wiele, lecz za mało. Z perspektywy historycznej, dokonał się bezkrytyczny, bezprecedensowy przełom, lecz nastroje dużej części społeczeństwa, związane z aktualną sytuacją, są krytyczne. Nieskuteczne, często wątpliwej jakości elity polityczne,

Młodzi głosują

28 kwietnia młodzież Gimnazjum nr 1 wzięła udział w referendum dotyczącym przystąpienia Rzeczypospolitej Polski do Unii Europejskiej.

Tym samym zrealizowała ostatni etap projektu „Moja szkoła w Unii Europejskiej”.

Program „Młodzi głosują” składał się z dwóch zasadniczych części:

1) akcji edukacyjnej – przeprowadzenia zajęć oraz działań zachęcających do udziału w głosowaniu,

2) zorganizowaniu Młodzieżowej Komisji Wyborczej na terenie szkoły, czyli grupy uczniów, którzy czuwali nad przeprowadzeniem głosowania i ogłoszeniem wyników referendum.

Po ustaleniu z dyrekcją szkoły wszystkich szczegółów (miejsce, termin, itd.) przygotowano urnę wyborczą, karty wyborcze, wywieszono na kilka dni przed

referendum informacje istotne dla głosujących. W szkolnym referendum udział wzięło 425 uczniów. Za przystąpieniem Polski do UE było 284 z nich, a przeciwko – 115. Głosów nieważnych naliczono 26. Następnie Młodzieżowa Komisja Wyborcza sporządziła protokół głosowania, który zostanie przesłany do Regionalnej Młodzieżowej Komisji Referendalnej.

Program „Młodzi głosują” dał możliwość udziału niepełnoletnim obywatelom w wydarzeniach ważnych dla państwa polskiego. Liczny udział młodzieży naszej szkoły w głosowaniu to bardzo dobry przykład obywatelskiej postawy.

D. Michalowicz

Gimnazjaliści i Unia

24 kwietnia odbyło się w Bibliotece Miejskiej kolejne spotkanie z cyklu „Blżej Unii Europejskiej”. Wykład dla lubońskich gimnazjalistów wygłosił dr Maciej Walkowski – specjalista do spraw unijnego rolnictwa, który zajmuje się ekonomiczno-społecznymi warunkami wstąpienia Polski do UE. (M. S.)

niedostateczna decentralizacja, załączkowe formy społeczeństwa obywatelskiego, dzika i zbiurokratyzowana gospodarka, olbrzymie bezrobocie, powszechność postaw niewiary w przyszłość.

Mimo to, kierunek rozwojowy naszego kraju nie zmienił się. Dążymy do podwyższenia poziomu, standardów funkcjonowania państwa oraz gospodarki. Pragniemy efektywności elit politycznych, rozwoju gospodarczego oraz osobistej stabilizacji. Chcemy osiągnąć standardy obowiązujące w państwach Europy Zachodniej. Jednak w wielu aspektach jesteśmy krajem zapóźnionym, potrzebującym szerokich działań modernizacyjnych. Potrzebujemy wieloletnich, znacznych nakładów finansowych na rozwój infrastruktury (m.in. drogowej oraz sanitarnej), nowoczesnych technologii przemysłowych (*high-tech*) czy strukturalnych przekształceń deficytowych gałęzi gospodarki (rolnictwo, górnictwo, przemysł ciężki). Również niezbędne jest korzystne dla społeczności lokalnych pozyskiwanie zagranicznych inwestorów, poszerzających rynek pracy, zmniejszających bezrobocie.

Szansa dla Polski

Przyczynić się ma do powyższego integracja Polski z Unią Europejską. Dotychczas nie powstał żaden alternatywny, długofalowy program rozwoju Polski, sytuujący nasz kraj poza strukturami Unii. Nie istnieje jakikolwiek wiarygodny projekt koniecznej modernizacji państwa, wyłączający Polskę z orbity europejskich procesów integracyjnych.

Polityczny wymiar integracji z UE

Również, co istotne, po wejściu do Unii Europejskiej Polska będzie miała możliwość współuczestniczenia w inicjowaniu, kształtowaniu oraz podejmowaniu decyzji na szerokiej płaszczyźnie stosunków międzynarodowych, ważnych dla polskiego interesu. Polska obecność w Unii to istotny wpływ na politykę europejską, możliwość lobbingu na rzecz polskich interesów. Pozostanie poza Unią prowadzić zaś będzie do wyraźnego osłabienia pozycji międzynarodowej naszego państwa, wpływając na jego marginalizację, w kontekście zachodzących przemian i procesów. Nie posiadając siły Norwegii czy Szwajcarii, Rzeczpospolita zdana będzie na gospodarczą stagnację oraz polityczny dryf. Niepewność polskiego rynku doprowadzi do ograniczenia poziomu inwestycji oraz wymiany handlowej, których największą ilość Polska ma z państwami Unii. Tymczasem swą szansę rozwojową oraz handlową będą wykorzystywać m.in. zintegrowane z UE - Węgry, Czechy, Słowacja, Słowenia, Litwa, Łotwa, Estonia.

Ekologiczny wymiar integracji z UE

Wdrożenie europejskich norm ekologicznych przyczyni się do poprawy stanu środowiska naturalnego. Inwestycje w nowoczesne, przyjazne technologie, pozwolą ograniczyć ob-

szary kłęk ekologicznych oraz wpłyną na skuteczniejszą ochronę obszarów cennych przyrodniczo. Również wyrażone ograniczone zostanie użycie substancji szkodliwych.

UE a suwerenność państwowa

Współcześnie państwa, w imię wspólnego dobra, jakim jest bezpieczeństwo i postęp cywilizacyjny, zgadzają się na ograniczenia wynikające z konieczności współpracy międzynarodowej. Należy podkreślić, że Unia Europejska jest opartym na zasadzie wzajemności i solidarności dobrowolnym porozumieniem państw, które zdecydowały się na przekazanie części swych kompetencji. Uznały bowiem, że tylko w ramach Wspólnoty mogą zapewnić narodom rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny. Podział kompetencji między Unią a państwami członkowskimi zgodnie z zasadą subsydiarności oznacza utrzymanie kompetencji wyłącznej państw, a więc utrzymanie suwerenności.

UE a tożsamość narodowa

Art.6 pkt.3 Traktatu Nicejskiego jednoznacznie stwierdza: „Unia respektuje tożsamości narodowe jej państw członkowskich”. Do tej pory żadne państwo członkowskie nie straciło swej tożsamości, bezkonfliktowo zaś współistnieją w UE państwa o zróżnicowanej tradycji oraz charakterze (np. wyraziście - katolicka Irlandia oraz liberalna Holandia).

Czy powinniśmy bać się z Niemiec, euroregionów i terytorialnego rozpadu Polski ? - o czym przekonuje w liście otwartym w ostatnich „WL” p. R. Grzonka.

Polska nie jest obiektem szczególnej aktywności kapitału niemieckiego, choć jest jego znaczącym partnerem. Biorąc pod uwagę zestawienie niemieckich inwestycji bezpośrednich w krajach środkowoeuropejskich, przed wprowadzeniem strefy euro (Węgry ponad 5 mld DM, Czechy 4,3 mld DM, Polska 2 mld DM), dochodzimy do wniosku, iż interesy poszczególnych podmiotów gospodarczych Niemiec zasadniczo kierują się saldem ekonomicznym, nie zaś (re)sentymentem historycznym. W związku z tym niemieckich interesantów powinniśmy traktować jako potencjalnych inwestorów bądź poważnych konkurentów rynkowych, nie zaś jako przyszłych okupantów. Dalece niepoważne wydaje się również sugerowanie, iż pokolenie >wypędzonych< oraz ich dzieci planują rekolonizację polskich Ziemi Odzyskanych, jak gdyby >wypędzeni< Polacy mieli w planach odzyskanie Wilna, Łwowa i Kresów... Tymczasem euroregiony (regiony w obszarach przygranicznych, gdzie samorządy lokalne dwóch lub więcej państw prowadzą współpracę) mają na celu wspieranie dobrosąsiedzkich kontaktów oraz wspomaganie rozwoju określonych obszarów. Do ich zadań należy m.in. budowa infrastruktury komunikacyjnej łącząca państwa, wymiana kulturalna, wspieranie ruchu granicznego i turystyki, działalność społeczna, humanitarna, ochrona

Ogólnopolski Ruch Antyunijny

Rodacy, zachowajmy swoją godność, nie pozwólmy kpić z siebie propagandzie prounijnej, która świadomie okłamuje cały naród, a zwłaszcza ludzi młodzież fałszywymi hasłami i mirażami „euroraju”.

1. Mówią Ci, że znajdziesz pracę w krajach Unii - nie ludź się! **Nie ma tam dla Ciebie wolnych miejsc pracy.** Większość krajów Unii nęka wysokie bezrobocie i dlatego **Niemcy i Austria, przez 5-7 lat nie zamierzają zatrudnić u siebie żadnego Polaka.** a i po tym okresie nikt tam nie będzie na Ciebie czekał z ofertą pracy. Ty potrzebny jesteś Unii wyłącznie jako **nabywca ich produktów i usług.** Przeciwnie, **to obywatele Unii po akcesji będą mieli prawo do pracy w Polsce.**

2. Mówią Ci, że bez żadnych ograniczeń formalnych **będiesz mógł kupić apartament w Paryżu i posiadłość na Wyspach Kanaryjskich.** Człowieku, pomyśl! Czy w Twojej polskiej biedzie nie jest to **zwyczajna kpina?**

3. Środki masowego przekazu sugerują, że czeka Cię kariera w Unii: biznesmena, naukowca, gwiazdy estrady. Zastanów się,

czy to jest realne przy tak rygorystycznych **wymaganiach formalnych i konieczności nostryfikacji dyplomów polskich wyższych uczelni.** Taka kariera może dotyczyć tylko jednostek i do tego nie potrzeba Unii.

4. Propaganda prounijna wmawia Ci, że po przystąpieniu do Unii podniesie się standard Twego życia. Nie bądź naiwny! Rozejrzyj się dookoła, zobacz jak **zbiedniał naród,** prowadzony przez kolejne rządy „jedynie słuszną” prounijną drogą. Niemcy od lat pompują w byłą NRD miliardy euro, a efekty są skromne. Czy Unia będzie się troszczyć o Twój standard?

5. Czy jedyna świetlana przyszłość dla Ciebie i Twojej rodziny **to życie i praca na emigracji?** Czy Polacy nie mają własnej Ojczyzny, własnej ziemi i własnego wspólnego majątku wypracowanego przez cały naród?

Bądźmy gospodarzami tej ziemi! Nie liczmy naiwnie na pomoc obcych!

Nie pozwólmy kpić z siebie i powiedzmy UNII EUROPEJSKIEJ: NIE!

(biuro poselskie – W.T.)

środowiska i przeciwdziałanie kłęskom żywiołowym. Na terenie Polski znajduje się 15 euroregionów, łączących nas ze wszystkimi sąsiadami (z czego trzy polsko-niemieckie – Pomerania, Viadrina, Sprewa-Nysa-Bóbr). Terytorialnie Polska się nie rozpada, natomiast efektywnej rozwija lokalne problemy poszczególnych obszarów, wspierane dodatkowo przez fundusze UE. Przykładowo, gdyby nie zaangażowanie euroregionu Nysa (polsko-niemiecko-czeskiego) oraz pomoc z Unii być może Jelenia Góra, Bolesławiec, Olszyna, Lubań do dzisiaj nie miałyby obwodnic.

Obawy związane z UE

Tym, co wzbudza obawy przed przystąpieniem Polski do UE, jest nasze niedostateczne przygotowanie do integracji. Na szczeblu administracji państwowej oraz samorządowej, funkcjonuje niewystarczająca ilość kompetentnej kadry urzędniczej, zajmującej się absorpcją unijnych funduszy, orientującej się w polityce handlowej czy prawie unijnym. Problemem będzie również wymagany wkład własny wielu zadłużonych samorządów lokalnych przy partycypacji w inwestycjach dotowanych przez UE (choć odsetek wykorzystywanych od lat unijnych pieniędzy dla funduszu PHARE sięga 95%). Realną obawą może być także niewłaściwe wykorzystywanie prorozwojowych, unijnych pieniędzy - szczególnie dopłat rolniczych, zamiast na modernizację gospodarstw zużytkowane mogą być na doraźną konsumpcję (podobnie jak wielotysięczne odprawy dla górników). Kolejnym zagrożeniem w kontekście naszej akcesji wydaje się słaba konkurencyjność wielu polskich firm i możliwe pogorszenie się sytuacji części z nich na otwartym rynku europejskim.

Poza UE lepiej ?

Powyższe uzasadnione lęki przed integracją z UE wynikają z obiektywnej, krytycznej diagnozy stanu naszej gospodarki, administracji oraz świadomości części społeczeństwa. Jednakże pozostaje pytanie, czy izolując się od rozwiniętych państw europejskich, kiedykolwiek i w jaki sposób, zbliżymy się do ich poziomu, osiągając konieczne współcześnie standardy rozwojowe. Pytanie należy postawić wprost – czy poza Unią, czego pragną eurosceptycy, polepszy się sytuacja państwa, gospodarki i każdego z nas? To pytanie pozostawiam bez odpowiedzi...

Nasza decyzja

Tymczasem niebawem podejmiemy decyzję o „być” lub „nie być” w dużej, nowoczesnej, europejskiej rodzinie. W 1966 r., książkę Mieszko I wprowadził Polskę do Europy i jego wybór korzystnie określił losy kształtującego się narodu polskiego. Za kilkanaście dni 7 i 8 czerwca to My decydować będziemy o przyszłości Rzeczypospolitej, indywidualnie głosując przy urnach. Nie zmarnujmy szansy.

Adam Dworaczek

Anteny nie będzie?

Chcąc zamontować na wieży kościoła św. Barbary antenę telefonii komórkowej, firma Centertel będzie musiała spełnić kilka warunków przedstawionych na piśmie przez Kurię Metropolitalną. Konieczne są pisemne „zgody mieszkańców sąsiadujących z obiektem” oraz „uzyskanie odpowiednich zezwoleń, przeprowadzenie badań i urzędowe stwierdzenie braku szkodliwości oddziaływania anten na zdrowie i życie ludzkie”. Kuria zastrzega sobie również obejrzenie projektu umowy dzierżawy, ustalenie ostatecznej jej wersji, a następnie zatwierdzenie tego dokumentu.

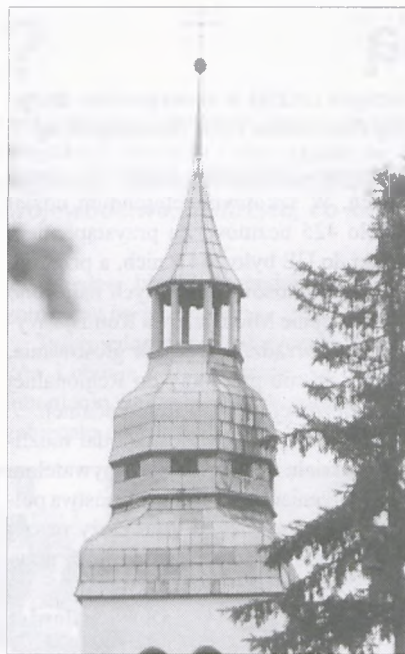
Nieprzekonany o szkodliwości anteny ksiądz proboszcz Bernard Cegła, który miałby zawrzeć umowę z firmą, jest zdania, że pieniądze przydałyby się parafii, jednak nie za cenę zaoignienia konfliktu społecznego, który powstał wokół tej anteny. Przypomnijmy, że urządzenie miało być przeniesione z dachu odległego o kilkadziesiąt metrów Urzędu Miasta. Na jego lokalizację w tym miejscu nie zgadzają się okoliczni mieszkańcy, którzy w liczbie 155 przesłali w tej sprawie w październiku 2002 r. protest do Burmistrza Lubonia.

W związku z rozmowami Centertelu z proboszczem B. Cegłą w sprawie umieszczenia anteny na kościele św. Barbary powróciliśmy jeszcze raz do decyzji, jaką wydał w sprawie jej likwidacji na dachu

Urzędu Miasta burmistrz Włodzimierz Kaczmarek. Zapytaliśmy go o to dlaczego najpierw, wbrew osobistym przekonaniom i wobec braku formalno-prawnych przesłanek, chcąc zaspokoić oczekiwania 155 wyborców, podjął decyzję o zdjęciu anteny z dachu urzędu? Jeżeli ludzie nie chcą, to dlaczego godzi się na przeniesienie urządzenia o kilkadziesiąt metrów dalej?



Urządzenia zamontowane na urzędzie miałyby być przeniesione na wieżę kościoła



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Burmistrz stwierdził, że jeszcze nie wyraził stosownej zgody, a każdy chcący prowadzić działalność gospodarczą może występować z wnioskiem o lokalizację w każdym miejscu. Jak nam powiedział, w przypadku tej konkretnej anteny, nie będziemy mieli do czynienia z budową a jedynie z montażem istniejącego już urządzenia, o czym decydować będzie nie gmina, a starostwo.

Na pytanie, czy skłonny jest jednak wydać zgodę na inną poza urzędem lokalizację anteny Centertelu, burmistrz przyznał, że jest skłonny, tzn. nie będzie protestował, jeśli firma uzyska potrzebne zgody.

Hanna Siatka

Rondo

Trwają prace przy budowie lokalnej drogi w Luboniu wzdłuż autostrady. Zgodnie z umową i przyjętym harmonogramem powinna być oddana do użytku razem z autostradą, czyli do końca lipca. Prawdopodobnie jednak stanie się to jesienią (wrzesień- październik). O samej drodze i jej przebiegu informowaliśmy już kilkakrotnie. Dziś przedstawimy fragment, który będzie w niedalekiej przyszłości posiadał duże znaczenie komunikacyjne dla całego Lubonia. Ma to być rondo krzyżujące ul. Żabikowską z budowanym traktem wzdłuż autostrady. W ten sposób powstanie prawie bezkolizyjne połączenie ulicy Armii Poznań, czyli szosy wojewódzkiej oznaczonej symbolem 430 z Poznania do Mosiny, z trasą krajową nr 5 z Poznania do Wrocławia. Docelowo więc można się spodziewać większego ruchu tranzytowego przez Luboń.

Jak wynika z planu, nowa droga równoległa do autostrady, od strony wschodniej wpadać będzie, przy Potoku Junikowskim, na wysokości ulicy Południowej w ulicę Puszkińska. Pozostający do ronda krótki odcinek ul. Puszkińska przesunięty zostanie nieco na północ. Powstałe rondo o średnicy 24 m skupiać będzie ruch lokalny i tranzytowy z ul. Żabikowskiej, drogi przyautostradowej i ul. Puszkińska.

K R Ó T K O

Pierwsze Komunie św.

W niedzielę 11 maja sakrament I Komunii św. przyjęło 67 dzieci z parafii pw. św. M. Kolbego oraz 77 dzieci z parafii św. Barbary (drugoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 1 i Fabianowa; następna grupa z tej parafii – dzieci z SP 2 – przystąpią do I Komunii 25 maja). (HS)

Początek „sezonu”

W nocy z 9 na 10 maja na placu bł. Edmunda Bojanowskiego doszło do kolejnej w tym miejscu, a pierwszej tego roku burdy. Głośne muzyka i zachowanie znów zakłóciły spokój nocny mieszkańców placu, m.in. siostr służebniczek. Tym razem wandalę zniszczyli latarnię i znak drogowy, spalili kosz na śmieci, zrzucili z chodnika na jezdnię kilka betonowych ławek, uszkodzili tablice z planem miasta i pozostawili po sobie rozbite szkło. (S)

Nareszcie koniec

Budowa kanalizacji sanitarnej w ul. Armii Poznań (kolektora wirskiego fi 80 cm metodą mikrotunelowingu), która miała trwać od stycznia do marca br., przedłużyła się do połowy maja. Wiązało się to z uciążliwymi objazdami. (I)

Casting z gwiazdami

W sobotę 10 maja Agencja Promocyjno-Castingowa z Warszawy przeprowadziła w SP nr 2 w Luboniu casting, na którym szukano osób w każdym wieku o ciekawej i charakterystycznej prezencji. Osoby, którym udało się przejść przez rozmowy kwalifikacyjne, jakie przeprowadzały z ochotnikami gwiazdy drugiej edycji Big Brothera: Agnieszka Lorek i Irek Gregorczyk, będą mogły znaleźć pracę w reklamie, filmie fabularnym, reality show, teledysku czy programie telewizyjnym. Z kilkuset osób, które przyszły na przesłuchania, przyjętych zostanie od 8% do 10% uczestników.

Jacek 20 lat –
Chciałbym zdobyć

slawę. Chciałbym być aktorem lub grać w reklamach. Już byłem na kilku castingach, ale może tym razem się uda.

Damian 8 lat – Chcę być aktorem. Rozmawiałem już z Irkiem i fajnie się rozmawiało. Kiedyś próbowałem w Poznaniu, ale się nie udało.

Castingowi przyglądała się
Izabella Chodorowska



Kolejka
chętnych

fol.
Izabella
Chodorowska

Quarella

Quarella to nazwa „Centrum kobiecy aktywnej” i kawiarenki o tej samej nazwie otwartych niedawno w Pajo Centrum w Luboniu na ul. Żabikowskiej. Każda pani może tu odbyć gimnastykę korekcyjną, ćwiczenia na dolegliwości kręgosłupowe, ćwiczenia poporodowe. Jest również oferta dla dzieci, panów i całych rodzin.



W sobotę 17 maja o godz. 11.00 odbędzie się tu dyskusja panelowa z konferencją prasową na temat bezpieczeństwa kobiet i dzieci oraz pokaz samoobrony. Zaproszono specjalistów i licznych gości (m.in. radne z Lubonia i powiatu, dyrektorki szkół oraz inne znaczące panie z województwa a nawet kraju). (K.K.)

i supersklep

Handel

Przy rondzie prawdopodobnie zostanie pobudowany też nowy, duży obiekt handlowy (patrz mapka). Na obszarze prawie hektara powstać ma pawilon o powierzchni 2000 m² w tym 1700 m powierzchni sprzedaży. Zadanie prowadzi firma Kupiec Regionalny, a inwestorem jest Geopol. Lokalizacja nowego, tak dużego obiektu w tym miejscu, podkreśli handlowy charakter obszaru pomiędzy osiedlem Lubonianka a Poznaniem i stanowić będzie w przyszłości z Pajo Centrum, Ryneczkiem i Gesą centrum handlowe Lubonia. Nie wiadomo jeszcze, jak zostanie nazwany nowy obiekt i do których sieci będzie należał. Obecnie trwają uzgodnienia pomiędzy Urzędem Miasta a projektantami, związane z ustaleniem komunikacji – wjazdów i wyjazdów z parkingów. Przewiduje się tutaj plac na około 140 samochodów.

Tak czy Nie

Powstanie nowego, dużego obiektu handlowego z pewnością w opinii publicznej spowoduje wiele głosów „za” oraz „przeciw”. Handlowcy, którzy w tym rejonie mają swoje sklepy i miejsca pracy, będą obawiać się konkurencji i ich postawa może być na „nie”. Z kolei kupujący powinni być zadowoleni z nowego, dużego sklepu. Spowodować to musi rozszerzenie asortymentu

tu towarów a także powinno zwiększyć atrakcyjność cen w stosunku do pozostałych.

Prawo

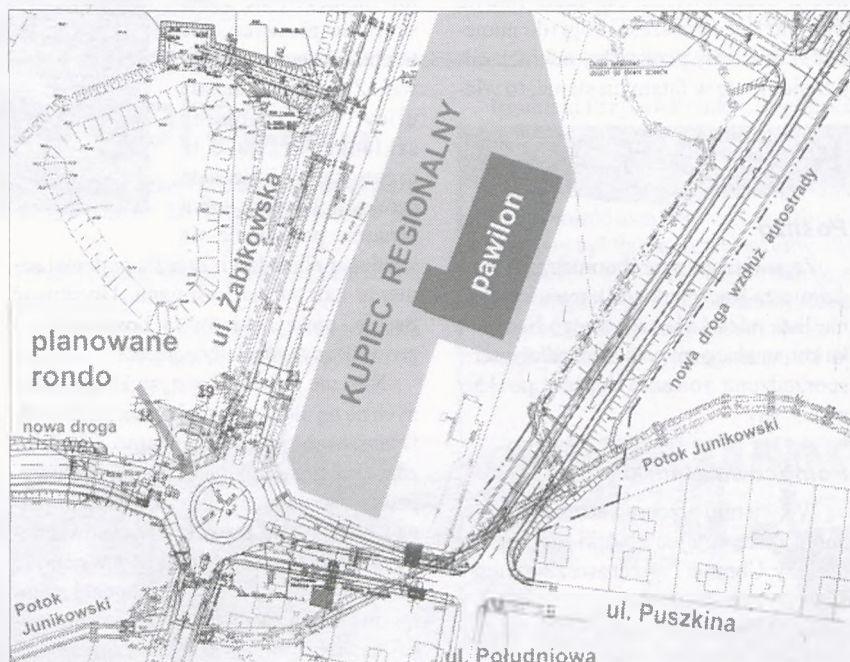
Ustawa o Zagospodarowaniu Przestrzennym wprowadza pewne progi związane z powierzchnią handlową a ilością mieszkańców w danej gminie. I tak w gminach o liczbie mieszkańców powyżej 20 tys. (czyli takiej jak Luboń), powierzchnia sprzedażowa obiektu nie powinna przekraczać 2000m². W przeciwnym wypadku przed budową potrzebne byłyby dodatkowe opracowania oraz uzgodnienia dotyczące prognozy skutków: na rynek pracy, komunikację, dla istniejącej sieci handlowej, wpływu na zaspokajanie potrzeb i interesów konsumentów. Ponadto potrzebne byłyby opinie zarządu powiatu oraz zarządu gmin sąsiednich. Wypowiedzieć musiałyby się także powiatowy rzecznik konsumentów. Planowany w Luboniu nowy obiekt o powierzchni sprzedaży 1700 m² takiego operatu nie potrzebuje.

Czy powstanie więc nowy supersklep, czy nie?

PPR



Wlot drogi równoległej do autostrady przez Luboń od strony wiaduktu na ul. Armii Poznań



Wiosenne ożywienie na ryneczku

Sonda

WL: Czy w okresie wiosennym zauważył pan wzmożone zainteresowanie artykułami drewnianymi, służącymi do upiększania ogrodów?

Punkt sprzedaży wyrobów drewnianych DREWDAR – Andrzej Kęsy: *Trzeba przyznać, że ostatnio zdecydowanie wzrosła sprzedaż artykułów do budowy pergoli, płotków ogrodniczych, jak również elementów zabudowy tarasów.*

WL: Jaka moda dominuje w tym sezonie?

Punkt odzieży „U NATI” – Maria Łukasiewicz: *W sprzedaży mamy dżins, trykot w różnym asortymencie, w kolorach charakterystycznych dla tegorocznej wiosny – różu i błękitu.*

WL: Czy sezon wiosenno-letni zmienia coś w handlu drobiem?

Punkt sprzedaży drobiu – Jan Piskorz: *Nie ma znaczenia, drób sprzedajemy regularnie, w równych ilościach przez cały rok.*

WL: Co w tym sezonie sprzedaje się najlepiej?

„BAJEREK” Upominki – ozdoby: *W tym sezonie największym zainteresowaniem cieszą się klamry i frotki do włosów oraz sztuczne kwiaty.*

WL: Jak handluje się w tym roku, czy sezon ubiegły był lepszy?

Konfekcja dziecięca – Sylwia Golon: *Sprzedaż odzieży dziecięcej jest w zasadzie stała, zmieniają się tylko trendy oraz asortyment w zależności od pory roku.*

WL: Czy nowy system telewizji cyfrowej jest już bardziej popularny od tradycyjnego?

SAT-CLUB-TV – Janusz Jakubczak: *Analogowe zestawy satelitarne nie są już obecnie przedmiotem sprzedaży ze względu na mało atrakcyjną ofertę programową. Z miesiąca na miesiąc liczba kanałów dostępnych w starym systemie przekazu maleje, a wkrótce pozostaną do odbioru jedynie 1-2 polskie programy analogowe.*

Rok 2003 to niewątpliwie początek ery cyfrowej telewizji satelitarnej. Przekaz cyfrowy umożliwi odbiór ponad 350 niekodowanych kanałów, w tym 12 polskich! Dominującą pozycję na rynku mają operatorzy płatnej telewizji: CYFRY+ i POLSATU cyfrowego. Ich łączny udział w sprzedaży wynosi, niebagatela, 80%. Pozostałe około 20% – zajmuje sprzedaż indywidualnych zestawów FTA i CI, nie obwarowanych miesięcznym abonamentem. Już wkrótce spodziewane są obniżki cen, co tym bardziej wpłynie na zainteresowanie cyfrową telewizją.

Na ryneczku od niedawna funkcjonuje nowy sklep z artykułami malarskimi i akcesoriami meblowymi Renaty Styperek.

WL: Jak widzi pani rozwój swojej firmy w tym miejscu?

Trudno być bardzo zadowolonym, kiedy handluje się półtora miesiąca. Jestem jednak pełna optymizmu i wierzę, że mój sklep będzie zdobywać coraz więcej klientów.

oprac. Władysław Szczepaniak

Apel

Szanowni Państwo

W latach II wojny światowej na terenie naszego miasta założone zostały przez hitlerowców dwa obozy pracy przymusowej dla ludności żydowskiej. Jeden z nich znajdował się na granicy Lubonia i Dębca, drugi przy ulicy Kościuszki. Osadzeni w nich w latach 1941-43 więźniowie pracowali przy budowie odcinka autostrady A2.

Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie ponownie zwraca się z prośbą do Państwa pamiętających tamte czasy. W celach badawczo- naukowych jak i upamiętniających poszukujemy:

- wszelkich informacji dotyczących istnienia tych obozów, pracy więźniów



żydowskich,

- fotografii wykonanych w czasach II wojny św. na których mogły zostać uwiecznione drewniane baraki obozowe bądź praca robotników przymusowych,

- przedmiotów związanych z funkcjonowaniem obozów pracy przymusowej w Luboniu.

Prosimy o kontakt listowny, telefoniczny, faxowy bądź mailowy: Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie

ul. Niezłomnych 2
62-031 Luboń
tel. 813 06 81
fax 810 34 11
e-mail: zabikowo@home.pl

Kustosz Muzeum
- dr Anna Ziółkowska

Inwestycje komunalne - kwiecień 2003 r.

1. Kanalizacje sanitarne:

- Firma „HYDROBUDOWA 9” z Poznania kontynuuje budowę kolektora wiskiego w odcinku ul. Armii Poznań od ul. Chopina do ul. Dworcowej.

- Firma „WodAn” Instalacje Sanitarne z Lubonia kontynuuje roboty związane z budową kanałów sanitarnych w ul. Przemysłowej oraz w odcinkach ul. Niepodległości i ul. Rivolięgo.

- Firma P.I.B. „INEX” Sp. z o.o. z Poznania po przerwie zimowej wznowiła budowę kanałów sanitarnych w ul. Chopina i ul. Dożynkowej.

2. Chodniki i ulice:

- Firma „JEDYNKAEMPEERDE” z Poznania kontynuuje roboty związane z modernizacją nawierzchni ulicy Poprzecznej.

- Firma „TOR-BRUK” z Poznania po przerwie zimowej wznowiła modernizację pętli autobusowej w Żabikowie.

- Firma „BETON-DRÓG” ze Śremu rozpoczęła modernizację nawierzchni ulicy Bucza na odcinku od ul. Żabikowskiej do ul. Poprzecznej.

Leszek Michalik - Biuro Majątku Komunalnego

Ulica – koszmar

Krótko, a dla tak wielu stanowi problem.

O ul. Leśmiana pisaliśmy już parokrotnie (patrz np. „Gdyby tu mieszkał” – „WL” 4/02). W Luboniu mamy wiele ulic gruntowych w fatalnym stanie, ta jednak jest specyficzna. Powstała niedawno, gdy stało tu parę domów indywidualnych, a następnie osiedla deweloperskie. Mieszka na niej wiele osób (w 2002 r. ponad 200 rodzin) i ciągle się rozbudowuje. Przebiega prostopadle do ul. Poniatowskiego, a w przyszłości łączyć będzie tę ulicę z Sienkiewicza. Na razie miasto wykupiło zaledwie część drogi (do numeru 12) i choć cały przejezdny odcinek ulicy znajduje się w fatalnym stanie, to wła-

śnie miejski kawałek stwarza największe problemy.

Stan drogi jest zły o każdej porze roku. Kiedy jest sucho – nad powierzchnią unoszą się tumany kurzu, osiadając na przechodniach i położonych tuż przy ulicy domostwach. W porze deszczów stoją tam liczne kałuże, jak bardzo są uciążliwe dla nie mających się gdzie schronić pieszych, nie trzeba nikogo przekonywać. Zimą nawierzchnia ulicy przypomina szklanę. Przejazd tą drogą stanowi nie lada sztukę, dołek przy dołku utrudnia poruszanie się każdemu pojazdowi. Zresztą najlepiej samemu zajrzeć na Leśmiana. Utyskiwać będzie i pieszy, i kierowca, i rowerzysta, i prowadzący wózek dziecięcy...

Nikt nie prowadzi statystyki zniszczonych na tej ulicy podwozi samochodowych i złamanych obcasów, wiadomo jednak, że zdarzyło się tu kilka nieszczęśliwych wypadków – złań kończyn. Ostatnio jedna z mieszkank doznała nawet poważnego uszkodzenia kręgosłupa. Wracając któregoś lutowego poranka z nocnej zmiany, dwukrotnie przewróciła się na oblodzonej nawierzchni. Po leczeniu szpitalnym i rehabilitacji nie odzyskała pełnej sprawności. Czeka ją prawdopodobnie operacja.



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Mieszkańcy Leśmiana nie czekają biernie na rozwiązanie problemu swojej ulicy. W marcu br. skierowali do Urzędu Miasta pismo wyrażające chęć partycypacji w budowie drogi. W odpowiedzi otrzymali wyjaśnienie i szacunkowy kosztorys inwestycji. Ulica nie jest przewidziana do

utwardzenia w planach inwestycyjnych miasta w najbliższych latach. Urząd posiada projekt kanalizacji deszczowej tylko na odcinku, którego miasto jest właścicielem (ok. 123 m). Całkowity koszt wybudowania deszczówki w tej części drogi, ułożenia kostki brukowej na jezdni i jednostronnym chodniku wraz z podbudową, obliczono na 162 360 zł. Urząd deklaruje wykonanie na swój koszt jedynie projektu drogowego na tym odcinku.

Zdziwieni podejściem władz do sprawy mieszkańcy obliczyli, że na około 55 rodzin osiedlonych w tej części ulicy przypadnie średnio po 3 tys. zł i to w przypadku, gdy 100% zgodzi się partycypować w inwestycji, która służyć będzie przecież wszystkim użytkownikom miejskiej drogi, również mieszkającym w głębi ulicy, w tym dojeżdżającemu tam ciężkiemu sprzętowi.

14 maja społeczny komitet organizuje spotkanie na placu przy ul. Leśmiana z mieszkańcami zainteresowanymi poprawą stanu drogi, na którym omawiana będzie propozycja Urzędu.

Hanna Siatka

KRÓTKO

Poślizg

Zapowiadana przez burmistrza Włodzimierza Kaczmarek na koniec kwietnia lista mieszkańców nowego budynku komunalnego przy ul. Niepodległości sporządzona zostanie dopiero po 15 maja. (S)

Pomocowe zbiórki

W kwietniu przeprowadzono w Luboniu dwie kolejne zbiórki używanej odzieży. Ubrania i sprzęt zwoziła z ulic naszego miasta oznakowanymi samochodami Fundacja Pomocy Wzajemnej „Barka”, a po niej odzież i tekstylia zbierał Polski Czerwony Krzyż. (W)

Dla niepełnosprawnych

Rok 2003 został ogłoszony rokiem osób niepełnosprawnych. W związku z tym postanowiliśmy sprawdzić lubońskie sklepy pod względem barier architektonicznych czy zastosowania specjalnych udogodnień.

Sprawdzaliśmy głównie sklepy tak zwanej pierwszej potrzeby a więc: spożywcze, z prasą czy cukiernicze. Na ponad 60 opisanych tego typu placówek w Luboniu można stwierdzić, że większość nie jest przystosowana do obsługi osób niepełnosprawnych. W ponad 60% sklepów główną barierą architektoniczną są stopnie czy wysokie progi, które praktycznie uniemożliwiają samodzielne poruszanie się na wózku. Tylko w 21% przypadkach dostęp do placówek jest możliwy dzięki specjalnym podjazdom dla wózków. Aż 43% sklepów nie ma tak prostej rzeczy jak barierka przy stopniach pomagających wejść także osobom starszym. Dodatkowe utrudnienie, by w miarę swobodnie dostać się do sklepu, stanowią drzwi. Często są tak ciężkie, że trudno je osobie starszej czy niepełnosprawnej otworzyć. Bywają po prostu zbyt wąskie albo w przypadku tzw. wiatrołapów otwierają się w niewłaściwe strony. Placówki o najwyższym poziomie pod tym względem w Luboniu, z drzwiami automatycznie otwieranymi, można policzyć na palcach jednej ręki. Bywa, że dostęp do niektórych kiosków, gdzie nie ma drzwi, jest utrudniony przez źle przystosowane krawężniki w chodnikach lub zbyt wysokie lady.

Osobnym problemem jest ilość miejsca w samych sklepach. Często, jeżeli placówka ma dogodne wejście, to zdarza się tak,

że wewnątrz regały są zbyt gęsto rozmieszczone i w taki sposób, że poruszanie się wózkiem jest praktycznie niemożliwe. Można to też zrozumieć. Każdy handlowiec, chcąc być atrakcyjnym, musi mieć jak największy asortyment. Poza tym trzeba zarobić na podatki, które ustalone są właśnie od powierzchni sklepu. Każdy więc metr kwadratowy powinien na siebie zarobić, co powoduje, że wewnętrzna komunikacja ograniczana jest do minimum. Może warto przy okazji Roku Osób Niepełnosprawnych, by lubońska władza wykazała się gestem i pomyślała np. o specjalnych zniżkach podatkowych dla tych placówek, które są wyjątkowo przyjaźnie dostosowane dla osób niepełnosprawnych czy starszych lub o rozpisaniu stosownego konkursu podobnego do organizowanego corocznie na najładniejszą posesję roku?

Specjalną troskę w dostosowaniu placówki do poruszania się osób nie w pełni sprawnych można było odnotować jedynie w kilku procentach rodzimych sklepów. Najlepiej pod tym względem wygląda w Luboniu Pajo Centrum, które na dużej przestrzeni nie ma właściwie barier architektonicznych. Niektóre bramki przy kasach są specjalnie szersze dla osób na wózkach. Jest tu nawet ubicacja (jedyna w Luboniu) dostosowana dla osób niepełnosprawnych.

(PPR & HS)

Krótkotrwały efekt

W ostatnim miesiącu gruntowe ulice Lubonia były wyrównywane. W tym roku zapowiadane są 3 takie akcje. Dotychczas czyniono to tylko latem i jesienią. Skutki tego wyrównywania są niestety krótkotrwałe. (R)



fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Powstaną nowe place zabaw



fol. Izabella Chodkowska

Jak już pisaliśmy na łamach „WL”, część stadionu na ul. Rzecznej w Luboniu stała się zamknięta dla społeczeństwa, gdyż na asfaltowej płycie boiska uczą się jeździć przyszli kierowcy. Ta sytuacja jednak w ciągu 2-3 miesięcy ma ulec zmianie. Jak poinformował mnie burmistrz Ryszard Olszewski, została wypowiedziana umowa wynajmującemu ową powierzchnię stadionu. Miasto postanowiło odnowić obiekt. Na początek mają zostać zainstalowane kosze do gry w koszykówkę, wyremontowane mają być też krzeselka i ławki oraz odnowiona zostanie ściana do gry w tenisa ziemnego. Będzie można także wypożyczyć siatkę do gry w tenisa. W późniejszym okresie ma zostać wyremontowana nawierzchnia.

Ogrodowe boisko



Na dość oryginalny pomysł wpadł mieszkaniec naszego miasta, były wiceprezydent Poznania, obecnie „szary obywatel”, jak chętnie się lubi nazywać. **Paweł Leszek Klepka**. Za namową syna, który jeszcze niedawno był bramkarzem juniorów Stelli Luboń, postanowił w swoim ogrodzie wydzielić plac do gry w piłkę nożną! Bramki o wymiarach 2X5, trochę zielonej murawy i boisko gotowe! Pan Klepka wspomina, że od wiosny zeszłego roku, a więc od chwili powstania boiska, wiele osób (głównie młodzież) dopytuje się o możliwość wynajęcia placu do treningu, bądź pogrania sobie w gronie znajomych. Trudno się jednak dziwić, że właściciel nie udostępnia swego terenu obcom, w końcu jest to jego prywatna ziemia i tutaj mieszka.

Prywatne boisko i jego właściciel

Problem leży chyba gdzie indziej. Za mało jest w naszym mieście obiektów oraz miejsc do aktywnego spędzania wolnego czasu. Jeśli chodzi o grę w piłkę nożną, pozostaje jedynie boisko pana Ryszarda Jacyny, ale tutaj trzeba zapłacić 100 zł za godzinę gry. Ponadto są jeszcze boiska szkolne, ale w większości ich stan pozostawia wiele do życzenia. Oczywiście mamy także obiekty klubowe (LKS-u i Stelli), ale by w pełni z nich korzystać, trzeba być ich zawodnikiem.

Reasumując, możliwość amatorskiej gry w piłkę nożną w Luboniu na świeżym powietrzu jest niewielka. Może pomysł pana Klepki będzie przyczynkiem do stworzenia przez miasto powszechnie dostępnego boiska piłkarskiego, by każdy mógł wyładować swoje emocje na sportowo.

Przemysław Kwiatkowski

Nieprofesjonalna nie znaczy gorsza...

III Przegląd Twórczości Nieprofesjonalnej Luboń 2003 przygotowany przez **Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia** w sobotę 26 kwietnia w **Ośrodku Kultury** na ul. **Armii Poznań** udowodnił, że organizowanie tej corocznej imprezy jest celowe.

Z roku na rok przybywa uczestników imprezy. Okazuje się, że wokół nas jest sporo osób zajmujących się nieprofesjonalną, co wcale nie znaczy że mniej doskonałą, twórczością. Dobrze się dzieje, że ludzie ci mają możliwość zaprezentować swoje dzieła szerszej publiczności, dzielić się przeżyciami towarzyszącymi procesowi tworzenia.

Podczas tego przeglądu zaprezentowało się 15 nietuzinkowych pasjonatów, nie tylko z samego Lubonia. Na początku zagrał towarzyszący TMML przy różnych okazjach zespół „Aleksandra Duo”. Wykonywane przez niego utwory stanowiły przerwiny pomiędzy prezentacjami poszczególnych twórców. W ten sposób widownia nie czuła się znużona, a przy tym dobrze bawiła się przy muzyce i śpiewie. Przegląd prowadził prezes TMML – Antoni Przybylski. Prezentacja dwóch pierwszych osób wiązała się z kwietniem – miesiącem pamięci narodowej. **Stanisław Chmura** mieszkał i pracował kiedyś w Luboniu. Obecnie jest mieszkańcem Wrocławia, skąd przyjechał, by pokazać wystawę pocztówek przedstawiających pomniki pamięci narodowej. Od 1996 zebrał już ich 30 tys.!

Benona Mateckiego, czyli Benasa z Kocich Dołów wszyscy znają jako człon-

wieka tworzącego i prezentującego śmieszne monologi w gwarze poznańskiej. Tym razem jednak, recytując swój wiersz pt. „Żabikowo”, dał się poznać jako poważny twórca. Utwór ten poświęcił pamięci

rzeźbi, rysuje, maluje, jego pasja trwa od ponad 50 lat...

Mieszkanca Lubonia – **Magdalena Kryś** od 1998 r. maluje zwierzęta. Lubi też muzykę.



spalonych żabikowskich więźniów, gdyż jako młody człowiek oglądał teren obozu tuż po wyzwoleniu.

Okazale prezentowały się obrazy **Katarzyny Niemcewskiej** – **Papierz** z Poznania. Od 15 lat maluje, rysuje i fotografuje.

Jerzy Skrok przybył z przyjaciółmi. Niewątpliwie jest już znanym twórcą, m.in.

Kolejny wystawca był – jeżeli tak można powiedzieć – zbiorowy. Oto swoje prace zaprezentowali uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych nr 105 im. Juliana Tuwima w Poznaniu. W ich imieniu wystąpił nauczyciel – **Janusz Kaiser**, pod które-

Prace wykonywane ze słomki i zapalek pokazał **Romuald Komischke** z Lubonia. Pan Romuald lubi też pisać.

Krystyna Gumna-Sobala i **Czesława Kula** są sąsiadkami. Obie przepięknie ozdabiają pościele przy pomocy szydełka

Jest to jednak już znacznie większy wydatek finansowy, a w chwili obecnej miasto nie może sobie na to pozwolić. Tak samo przyjdzie nam poczekać na dobre oświetlenie całego stadionu. Optymistyczna wiadomość dla wszystkich kochających sporty zimowe jest taka, iż być może wrócić do boiska, gdzie w chwili obecnej jeżdżą samochody. Jak zapewniła mnie pani Ewa Szymańska – Świerkiel kierownik Wydziału Oświaty i Sportu, będącymi krokami, aby zimą lodowisko funkcjonowało.

Postanowiono także odnowić oraz utworzyć nowe place zabaw dla dzieci w różnych częściach Lubonia. Na ten cel miasto przeznaczyło kwotę 50 tysięcy złotych. Pieniądze te pójdą na zakup 11 betonowych stołów do ping-ponga, 12 tablic do gry w koszykówkę, 2 bramek na nowo tworzone boisko osiedlowe (okolice ul. Fabrycznej), a także na zakup siatek do gry w tenisa oraz siatkówkę. Jak

informuje burmistrz Ryszard Olszewski, niebawem place zabaw mają zostać wyposażone w wyżej wymieniony sprzęt sportowy. Stoły do gry w ping-ponga pojawiają się przy wszystkich szkołach podstawowych, a także na boisku przy kościele pw. św. Jana Bosko, w okolicach ul. Buczka i ul. Poznańskiej przy starym targowisku, na ul. Leśnej oraz przy Ośrodku Kultury na ul. Sobieskiego. Kosze do gry w koszykówkę mają natomiast pojawić się m.in. na wyżej wspomnianym już boisku przy ul. Rzecznej i w okolicach pomnika Siewcy.

W chwili obecnej można także udać się do szkół, gdzie znajdują się sale sportowe i tam pograć w piłkę nożną, siatkówkę czy popularnego „kosza”. Sale sportowe mogą być otwarte nawet do godziny 22.00, jedynym warunkiem jest obecność osoby dorosłej odpowiedzialnej za grupę grających osób. Wynajęcie takiej sali wiąże się z kosztami, jednakże dla młodzieży sale mogą być udostępniane bezpłatnie.

Izabella Chodorowska



go opieką wykonują prace w ramach techniki. Ci młodzi ludzie pokazali, że potrafią tworzyć piękne rzeczy wcale nie gorzej od osób w pełni sprawnych.

Felicia Malecka uczestnicząca w przeglądzie po raz trzeci lubi malować i rysować. Oprócz przedstawianych już wcześniej dzieł – m.in. „Niagara” – można było obejrzeć jeszcze nie dokończony jej obraz – „Jezu ufam Tobie”.

i haftują, choć nie kończyły w tym zakresie żadnych szkół.

Eligiusz Tomkowiak z Dopiewia przed kilku laty prezentował już w Luboniu swoją wystawę „Polaków drogi do wolności”. Od 1965 r. zbiera historyczne pamiątki ilustrujące dzieje Polski od 1790 r. Piszze prace na tematy historyczne od powstania wielkopolskiego do 1939 r. Jest m.in.

cd. na str. 34



Mamo!

Dla Ciebie, Mamo – bukiet majowych kwiatów.
Jasność wiosennego nieba, ciepło radosnego słońca,
pierwsza zieleń traw i kwitnące sady.
Dla Ciebie czule bijące dziecięce serce i ufnie wpatrzone oczy.

Jesteś dla nas zawsze ta sama: cierpliwa, troskliwa i kochająca!
Razem z nami patrzysz na mijający czas,
odmierzasz nasze zwycięstwa i łagodisz porażki.
Pomagasz w trudnych decyzjach, uczestniczysz w radościach.

Dla Ciebie, Mamo – spadające liście jesieni,
dojrzewające owoce, babie lato.
Biały puch śniegu i zimowy poranek.
Kwiaty na oknie namalowane przez mróz.

Dla Ciebie, Mamo – słowa miłości i wdzięczności,
nigdy niegasnące uczucie prawdziwej bliskości.
Dla Ciebie, najczulsze życzenia i słowa serdeczne,
mówione nie tylko w dniu Twego Święta
słowa brzmiące przez cały rok, przez całe życie!

mag

Nagonka na studentów cd.

W ubiegłym numerze sygnalizowaliśmy problem, który pojawił się na początku kwietnia i miał związek z wejściem w życie z dniem 1.04.03. nowych ustaleń Rady Miasta w sprawie opłat za korzystanie ze środków lubońskiej komunikacji miejskiej.

Z początkiem kwietnia odebraliśmy sygnały od studentów, którzy ukarani zostali mandatami za bezprawne, zdaniem kontrolerów, korzystanie z biletów ulgowych w autobusach Translubu. Sprawdzający powoływali się na zmianę, wprowadzoną przez Radę Miasta, pozbawiającą rzekomo studentów powyżej 23 roku życia prawa korzystania z ulg. Niektórzy ukarani lub ich rodziny dzwonili w tym czasie do Translubu i, jak nas poinformowali, potwierdzano tam interpretację nowego przepisu serwowaną przez kontrolerów. Zgodnie z relacjami naszych rozmówców, w pierwszych dniach kwietnia „przyłapywano” na nieprzepisowej podróży po kilku młodych ludzi w jednym pojeździe, co wyglądało jak prawdziwa nagonka na żaków. Niektórzy zdesperowani studenci szukali wyjaśnień u kierowców autobusów, ale ci nie reagowali.

Jak nas poinformowano, pracownicy Transkontroli źle interpretowali przepis wprowadzony przez władze miasta. Radni zmienili jego treść, precyzując wiek uczniów, którzy mają prawo do zniżki:

Do korzystania z przejazdów na podstawie biletów ulgowych (jednorazowych i miesięcznych) są uprawnione osoby:

1). Studenci, uczniowie do ukończenia 23 lat, na podstawie legitymacji studenckiej lub szkolnej (...)

W celu wyjaśnienia „zamieszania” doszło do wymiany korespondencji między firmą kontrolerską a Translubem. Jak nas zapewnił dyrektor Czesław Lepiesza, wszystkie mandaty, od których pasażerowie złożyli odwołanie, zostały anulowane. Podobne będzie postępowanie w innych, dotąd nie zgłoszonych przypadkach dotyczących tej sprawy. Dyrektor nie zna przypadku potwierdzania błędnej interpretacji przepisu przez pracowników Translubu, z nim samym natomiast nikt z poszkodowanych tej kwestii nie wyjaśniał.

Jak nam powiedział burmistrz Ryszard Olszewski, przypadków nałożenia mandatów było kilka. Nie wykluczone jest, że podczas opisywanych zdarzeń mogło dojść do oszustwa, na co wskazują dane zawarte w mandacie jednej z pasażerek. Umieszczony na kwicie numer konta nie jest kontem firmy kontrolerskiej pracującej w autobusach lubońskich. (HS)

Goście z Białorusi na placu bl. Edmunda Bojanowskiego

Z Mińska do Lubonia

Od 23 do 29 marca przebywała w naszym mieście grupa dzieci pochodzenia polskiego z byłych Kresów Wschodnich, z Mińska na Białorusi. Nasi młodzi rodacy zostali wytypowani na wyjazd do Polski przez Związek Polaków „Poloniczka” na Białorusi i Organizację Rodzin Wielodzietnych. Gościli ich rodziny uczniów i nauczycieli Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Luboniu. Celem tej wycieczki było uczestnictwo dzieci w zajęciach dydaktycznych, poznanie form nauki w polskiej szkole oraz doskonalenie języka polskiego. Była to dla potomków polskich rodzin możliwość odwiedzenia kraju przodków w ramach działalności Fundacji Kresowej „Polonia”.

Dzieci przebywały w domach naszych uczniów – u państwa: Łączyńskich z ul. Andersa, Kuźmickich z ul. Ratajczaka, Mączyńskich z ul. Fabrycznej, Kaczmarków z ul. Piaskowej, Drgas z ul. Armii Poznań, Smirnow z ul. Armii Poznań, Bielawskich z ul. Armii Poznań, Bąkowskich z ul. Paderewskiego, Kaczmarków z ul. Dworcowej, Ratajczaków z ul. Juranda, Przywarciaków z ul. Armii Poznań, u pana Kordylasa z ul. Powstańców Wlkp. i państwa Aniołów z ul. Armii Poznań. Rodzice naszych uczniów z życzliwością i sympatią gościli ich w swoich domach.

Przybywszy z Białorusi z opiekunką p. Ałą Naumienko i dyr. Danutą Liminowicz zwiędzali Luboń. W Urzędzie Miasta spotkali się z serdecznym przyjęciem ze strony burmistrza Ryszarda Olszewskiego. Po Urzędzie oprowadził grupę zajmujący się promocją miasta Cezary Biderman. Zostali tam obdarowani kalendarzami, plaketkami i specjalnymi znaczkami z herbem Lubonia. Wieczorem uczestniczyli w recitalu poetyckim aktora Teatru Wrocławskiego Zbigniewa Walerysia w Bibliotece Miejskiej. Brali udział we wszystkich zajęciach dydaktycznych odbywających się w Gimnazjum nr 1 i w lekcjach języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 3. Prężne redaktorki gazetki szkolnej, „Puls Jedynki”, przeprowadziły z gośćmi profesjonalny wywiad na tematy szkolne. Dzieci białoruskie były szczęśliwe, że mogły przyjechać do Polski.

Cały jeden dzień poświęcono zwiedzaniu Poznania, na trasie Malta, Katedra, Stary Rynek, Muzeum H. Sienkiewicza, „Dynamix”. Wycieczkę tę ufundował Wielkopolski Oddział Stowarzyszenia WSPÓLNOTA POLSKA mieszący się w Poznaniu na Starym Rynku 51. Na ręce dyrektor Bożeny Zięby przesyłamy tą drogą serdeczne podziękowania. Drugi dzień w Poznaniu nasi goście spędzili z paniami: Anną Hermann i Anną Mizerską. Byli również na wycieczce w Gnieźnie i Lednogórze z p. Alicją Witucką-Piskorską oraz w Rogalinie z p. dyr. Urszulą Aniołą. Sporą atrakcją dla młodych

Białorusinów był pobyt w marketach Lubonia. Goście z „Poloniczki” bawili też z wizytą u p. dyrektor Marii Nowak.

Dużą pomocą przy organizowaniu pobytu dzieci białoruskich w Polsce służyła nam p. Maria Zgrzeba, nauczycielka SP4 w Luboniu.

Gdy nadszedł czas wyjazdu, dzieci zostały obdarowane licznymi upominkami, które sponsorowali: goszczący dzieci rodzice uczniów Gimnazjum nr 1, nauczyciele Gimnazjum nr 1 (książki, mapy, słowniki, pisaki, temperówki oraz docelowe przewozy gości własnymi samochodami), dyrektor Gimnazjum nr 1 p. Maria Nowak (przewodniki, albumy), dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 p. Zbigniew Jankowski (podręczniki do języka polskiego). Każda klasa, do której uczęszczał rówieśnik z Białorusi, przygotowała prezent pożegnalny (pamiątki, albumy, maskotki). Inni sponsorzy pobytu Białorusinów w Luboniu to: hurtownia IMPEX-DUET BIS z ul. Powstańców Wlkp. 18 (pisaki, temperówki, ołówki, długopisy, plecaki, czapki, kubki okolicznościowe) oraz rodzice uczniów Szkoły Podstawowej nr 84 w Poznaniu (ołówki, długopisy, kubek firmowy).

Pożegnanie było serdeczne, pojawiły się lzy, wymiana adresów i zapewnienia o wzajemnej sympatii. Nie żegnaliśmy się, mówiliśmy sobie: do zobaczenia!

Dyrekcja Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Luboniu serdecznie dziękuje swoim uczniom, ich rodzicom, nauczycielom, licznym darczyńcom i wszystkim osobom wspomagającym przedsięwzięcie pomocy młodym rodakom odwiedzającym Ojczyznę.

**Koordynatorki programu pobytu
Urszula Anioła
i Danuta Liminowicz**

Z cyklu: Fakty i mity o alkoholizmie

Mity

Nie może być alkoholi-kiem ktoś, kto nie zaniedbuje pracy.

Alkohol zawarty w piwie jest innym alkoholem (nie-szkodliwym).

Fakty

Wielu alkoholików nie opuszcza pracy. Często fatalnie się czują i pracują nie najlepiej, ale są obecni w pracy.

Alkohol zawarty w piwie, winie i wódce jest taki sam i działa tak samo na organizm ludzki. Sprawność kierowcy jest tak samo uszkadzana przez alkohol zawarty w piwie, jak przez alkohol znajdujący się w innych napojach alkoholowych.

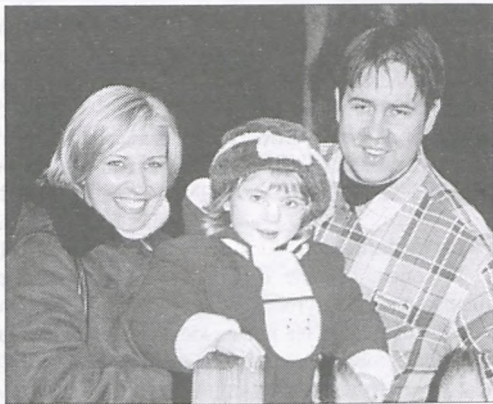


1918
1939
1945
1988

Kto jest Kim w Luboniu

Sławomir Stawny współtwórca Kabaretu Afera

Ur. w 1971 r. w Trzciance, dzieciństwo spędził w Chodzieży. Niedoszły nauczyciel wychowania fizycznego, w Aferze oprócz tego, że występuje na scenie, odpowiada również za stronę organizacyjną. W Luboniu mieszka od pięciu lat, żonaty, jedna córka.



Śmiech może być sposobem na życie. Dla Sławomira Stawnego kabaret to jednocześnie źródło utrzymania i życiowa pasja. Współtworzył studencki kabaret TAKI, a po jego rozpadzie był jednym z założycieli Afery. Kabaret Afera powstał w 1994 r. w Poznaniu. O nazwie zdecydował fakt, że większość jego członków (w tym Sławomir Stawny) współpracowała z Radiem Afera. Początkowo działalność w Aferze była dla niego po prostu dobrą zabawą i sposobem na zabicie wolnego czasu, jednak wraz z tym, jak kabaret stawał się coraz bardziej popularny, stosunek Sławomira Stawnego do niego poważniał.

Obecny skład Afery to, oprócz Sławomira Stawnego, Rafał Picchota (główny autor tekstów), Lucyna Winkiel-Sobczak i Przemysław Koczorowski. Nie jest już kabaretem studenckim, stara się trafić do jak najszerszej publiczności. „Aferzyści” bazują na tekście mówionym, w ich repertuarze znajdują się skecze na 2-3 osoby, monologi i piosenki, osobnym wcieleniem kabaretu jest zespół muzyczny THE AFERS (grający na gitarach i perkusji z dyktu!).

Sławomir Stawny najlepiej czuje się w parodiach, jest to zresztą specjalność Afery. Najbardziej znane to parodie programów telewizyjnych, takich jak „Milionerzy”, „Na każdy temat”, „Randka w ciemno”, „997”, „Kropka nad i” – te najbardziej śmieszają publiczność. A co śmieszy Sławomira Stawnego? Nasi politycy. Trudno jednak zrobić kabaret z kabaretu, dlatego Afera nie tyka polityki. Występują nie tylko na imprezach typowo kabaretowych, zapraszają ich także firmy organizujące szkolenia lub wyjazdy integracyjne dla pracowników. Jako że nie pokazuje się tego samego programu dwa razy w tym samym miejscu, Afera zmienia repertuar przynajmniej raz na dwa lata. Jest to jednak uzależnione od weny twórczej, która czasem jest, a często jej nie ma. Nowe skecze powstają na przykład przy okazji autorskich programów telewizyjnych. Afera ma ich wiele na swoim koncie. Przez dziesięć lat swojej działalności kabaret był wielokrotnie nagradzany, najbardziej ceni sobie I miejsce na II Ogólnopolskim Festiwalu Sztuki Estradowej „Warszawa 2001”.

Kabaretowe osiągnięcia Sławomira Stawnego to m.in. główna rola w filmie „Robin Hood – Czarna Strzała” i nagroda Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego za monolog na krakowskiej PACE.

Sławomir Stawny nie ma zbyt wiele wolnego czasu – weekendy w trasie, wieczorami – próby lub przedstawienia, zaś większość dnia spędza z córką, pięcioletnią Martynką, bowiem żona, Marta, pracuje „normalnie” (normowany czas pracy), w firmie farmaceutycznej. Marta, Martyna – czasem myślą mu się te imiona, ale kiedy urodziła się córka, wszyscy mówili, że to wykapany tatuś, dlatego żona poprosiła

by chociaż imię było po mamie – *Zgodziłem się chyba dlatego, że byłem w szoku poporodowym większym niż żona.* Martynka to córeczka tatusia – razem chodzą na basen, czytają bajki, uczą się angielskiego, córka jest też wiernym fanem taty, uwielbia chodzić na występy Afery.

Jeśli Sławomir Stawny znajdzie wolny czas, najchętniej spędza go na łonie natury, szczególnie lubi rodzinne wyprawy na grzyby, jagody i nad wodę. Z młodzieńczego zamiłowania do sportu (studiując na AWF w Poznaniu trenował lekkoatletykę) zostało niewiele: *mam rower, ale zardzewiał...* Uwielbia za to majsterkować i namiętnie zbiera wszelkie narzędzia.

W Luboniu mieszka od 1997 r. Kiedy założył rodzinę, wraz z żoną wybrali Luboń ze względu na niższe ceny mieszkań. Teraz, po pięciu latach, Sławomir Stawny nie wyobraża sobie życia w dużym mieście: *Tutaj mieszkam w małym bloczku na uboczu, gdzie na trawniku przed blokiem mogę zrobić grilla – czuję się tutaj mniej anonimowo niż w Poznaniu.* Poza tym ceni sobie współpracę z Lubońskim Ośrodkiem Kultury, gdzie Aferzyści mogą zawsze bez problemów liczyć na salę do prób (za co są baaardzo wdzięczni pani dyrektor).

Od półtora roku Sławomir Stawny zajmuje się wyłącznie kabaretem. Był czas, kiedy łączył występy z pracą w firmie, ale czuł, że nie może się przez to zrealizować ani w pracy, ani w kabarecie – musiał zdecydować. I choć zdaje sobie sprawę, że ten zawód to ciągła niepewność (propozycje mogą się kiedyś skończyć), to kabaret daje mu ciągłą radość i możliwość poznania wielu wspaniałych ludzi – spotkanie takich sław jak p. H. Bielicka, Z. Laskowik, M. Daniec, J. Fedorowicz, S. Tym, J. Kryszak i innych, to dla niego ogromna satysfakcja.

(A.K.)

Tadeusz Grajczak prezes Koła Łowieckiego nr 5 „Kuropatwa” w Poznaniu

Urodził się 21 czerwca 1938 r. w Wiórku. Żonaty, żona Maria zajmuje się ogrodnictwem. Ma dwóch synów: Roberta, który prowadzi sklep spożywczy oraz Andrzeja, który podobnie jak ojciec, również jest myśliwym.

W Luboniu mieszka od 1959 r., czyli od chwili ożenku. Po ukończeniu technikum leśnego w Goraju rozpoczął pracę w Wielkopolskim Parku Narodowym w Puszczykowie. Następnie został powołany do wojska do Dębina. Tam wstąpił do Oficerskiej Szkoły Lotniczej, skończył 10-miesięczny kurs dla meteorologów i synoptyków. Następnie był meteorologiem na stacji lotniska w Krzesinach.

Po odbyciu powszechnej służby wojskowej wstąpił do milicji, przemianowanej później na policję, gdzie przepracował 30 lat, pełniąc w ostatnich pięciu funkcję Naczelnika Wydziału Dochodzeniowo-Sledczego Komendy Rejonowej Policji Wilda w Poznaniu. Ukończył też studia na Wydziale Prawa i Administracji UAM. Od 12 lat jest na emeryturze.

Przygodę z łowiectwem rozpoczął po ukończeniu technikum leśnego, tuż przed maturą. Przystąpił wówczas do egzaminu łowieckiego. Od 15 stycznia 1958 r. jest myśliwym, a prezesem Koła Łowieckiego „Kuropatwa” od 25 lat. Koło liczy 58 członków oraz 4 kandydatów.

Przynajmniej, że niełatwo jest zostać myśliwym, głównie z powodu niezwykle trudnego egzaminu łowieckiego, konieczności opanowania gwary myśliwskiej oraz dużych nakładów finansowych związanych z tym hobby. Podkreśla też, że koła są bardzo hermetyczne i przyjęcie nowego członka nie jest takie proste i częste, jak np. w kołach wędkarskich. Same egzaminy oraz opłacenie składek to koszt około 5 tysięcy złotych! Ponadto dochodzi kwestia zakupienia broni oraz stroju myśliwskiego i innych akcesoriów, a to także niemały wydatek.

Na temat myśliwych panuje wiele mylnych opinii. Pan Grajczak twierdzi natomiast, że gdyby nie było myśliwych, nie byłoby też zwierzyny! Paradoksalnie to



foto: Hanna Siatka

właśnie dzięki myśliwym, robieniu przez nich corocznej inwentaryzacji można stale kontrolować liczebność zwierząt w lasach. Gdyby nie to, zapewne kłusownicy szybko przetrzebiliby leśny inwentarz.

Najchętniej poluje na dziki. Od pewnego czasu nie strzela już natomiast ani do rogacza, ani do kozy (sarny). Podczas jednego z polowań ustrzelił jednego z rogaczy, a kiedy podszedł, by obejrzyć swe trofeum, zwierzę jeszcze żyło. Od tego momentu, nie poluje już na tę zwierzynę. Największe osiągnięcie łowcy pana Grajczaka wiąże się z dzikami. Gdy pracował jeszcze w Wielkopolskim Parku Narodowym, upolował przedstawiciela tego gatunku o wadze 138 kilogramów (po wypatroszeniu). Przynajmniej, że nie jest to jakiś oszałamiający wynik. zdarzają się okazy sięgające nawet 200 kilogramów, ale jego ambicje zaspokaja.

Podczas sezonu wyjeżdża na polowania niemal w każdy piątek, wraca w niedzielę. Obecnie traktuje je głównie jako relaks, możliwość spotkania się w gronie znajomych, odpoczynku od zgiełku dnia codziennego.

Ma wielu znajomych, również w kręgu politycznym. Jednym z jego przyjaciół jest Marek Pol – poseł Unii Pracy, a obecnie Minister Infrastruktury. Głównie pod jego wpływem został w 2000 r. członkiem Poznańskiej Powiatowej Rady Unii Pracy oraz członkiem Komisji Rewizyjnej Wielkopolskiej Okręgowej Rady UP.

Podkreśla, że myślistwo to dość trudne zajęcie, ale jeśli ma się do niego smykałkę, pokonanie barier jest łatwiejsze i możliwe. Jemu to się udało.

Przemysław Kwiatkowski

Najlepszy ubezpieczyciel

Lubonianin Jakub Tuliszka – pracownik Urzędu Pocztowego nr 3 w Luboniu zdobył kilka nagród i wyróżnień za swoją działalność ubezpieczeniową na terenie Lubonia i okolic w 2002 r.

Ubezpiecza osoby i ich mienie w firmowanym przez Poczta Agencję Usług Finansowych Towarzystwie CARDIF. Udało mu się m.in. w 2002 r. zgromadzić największą ilość osób w ramach ubezpieczenia na życie. Wraz z dwójką kolegów z Poznania i Kuśliny znalazł się w grupie 11 najaktywniejszych konsultantów finansowych Rejonowego Urzędu Pocztowego Poznań – Województwo, którego sieć sprzedaży zajęła w kraju I miejsce pod względem przypisu składki.

Pan Tuliszka okazał się też w 2002 r. najsukcesyjniejszym konsultantem CARDIF-u (I miejsce w grupie 10 wybranych).

Towarzystwo CARDIF posiada 40 konsultantów finansowych, którzy działają na terenie Poznania i województwa. Pan Jakub, przed południem – listonosz, po południu – konsultant, ubezpiecza głównie mieszkańców Lubonia (w mniejszym stopniu – Puszczykowa i Mosiny). Pracuje w tym fachu od dwóch lat i posiada licencję Państwowego Urzędu Nadzoru Ubezpie-



foto: Hanna Siatka

czeń. Od niedawna pracuje też dla innego towarzystwa Poczta Agencji Usług Finansowych – MTU (Moje Towarzystwo Ubezpieczeniowe). (HS)

Strajk głodowy

Przed 70-laty – 24 maja o godz. 8.00 około czterystuosobowa załoga Zakładów Chemicznych – dr Roman May – rozpoczęła strajk włoski.

Przegląd ówczesnej prasy

Dziś nie żyje już nikt z ówczesnej załogi. O tym, co się wówczas zdarzyło, i jakie były tego przyczyny, niewiele się mówi. Najwięcej dowiedzieć się można z zapisków prasowych.

„Przegląd Codzienny” (Ponadpartyjny Organ Niezależny) 25.05.1933r. na pierwszej stronie opatrzonej tytułem: „Głodówka w Luboniu – Wspólny front pokrzywdzonych pracowników”, poświęca wiele miejsca tym wydarzeniom.

W wywiadzie udzielonym gazecie na miejscu, pan Barczak – przywódca Komitetu Strajkowego - tak mówi: „*Jest to rozpaczliwy akt samoobrony, jako następstwo kilkumiesięcznej bezowocnej walki personelu lubońskiej fabryki o wypłacenie zaległości zarobkowych sięgających 100 tys. zł. W tym 35 tys. za pracę rąk naszych, a reszta to należności personelu technicznego i administracji.*”

- Co było bezpośrednim powodem wazszej decyzji, pytał dalej dziennikarz: „*Od trzech miesięcy kolatamy o wypłatę naszych zarobków. ... my i nasze rodziny znajdujemy się w skrajnej nędzy.*”

Żądania

Dwa postulaty załogi dotyczyły: zmniejszenia uruchomienia przetwórci kości, klejarni oraz wypłaty zaległych poborów.

Robotnicy pragnący uruchomienia fabryki domagali się jedynie zabezpieczenia surowca – kości. Fabryka miała pracować początkowo na koszt robotników. Prasa zwracała uwagę na dojrzałość załogi, objawiającą się pełną dyscypliną, spokojem i uszanowaniem miejsca pracy. Podkreślano wielokrotnie, że ze strony załogi nie było też żadnych aktów sabotażu.

Tego dnia zdesperowany stary robotnik powiedział na koniec gazecie: „*Fabryki nie opuścimy. O ile do jutra rana nie zapadnie decyzja, to przyjdą na teren zabudowań fabrycznych nasze żony i dzieci i razem będziemy kontynuować głodówkę.*”

Nazajutrz ten sam dziennik w materiale pt: „W Luboniu bez zmian. Demonstracja solidarności dwu innych fabryk”, opisuje, że na skutek wyczerpania zapasów węgla stanęła centrala, co wiązało się m.in. z brakiem prądu i wody. Skarżono się też na to, że nikt ani inspektor pracy, ani przedstawiciel Za-

ządu firmy nie odwiedził głodującej załogi (wyjątek stanowiła prasa i policja).

Po jednej dobie manifestacyjnej głodówki, która tak naprawdę była desperackim przedłużeniem przycierania głodem już od wielu tygodni, pisała prasa: „*Na twarzach robotników, często zbiedzonych, z piętnem twardej walki o byt, widać wyczerpanie.*” Pięciu członków załogi już w pierwszej nocy zasłało.

Na znak solidarności ze strajkującą załogą Zakładów Chemicznych Dr Roman May, pracownicy pobliskiej Fabryki Drożdży i Fabryki Przetworów Ziemiaczanych zapowiedzieli na 27 maja, w ramach manifestacji, jednogodzinny strajk.

Porozumienie

W końcu, 29 maja, doszło do porozumienia pomiędzy dyrekcją fabryki a komitetem strajkowym. Na podstawie tej umowy, komitet robotniczy uruchomił na własną rękę przetwórcę kości, a pieniądze uzyskane ze sprzedaży produktów rozdzielił robotnikom na poczet zaległych zarobków. Tak zakończył się, trwający tydzień, strajk w Zakładach dr Roman May w Luboniu.

Powody

Przyczyną strajku z jednej strony był z pewnością kryzys gospodarczy w latach 1929 - 1933, który objął wszystkie dziedziny gospodarki. Dotkliwie odbił się także na

przemysle nawozów w związku z załamaniem się koniunktury w rolnictwie. W 1931r., w związku z olbrzymimi zapasami superfosfatu o wartości 7 mln zł, wstrzymano produkcję w Luboniu. Jednak przeglądając ówczesną prasę, która ukazywała się bezpośrednio przed interesującymi nas wydarzeniami, wyczytać można, że przyczyną tego właśnie konfliktu społecznego była pewna afera gospodarcza w koncernie Dr Roman May i związane z nią aresztowania (afery wekslowa Przygodzińskiego). W skład koncernu dr Roman May wchodziły od jakiegoś czasu trzy firmy o różnorodnym profilu produkcji: Browary Huggera, Wytwórnia Chemiczna „Blask” i Zakłady Dr Roman May. Jak się okazało, taka koncentracja miała na celu uzyskiwanie ułatwień kredytowych, polegających na wzajemnym żyrowaniu sobie weksli. Jak czytamy w „Przeglądzie Codziennym” z 11 maja, a więc dwa tygodnie przed strajkiem: „*Koncern, którego kosztowna administracja i wprost fatalna gospodarka nastreczała szereg zastrzeżeń znalazł się bez wyjścia. Rejestr grzechów; przewinień i zaniedbań zarządu przebrał wszelką dozwoloną miarę.*” W skład dyrekcji wchodziłi wówczas: Dr Rozmiar (zicę R. Maya), Spiorek (aresztowany) i Jaworski, a afery miała znamię największej w kraju. Wiele zasług w uratowaniu firmy miał Prezes Rady Nadzorczej - dr Cyryl Ratajski. Ale to już temat na inną okazję.

Na koniec pytanie. Czy ta sprawa nie przypomina nam dzisiejszych afer krajowych, a zachowania ludzi to tylko historia sprzed lat?

(PPR)

Strajkująca załoga Zakładów Chemicznych w maju 1933 r.



Lubonianin w Sejmie RP

Uczeń Gimnazjum nr 1 w Luboniu na obradach Sejmu dzieci i młodzieży w Warszawie

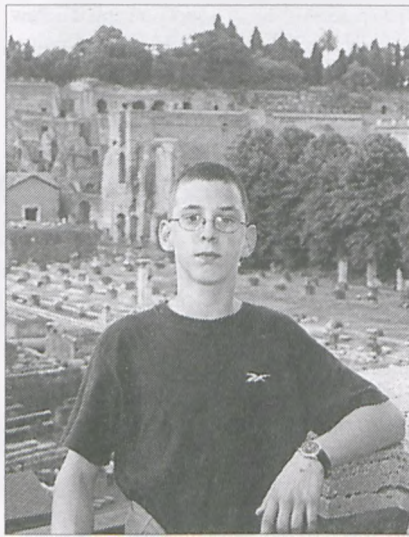
„*Nie pytajcie, co demokracja może dać, pytajcie, co wy możecie dać demokracji.*”
(John Fitzgerald Kennedy)

Kuratorium Oświaty w Poznaniu wyróżniło pracę konkursową **Pawła Michockiego**, ucznia kl. IIIa Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Luboniu na temat: „**Rzeczpospolita Polska państwem demokratycznym - moje oczekiwania a rzeczywistość**”. Nagrodzeni w konkursie pojadą 1 czerwca na obrady Sejmu RP do Warszawy. Wśród nich będzie lubonianin - uczeń naszej szkoły.

W swojej kilkustronicowej pracy umieścił etapy tworzenia się demokracji na świecie i w Polsce, opisał transformację ustrojową naszego kraju i główne założenia

Konstytucji z 17.10.1997r. Paweł Michocki przedstawił również swoją wizję demokratycznego państwa, wyciągając ostateczne wnioski. Oto fragmenty nagrodzonej pracy:

„Osobiście chciałbym żyć w spokojnym, bezpiecznym i dobrze zorganizowanym państwie i społeczeństwie. W państwie egzekwującym prawo, karzącym za przestępstwa i nagradzającym postawy obywatelskie. Mieć poczucie radości i dumy z przynależności do tego narodu i państwa, przy jednoczesnym szacunku dla innych narodów. Identyfikować się z jego przeszłością, złą i dobrą, z całym dorobkiem pokoleń, które utworzyły moje państwo i ukształtowały mój naród w długiej sztafecie pokoleń, które przekazały mi historię, tradycję i język... Moje nadzieje i



oczekiwania łączę także z przynależnością do nowej struktury europejskiej - Unii Europejskiej. Dostrzegam w niej możliwość utworzenia prawdziwej jedności narodów zbudowanej

wanej na wspólnej historii i korzeniach cywilizacji łacińskiej...

... Demokracja jest systemem trudnym, o czym wymownie świadczy fakt, że w świecie współczesnym jest niewiele państw demokratycznych. Powinniśmy pamiętać, że demokracja nie jest ustrojem danym raz na zawsze, wymaga szczególnej troski i pielęgnacji ze strony obywateli i władzy publicznej.”

Dyrekcja Gimnazjum, nauczyciele oraz koleżanki i koledzy gratulują Pawłowi osiągniętego sukcesu, życząc owocnych obrad oraz dostania się do wymarzonej szkoły - „ósemki”.

Wychowawczyni kl. IIIa
- **Mirosława Grześ**

Od redakcji:

Na tegoroczne obrady Sejmu dzieci i młodzieży pojedzie po raz drugi również - *Patryk Bartkowiak, uczeń kl. IIIg z Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Luboniu, laureat konkursu rozstrzygniętego przed rokiem.*

Historia nie tylko domu

Poszukując dla naszych czytelników ciekawego tematu, natknęliśmy się na niecodzienną historię rodziny Lewandowskich i ich domu zbudowanego w 1929 roku przy ul. Ogrodowej 7 w Luboniu - Lasku. Dziś w tym budynku, zwracającym powszechną uwagę przechodniów piękną architekturą i parkowym założeniem, mieszka pani Mirosława Kempieńska z domu Lewandowska, córka pierwszego właściciela i budowniczego tej siedziby – Gustawa Lewandowskiego. Pani Mirosława, dysponując doskonałą pamięcią, elegancją zachowania i znakomitą polszczyzną, opowiedziała historię swej rodziny.

Jak to się zaczęło?

Mój ojciec, Gustaw Lewandowski urodził się w 1885 r. w Jarocinie, jednak krótko zamieszkał wraz z rodzicami w Berlinie. Ucząc się tam zawodu, nie zapomniał o swoim polskim pochodzeniu. Zapisał się w 1901r. do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Jako pruski poddany został w czasie pierwszej wojny światowej powołany do armii niemieckiej i dziwnym trafem, w sierpniu 1914 r. przebywał po raz pierwszy w Lasku, budując okopy i stanowiska obronne przeciw spodziewanemu atakowi armii carskiej. Ta okolica bardzo mu się spodobała, z żalem też patrzył na piękne topole rosnące na gruncie Denizota, które na rozkaz władz wojskowych miały być ścięte. Później, będąc na froncie wschodnim, zorganizował ucieczkę żołnierzy Polaków na stronę rosyjską. Po wyleczeniu rany postrzałowej od kul niemieckich uciekł z niewoli rosyjskiej. Był następnie w oddziałach generała Dowbór Muśnickiego, pomagał organizować armię, był emisariuszem, spotykał się z Hallerem, walczył pod Kaniowem a po powrocie przystąpił, już od pierwszego dnia, do Powstania Wielkopolskiego. O panu Gustawie Lewandowskim, pseudonim - Kazimierz Woliński wspomina w książkach pt: „Buzza od wschodu” i „Przeorane szlaki..” autorka – Zofia Kossak-Szczucka.

Okres międzywojenny

Po zakończeniu I wojny Gustaw Lewandowski wraz z żoną i dziećmi zamieszkał we własnej kamienicy przy ul. Ratajczaka w Poznaniu (obok pasażu „Apollo”). W tym czasie był już znanym poznańskim mistrzem tapicerskim i dekoratorem wnętrz, którego pracownia mieściła się także we wspomnianej kamienicy. Jego dziełami były m.in. przedwojenny wystrój opery poznańskiej, urządzenie pawilonu amerykańskiego na Powszechnej Wystawie Krajowej a także wiele mieszczkańskich domów i szlacheckich dworów.

Korzystając z dobrej sytuacji materialnej, pan Gustaw kupił w 1927 r. od państwa Stachowiaków, laskowskich rolników, jednohektarową działkę. Jak dziś wspomina pani Mirosława, ojciec jej wybrał tę właśnie ziemię przez sentyment do tego miejsca, w którym przebywał w 1914 r. jako żołnierz.

Roboty budowlane posuwały się szybko, toteż okazał się dom wraz z zapleczem, sztucznym stawem, ogrodem, sadem z ponad trzystu drzewami stał gotowy

już w 1929 r. Jesienią tego roku państwo Lewandowscy wraz z trzema córkami opuścili Poznań i zamieszkali w nowym domu w Lasku. Rok później wprowadzili się tu także rodzice żony pana Lewandowskiego – państwo Kubiakowie.



Gustaw Lewandowski prezes poznańskiego oddziału Sokola. Zdjęcie z 1936r. znajdujące się w wydanej przed wojną Złotej Księdze Sokolstwa.

Ojciec rodziny – pan Gustaw był człowiekiem bardzo aktywnym, lubianym i szanowanym nie tylko w Lasku. Uczestniczył w wielu organizacjach społecznych i stowarzyszeniach. Angażował się w plebiscycie dotyczącym losów Pomorza. Cały czas należał do „Sokoła”, był nawet prezesem tego Towarzystwa na Okręg Poznański. Bezpośrednio przed wojną piastował również funkcję radnego w Lasku.



Robiąc to zdjęcie 15 sierpnia 1939 r. nikt nie przypuszczał, że będzie to ostatnie rodzinne święto spędzone w takim gronie i w domu w Lasku. Od lewej u góry: Marian Kubiak (wujek, brat mamy) z żoną Marią, Pelagia Kubiak (babcia) z mężem Tomaszem, oraz bratanek mamy – Henryk. Poniżej: nasza rozmówczyni - pani Mirosława, Leokadia (żona drugiego brata mamy), Krystyna (siostra), Maria i Gustaw Lewandowscy (rodzice) i Maria Jaszczolt (siostra ojca). Są jeszcze trzy spośród pięciu psów z domu państwa Lewandowskich.

Wojenne losy rodziny

Po odzyskaniu niepodległości aż do okupacji hitlerowskiej rodzinne życie państwa Lewandowskich toczyło się normalnie. Z wybuchem II wojny i po ucieczce władz oraz policji pan Gustaw organizował w Lasku Straż Obywatelską, której oddał własną broń. Zadaniem Straży, rekrutującej się głównie ze służb kolei, było pilnowanie dobytku ewakuowanych oraz urządzeń kolejowych. Pani Mirosława, wówczas trzynastolatka, doskonale pamięta pierwsze pojawienie się Niemców w ich domu. Było to 11 września. Zjawili się 40 żołnierzy żądających noclegu. Na jedną noc cała rodzina wraz z meblami i ukrywanymi zapasami jedzenia musiała zmieścić się w jednym pokoju. Rok później – 14 maja 1940 r., ze względu na funkcję ojca w „Sokole” aż ośmiu żandarmerów przybyło wysiedlić całą rodzinę, poszukiwaną już wcześniej w Poznaniu. Razem z nimi byli inni lubonianie. Pani Mirosława pamięta m.in. rodzinę rzeźnika Piotrowskiego, rodzinę zabitego wcześniej Tomiaka, czy państwa Uwrzyskich (?) związanych z Zakładami Chemicznymi. Wieźli ich tym samym autobusem do obozu w Poznaniu. Działo się to w



Jedno z nielicznych zdjęć lotniczych Lubonia przed wojną. Dom i posesja państwa Lewandowskich przy ul. Ogrodowej. Zdjęcie wykonane w latach trzydziestych przez brata mamy pani Mirosławy – Mieczysława – pilota, który później walczył w Anglii. Po prawej stronie od wjazdu zaznaczone miejsce pochowania w 1945 roku 58 żołnierzy radzieckich, powyżej dwa groby małe. Sala operacyjna tymczasowego szpitala mieściła się w salonie, zaznaczonym strzałką, na parterze po prawej stronie.

dnium, w którym z Puszczykowa wysiedlono prezydenta Poznania – Cyryla Ratajskiego. Obaj panowie, którzy znali się dobrze i współpracowali, spotkali się teraz w obozie na ul. Głównej w Poznaniu w jednym z czterech baraków, w którym czekało na transport ok. 4 tys. ludzi. Stąd koleją – transportem 29, w grupie nr 471 w bydłym wagonie wśród 40 osób wywieziono całą rodzinę. Podróż trwała kilka dni. Przejazdzali dwa razy przez Łódź i trzy razy przez Warszawę aż w końcu trafili na Podlasie, do wsi Stok pomiędzy Łukowem a Radzyniem. Nie znali pracy na roli, na szczę-



Autorka wspomnień – Mirosława Kempieńska

ście po jakimś czasie udało się im przenieść do znajomych w Warszawie. Tutaj

ojciec pani Mirosławy znalazł pracę w Komitecie Pomocy dla Wyszędzonych i Uchodźców, dla których jako intendent starał się u władz niemieckich o dach nad głową. Z reguły przesiedleńcom przydzielano bardzo zniszczone lokale, które pan Gustaw, wykorzystując swoje umiejętności zawodowe doprowadzał do stanu nadającego się do zamieszkania. Wiadomo też że spotykał się w Warszawie z Cyrylem Ratajskim, z którym wspólnie konspirowali. Niestety, nigdy, ze względów bezpieczeństwa, nie zdradził nawet rodzinie, o co chodziło. Później mieszkali jeszcze w Krzeszowicach. Pan Gustaw dojeżdżał do Krakowa, gdzie pracował w wydziale zapomóg w tamtejszym urzędzie zatrudnienia. Tutaj też, w Krzeszowicach, z dała od domu, w sierpniu 1943 r. pan Gustaw umiera na raka.

Dzieje domu

Tymczasem zarekwirowany przez państwo niemieckie, po wypędzeniu właścicieli Polaków, dom w Lasku kupił od państwa niemieckiego niejaki Rentchejewski, który w 1945 r. uciekł do Rzeszy.

foto: Piotr Paweł Ruskowski

Te lamy udostępniamy wszystkim formalnie istniejącym ugrupowaniom, które zajmują się rozwiązaniami służącymi dobru wspólnemu Lubonia – polityce lokalnej. Zachęcamy do nadsyłania refleksji, komentarzy, propozycji i informacji.

Przedreferendalne inicjatywy PiS-u

23 kwietnia o godz. 18.00 w salce katechetycznej przy kościele pw. św. Jana Bosko w Luboniu odbyło się spotkanie koła Prawo i Sprawiedliwość „Praworządny Luboń”, którego tematem była „Integracja z UE” oraz kampania PiS „Polska silna w Europie”. Zorganizowanie spotkania z posłem Ogólnopolskiego Ruchu Antyunijnego z Ligi Polskich Rodzin – Witoldem Tomczakiem z Kępna powierzono Zygmuntovi Kukule.

Po burzliwej dyskusji obecnych na sali założycieli PiS „Praworządny Luboń”: Zygmunta Kukulę, Danutę Kukulę, Rajmunda Krusińskiego, Józefa Antkowiaka oraz Henryka Ogierka zdecydowano, że spotkanie z posłem Witoldem Tomczakiem nie odbędzie się.

19 maja (poniedziałek) w Bibliotece Miejskiej odbędzie się spotkanie z posłami PiS na sejm: **Małgorzatą Stryjską** o

**PRAWO I
SPRAWIEDLIWOŚĆ
(Praworządny Luboń)**



nieobecni we władzy Lubonia

godz. 18.00 oraz **Marcinem Libickim** –
godz. 19.00.

Serdecznie zapraszamy sympatyków: „Radia Maryja”, Ligi Polskich Rodzin, członków PiS - „Praworządny Luboń”, Klub Polityczny „Forum Obywatelskie” oraz stowarzyszenia „Luboniana z Miastem”, „Wspólnoty Luboniskiej”, a także koalicji SLD-UP, wszystkich działaczy i mieszkańców Lubonia.

Zygmunt Kukula - Przewodniczący
koła PiS - „Praworządny Luboń”

Zebranie Forum

5 maja o godzinie 19.00 w gmachu LO na ul. Armii Poznań odbyło się zebranie członków i sympatyków Klubu Politycznego Forum Obywatelskie. Przewodniczący zdał relację z posiedzenia pięcioosobowego zarządu. Nowym członkiem zarządu i sekretarzem został dotychczasowy przewodniczący okręgu Żabikowo Rafał Graczyk, który zastąpił Beatę Ratajczyk. Rezygnacja Pani Ratajczyk związana jest z planowaną zmianą miejsca zamieszkania. Radny Rafał Marek zdał krótką relację z prac Klubu Radnych Forum. Poruszono kilka bolączek społecznych. Zwrócono uwagę między innymi na znikome oznakowanie jezdni i ciągów komunikacyjnych w Luboniu. Klub Polityczny zajął stanowisko w sprawie referendum europejskiego (czytaj obok). Kolejne ogólne zebranie członków i sympatyków już w czerwcu.

**Przewodniczący
Klubu Politycznego FO
Paweł Radosław Krzyżostaniak**

**FORUM
OBYWATELSKIE**



obecni we władzy Lubonia
- opozycja

Stanowisko Klubu Politycznego Forum Obywatelskie w sprawie referendum europejskiego

Klub Polityczny Forum Obywatelskie z siedzibą w Luboniu opowiada się za udziałem w zbliżającym się tzw. referendum europejskim. Jednocześnie obecni na spotkaniu członkowie Klubu Politycznego Forum Obywatelskie opowiedzieli się za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

KULTURA

Majowe święto

„To pamiętaj narodzie, że słabość – w kłótni, a siła w zgodzie”.

W święto Matki Boskiej Królowej Polski i Konstytucji 3 Maja lubonianie zgromadzili się najpierw przed ołtarzem kościoła św. Barbary, a potem tradycyjnie przy „Zniczu pamięci pokoju” na placu Edmunda Bojanowskiego. W świątyni, gdzie obecni byli przedstawiciele władz miasta i poczty sztandarowe, wysłuchano homilii ks. proboszcza Bernarda Cegły na temat roli, jaką w kształtowaniu patriotyzmu posiada dom, rodzina i matka. *Dom matką stoi*, tak jak opoką Polski jest Matka Boża, której przed laty zawierzone oj-

czynę. Uroczystej mszy św. towarzyszył tradycyjnie chór „Bard”, który uświetnił również ceremonię na placu. Jej część artystyczną przygotowała w tym roku młodzież z Gimnazjum nr 1. Przed pomnikiem delegacje miasta, lubońskich szkół, związków i towarzystw złożyły wiązanki kwiatów, a poczty sztandarowe oddały hołd. Wieńce złożono tego dnia również w obozie żabikowskim i na cmentarzu. (HS)

Podczas oficjalnej uroczystości miejskiej na placu bł. Edmunda Bojanowskiego



foto: Hanna Sianka



foto: Paweł Janekowiak

Sukces plastyczny

14 kwietnia w siedzibie Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej RP w Poznaniu odbyły się powiatowe eliminacje do konkursu plastycznego „Zapobiegajmy pożarom” (eliminacje miejskie odbyły się 13 marca br. w siedzibie OSP Luboń).

W trzech grupach wiekowych startowali również młodzi lubonianie, którzy zajęli w konkursie najwyższe miejsca:

I grupa – przedszkola:

I miejsce – **Magdalena Starnowska** – Przedszkole nr 5

II miejsce – **Sandra Czekala** – Przedszkole nr 1

III miejsce – **Monika Chojecka** – Przedszkole nr 5

II grupa – szkoły podstawowe:

I miejsce – dzieci z **oddziału przedszkolnego Szkoły Podst. nr 4**

II miejsce – **Sebastian Mańczak** – Szkoła Podstawowa nr 3

III miejsce – nie przyznano

III grupa – gimnazja:

I miejsce – **Sandra Łysakowska** – Gimnazjum nr 2

II miejsce – **Małgosia Roszyk** – Gimnazjum nr 2

III miejsce – **Alicja Czerwińska** – Gimnazjum nr 2.

Nagrodzone prace wezmą udział w eliminacjach wojewódzkich (liczymy na czołowe miejsca!).

Konkurs jest przeprowadzany co roku przez lubońskich strażaków przy wsparciu Urzędu Miasta oraz innych sponsorów, jest przykładem realizowanych na szeroką skalę akcji prewencyjnych.

Zarząd Powiatowy Związku OSP RP pragnie podziękować Zarządowi OSP za wkład pracy wniesiony w przeprowadzenie eliminacji miejskich, a władzom miasta gratuluje uzdolnionej młodzieży.

Roman Sobociński - Wiceprezes Zarządu Powiatowego Związku OSP RP

Biblioteczny Informator Kulturalny

Biblioteka Miejska w Luboniu ul. Żabikowska 42 tel. 813-09-72 zaprasza:

- 19 V 2003r. godz. 16.00-18.00 – Dyżur radnego Rady Miasta Luboń
- 28 V 2003r. godz. 10.00 – Przesłuchanie uczestników IX Konkursu Recytatorskiego „Wierszu, rodzona moja mowo (...)” – Poezja Juliana Tuwima
- 31 V 2003r. godz. 9.00 - Działania plastyczne „Kolorowe malowanie”
- 7 VI 2003r. godz. 9.00 - Działania plastyczne „Kolorowe malowanie”
- 10 VI 2003r. godz. 14.00 – Spotkanie w KLUBIE PROMYK
- 10 VI 2003r. godz. 17.00 – Spektakl teatralny dla dzieci „Misiowe opowieści” w wykonaniu aktorów Teatru Animacji w Poznaniu
- W każdy piątek od godz. 16.00-18.00 – bezpłatne konsultacje dla uczniów, którzy mają problemy z językiem polskim
- Do 13 VI 2003r. można oglądać wystawę Agnieszki Stefańskiej Mrowińskiej - „Pejzażowe impresje”

Koncertowo

28 kwietnia w „Galerii na Regale” odbył się „Koncert Wiosenny”. Wystąpili uczniowie prof. Eugeniusza Zdańskiego z Zespołu Szkół Muzycznych nr 2 w Poznaniu.

„Stare retro – dzięki Bogu, że wesołe”

– tak o sobie mówi Hanka Bielicka – wieczna optymistka, od przeszło 60 lat występująca na estradzie, znana i lubiana w całej Polsce i za granicą. Po raz drugi gościła w Lubońskim Ośrodku Kultury przyjmując nam niedzielne popołudnie 27 kwietnia.

Towarzyszył jej Jerzy Filar, który śpiewając ją zapowiedział wykonując przedwojenne szlagiery, a publiczność chętnie mu wtórowała: „na prawo most, na lewo most”, „kiedy rano jadę osiemnastką”, „Ach jak przyjemnie”. Kiedy na scenie pojawiła się Hanka Bielicka, cała sala powitała ją na stojąco wielkimi brawami. Od początku rozbawiła widownie, która śmiała się do łez. Żartowała z polityki, z życia codziennego i z siebie samej. Przypomniała też postać

być jak jagnię, jak się go odpowiednio nagnie”. Między monologami aktorki publiczność zabawiał Jerzy Filar znanymi piosenkami, między którymi znalazły się również „Samba – sikoreczka” i „Jola, Ola, Ela – Hela” jego autorstwa.



Hanka Bielicka i Jerzy Filar



Dziuni Pietruszyńskiej z „Podwieczorku przy mikrofonie”, w którym występowała przez 25 lat. Jako Dziunia przestrzegała kobiety przed „gaśnicami ogniska domowego”, które sprowadzają mężów na złą drogę oraz radziła jak wychować sobie męża: „każdy mąż może

Na zakończenie Hanka Bielicka stwierdziła, że „śmiech to zdrowie” i że publiczność już odmłodziła, podziękowała wszystkim za miłe przyjęcie. Pani dyrektor OK. – Regina Górniaczyk podziękowała za występ wręczając artystce kwiaty. Wielbicieli talentu udali się

za kulisy po autografy. W trakcie spotkania można było nabyć książkę „Uśmiech w kapeluszu”, która jest opowieścią Hanka Bielickiej o swoim życiu.

Wielki podziw i uznanie należy się 87-letniej artystce za wieczny uśmiech, witalność i niesłabnącą siłę z jaką podąża do swych wielbicieli. (BJ)

Pyza w bibliotece

7 kwietnia dzieci licznie przybyły na przedstawienie pt. „Pyza na polskich drózkach” w wykonaniu aktorów Teatru Animacji – Marioli Ryl-Krystianowskiej i Danuty Rej.

Młodzi widzowie obejrżeli profesjonalne widowisko teatralne z malowniczą scenografią. Wędrowni Pyzy ukazały dzieciom piękno polskiego krajobrazu, uroki ziemi polskiej,



fol. Tamara Swacka



fol. Tamara Swacka

jej przeszłość, kulturę i zwyczaje. Przedstawienie było tak interesujące, że dzieci z żalem opuszczały „Galerię na Regale”.

Na zakończenie wytrwali uczestnicy cyklu „Cały Luboń czyta dzieciom?”

otrzymali nagrody oraz dyplomy z podpisaniami osób, które wcześniej czytały im swoje ulubione bajki z dzieciństwa. (H. W.)

Tradycja wielkanocna

W SP 4, w ostatni dzień nauki przed przerwą świąteczną uczniowie mogli zapoznać się z kultywowanymi do dziś i zapomnianymi obrzędami Świąt Wielkiej Nocy. Był to przeplatany wierszami i piosenkami program artystyczny w dwóch odsłonach. Dla młodszej widowni, czyli klas od 0 do III oraz „zerówki” przybyły z Przedszkola nr 1 wystąpiła klasa III b pod kierunkiem wychowawczynie Magdaleny Sosnowskiej, dla starszej – uczniowie z kl. VI b i VI c pod kierunkiem katechетки Doroty Franek. Duże wrażenie zrobiła dekoracja – piękny wielkanocny stół z prawdziwymi świątecznymi wypiekami, kolorowe pisanki, koguciki i pierwsze akcenty wiosny – kwitnące gałązki. Oryginalną scenografię przygotowały panie Sosnowska i Franek oraz Renata Łukaszewska – plastyk z SP 4. (BJ)



fol. Beata Jankowiak

Występ uczniów w otoczeniu symboli wiosno-wielkanocnych.

Przyjemne z pożytecznym

Już po raz drugi w tym roku szkolnym klasa II b ze Szkoły Podstawowej nr 1 zorganizowała 11 kwietnia dla swoich kolegów i nauczycieli przedświąteczny kiermasz ciast (poprzedni – przed Bożym Narodzeniem). Dzieci i ich rodzice połączyły bakcyła za sprawą wychowawczynie – Marii Słobody, która praktykuje ten rodzaj zajęć już z drugim rocznikiem podopiecznych. Ubrani w okolicznościowe czapeczki malcy, pod okiem mam i wychowawczynie

sprzedawali upieczone w domach ciasta, ucząc się przy tym form grzecznościowych, zasad higieny i podawania. Na szkolnych przerwach sprzedano 18 gatunków wypieków w kawałkach po 0,50 i 1 zł. Dochód z poprzedniego kiermaszu oddano choremu koledze, zebrane tym razem pieniądze przeznaczone zostaną na potrzeby klasy i biedniejszych dzieci z II b. Takie praktyczne lekcje uczą, bawią, wychowują i integrują. (HS)



fol. Hanna Sotka

Podczas kiermaszu ciast

Ulicami Lubonia

W piątek 11 kwietnia po raz drugi licznie zgromadzeni wierni z parafii pw. św. Barbary w Żabikowie przeszli ulicami miasta z modlitwą na ustach w Drodze krzyżowej. Nabożeństwo inscenizowała młodzież gimnazjalna (*Maria* – Iza Tórz, *Weronika* – Justyna Ruszkowska, *Szymon* – Marcin Cieślczak, *Piłat* – Tomasz Łuczak, *żołnierze*: Agnieszka Filipowicz, Dorota Skrok, Agata Kałwińska i Ewelina Hoffmann z Gimn. nr 2 oraz *nie-wiasty*: Magda i Joanna Dopierała, Anna Zarucka – Gimn. 1 i Marta Kodur – Gimn. 2). W postać Chrystusa wcielił się Michał Nowak (uczeń Gimnazjum nr 50 w Poznaniu – mieszkaniec Lubonia). Aranżację kolejnych stacji, na prośbę proboszcza B. Cegły, przygotowali przedstawiciele Ośrodka Kultury w Luboniu pod kierunkiem dyrektora Reginy Górnyczyk. Do współpracy włączyła się także straż pożarna, wypożyczając ubiory dla chłopców z pochodniami. Wśród młodzieży było wielu harcerzy, którzy z godnością wywiązali się z powierzonego za-

dania. W realizacji tego nietypowego nabożeństwa uczestniczyły też różne grupy parafialne: Przymierze Rodzin, młodzieżowy zespół muzyczny, ministranci. Nad bezpieczeństwem uczestników Drogi krzyżowej czuwała Straż Miejska. Podobnie jak w ubiegłym roku, o realizację parafialnego przedsięwzięcia zadbał ks. proboszcz Bernard Cegła.



Wierni obu parafii na placu przy ul. Targowej

Trasa prowadziła ulicami: Szkolną, Długą do placu przy ul. Targowej, gdzie wierni z Żabikowa spotkali się z parafianami kościoła pw. Maksymiliana Kolbego w Lasku i wspólną modlitwą o pokój

na świecie zakończyli nabożeństwo.

Wydarzenie wzbudzało duże zainteresowanie. Niektórzy lubonianie przyglądali się mu zza firanek okien swoich domów. Nie brakowało i tych, którym głośna modlitwa przeszkadza-



Michał Nowak w roli Chrystusa

Wielki pokłon Chrystusowi

Droga krzyżowa ulicami Lasku ruszyła spod kościoła pw. św. M. M. Kolbego o godz. 19.00. Prowadzili ją członkowie poszczególnych grup duszpasterskich – czytali rozważania na każdej stacji i nieśli krzyż. Parafianie szli z zapalonymi świecami, modląc się i śpiewając. Procesja wiernych przeszła ulicami: Walki Młodych, Rydla, 1 Maja, Ogrodową, Akacją, Sobieskiego, Panka do placu przy ul. Targowej, gdzie nastąpiło spotkanie z parafianami z kościoła św. Barbary. Tam wspólnie odmówiono Apelu Jasnogórskiego. (BJ)

PS Droga krzyżowa ulicami miasta (od ul. Annii P-ń do krzyża na ul. Nad Wartą) w parafii pw. św. Jana Bosko odbyła się w wielki piątek. (I)

Palmy do nieba

Tradycyjnie już w Niedzielę Palmową z probostwa do kościoła parafii laskowskiej wyruszył na osiołku na dziecięcą mszę Jezus, a za nim pochód dzieci z palmami. W osiołku wcielił się kuc państwa Siczynskich, a w roli Jezusa wystąpił ich syn Patryk. Po mszy rozwiązano konkurs

Wnęć. Nagrodami były torciki do kawy ufundowane przez ks. proboszcza Józefa Majchrzaka. (BJ)

PS Procesja z palmami odbyła się w Niedzielę Palmową po dziecięcej mszy św. również w parafii pw. św. Barbary.



na najwyższą palmę. Swe prace konkursowe dzieci przygotowywały przy pomocy całych rodzin. Pierwsze miejsce przyznano **Julii i Krzysiovi Frąszczakom** za palmę o wysokości ponad 5 metrów. Drugie miejsce przypadło **Jakubowi Wojciechowskiemu** oraz **Marcie i Bartkowi Kaźmierczakom** za pracę zespołową, a trzecie – **Patrycji**



„Maksymilianek”

Czasopismo parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w tym roku obchodzi 12 urodziny

Za aprobatą ks. proboszcza Stefana Naskręta pierwszy numer tego miesięcznika ukazał się we wrześniu 1991 r. Pomysłodawcą i twórcą był ówczesny wikariusz – ks. Wiesław Garezarek. Po jego odejściu, w lipcu 1992 r., opiekę nad piśmie przejął kolejny wikariusz ks. Krzysztof Frąszczak, który prowadził je wraz z paniami Anną i Elizą Nowak do roku 1994, kiedy to zmienił go ks. Grzegorz Szkudlarek.

Początkowo czasopismo skierowane było do dzieci, ale zaglądali do niego również dorośli, dlatego we wrześniu 1997, kiedy opiekę nad „Maksymiliankiem” przejął następny wikariusz – ks. Józef Majchrzak, na potrzeby parafian została zmieniona jego forma. Gazetka zaczęła wychodzić w formacie A4 (poprzednio A5), zawiera większą ilość stron, pojawiają się artykuły dla dorosłych. Od grudnia 1997 r. pismo ma nową okładkę (wg pomysłu obecnego proboszcza). W 1999 r. zmienia się główny skład redakcji: redaktorem naczelnym zostaje ks. proboszcz Józef Majchrzak, a współpracują z nim ks. wikariusz Marek Kędziora (do roku 2001), Adam Franek, odpowiedzialny za skład komputerowy i łamanie tekstu (wcześniej, od 1998 r. przez rok zajmował się tym p. Zbigniew Kuliński), panie: Izabela Poprawka, Helena Piątek oraz Anna Kaźmierczak, Malwina Gajdziel i Dorota Franek, które pracują do dziś. Przy tworzeniu gazetki pomaga im obecnie ks. Jarosław Grelka – zastępca redaktora naczelnego – oraz wielu parafian. Wszyscy, którzy przyczyniają się do tworzenia pisma, robią to nieodpłatnie.



Strona tytułowa pisma

Przez lata zwiększyła się objętość i różnorodność treści. „Maksymilianek” zawiera stale rubryki np. „Stół słowa Bożego”, „Patron miesiąca”; publikowane są również w nim artykuły z zakresu psychologii, zdrowia, wydarzenia z życia parafii, teksty dla dzieci, a także sprawy aktualne i intencje mszalne na dany miesiąc. W ciągu miesiąca rochodzi się od 500 do 600 egzemplarzy pisma. Redakcja „Maksymilianka” od 2 lat należy do Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Prasy Katolickiej, a panie Anna Kaźmierczak i Dorota Franek posiadają legitymacje prasowe wydane przez to stowarzyszenie. (BJ)

Pielgrzymka obrazu

W Niedzielę Miłosierdzia Bożego – 27 kwietnia na mszy św. O godzinie 16.00 w parafii św. Barbary w Żabikowie rozpoczęta została peregrynacja obrazu Miłosierdzia Bożego. Odwiedziny tego obrazu w domach parafian mają uczyć w sposób szczególny 75-lecie parafii. Obraz, który będzie odwiedzał domy wierznych to tryptyk, w którym centralne miejsce zajmuje Chrystus Miłosierny, a po bokach umieszczono wizerunki św. Faustyny Kowalskiej, św. Urszuli Ledóchowskiej, bł. Edmunda Bojanowskiego i św. Barbary. Ze względu na to, że parafia żabikowska jest bardzo duża, wędrować będzie 10 obrazów, które zostały poświęcone po mszy św. i rozdane do pierwszych domostw. Obrazy ruszyły ulicami Fabianowo, Mieleczyńska, Kościuszki, Żabikowską w Komornikach, 11 Li-



Jeden z dziesięciu pielgrzymujących specjalnych obrazów.

stopada, Wojska Polskiego, Żabikowską w Luboniu i Sikorskiego.

Dla wiernych wędrowka obrazu jest zupełnie wyjątkowym spotkaniem z Chrystusem Miłosiernym, podczas której w zaciszu domowym można poświęcić czas na kontemplację i pogłębienie więzi człowieka z Bogiem i człowieka z człowiekiem. Niech wszystkim, na te błogosławione dni Pan Jezus udzieli szczególnej łaski. Szczęść Boże! (mag)

Kościelny krzyż

Na krzyżu przy kościele św. Barbary zawisa nowa, większa figura Chrystusa. Pasyjka poświęcona została podczas niedawnych obrzędów wielkopiątkowych i jest darem dla parafii od młodzieży, która w maju otrzymała sakrament bierzmowania. (S)



fort Hanna Śnička

K R Ó T K O

Jubileusz

Ks. kanonik, a od niedawna także dziekan dekanatu zielonogórskiego – Włodzimierz Lange wywodzący się z parafii pw. św. Jana Bosko w Luboniu, obecnie proboszcz konkatedry pw. św. Jadwigi w Zielonej Górze, obchodzi 20 maja jubileusz 25-lecia kapłaństwa. Uroczystą mszę św. w rodzinnej lubońskiej parafii odprawi 8 czerwca o godz. 12.00. (I)

Nowe u Barbary

Od niedzieli 13 kwietnia w kościele pw. św. Barbary wierni korzystają z pomocy rzutnika, który podczas mszy i nabożeństw wyświetla na ścianie ołtarza teksty pieśni i modlitw.

Począwszy od 20 kwietnia w każdą niedzielę odprawiana jest dodatkowo w kościele św. Barbary msza św. o godz. 16.00.

Przed Świętami Wielkanocnymi z inicjatywy ks. proboszcza Bernarda Cegły rozpoczęto w parafii św. Barbary wydawanie bonów na zakup artykułów żywnościowych dla biednych. Są finansowane ze środków parafialnego Caritasu i można je realizować w sklepie Społem na ul. Kościuszki.

W niedzielę 27 kwietnia gościł w kościele św. Barbary proboszcz parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego ks. Józef Majchrzak, który przeprowadzał zbiórkę na budowę nowej świątyni w Lasku. Użytkowana kwota – 5025 zł. (S)

Wycieczka

26 kwietnia 40 dzieci – laureatów konkursu wiedzy o bł. Urszuli Ledóchowskiej (odbył się podczas rekolekcji) wraz z opiekunami i ks. proboszczem Józefem Majchrzakiem pojechało w nagrodę do Pniew, do Zakonu Sióstr Urszulanek Szarych Serca Jezusa Konającego. (B.J.)

Zaproszenie na festyn

1 czerwca na terenie boiska Szkoły Podstawowej nr 4 w Luboniu odbędzie się Festyn Parafii św. Maksymiliana.

IV FESTYN PARAFIALNY - LASEK 2003

Już 1 czerwca wielka impreza, której celem jest dobro rodziny i integracja parafii. Zapraszamy na boisko przy Szkole Podstawowej nr 4, ul.1 Maja 10.

PROGRAM:

- 14.00 ROZPOCZĘCIE
- 14.15 KOROWÓD PRZEBIERAŃCÓW I WYBÓR NAJORYGINALNIEJSZEGO PRZEBRANIA. NAGRODA – ROWEREK
- 14.45 WYSTĘP DZIECI Z PRZEDSZKOLA NR 1
- 15.00 WYSTĘP MINISTRANTÓW I DZIEWCZĄT Z KRUCJATY
- 15.30 MECZ PIŁKARSKI MINISTRANTÓW (finał rozgrywek o Puchar św. Maksymiliana), RÓWNOLEGLE TURNIEJ SIATKÓWKI
- 15.45 PIOSENKI DLA DZIECI W WYKONANIU MŁODZIEŻY
- 16.15 WYSTĘP MAGIKA
- 16.40 ZAKOŃCZENIE MECZU I WRĘCZENIE PUCHARÓW
- 17.00 POTYCZKI RODZINNE - TURNIEJ SPORTOWY
- 17.30 KONCERT MUZYKI IRLANDZKIEJ
- 18.00 WYSTĘP DZIECIĘCEGO ZESPOŁU LUDOWEGO CEPELIA
- 18.30 POKAZ MODY I FRYZUR
- 19.00 AUKCJA OBRAZU I LOSOWANIE NAGRÓD
- 19.30 POKAZ TAŃCA TOWARZYSKIEGO
- 20.00 WYSTĘP KBARETU AFERA
- 20.30 MAXILISTA PRZEBOJÓW
- 21.00 WYSTĘP PARAFIALNEGO ZESPOŁU MUZYCZNEGO I ZABAWA POD CHMURKĄ
- 22.00 MODLITWA I ZAKOŃCZENIE FESTYNU

INNE ATRAKCJE:

STRZELNICA, LOTERIA FANTOWA, TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO O PUCHAR KS. PROBOSZCZA, TURNIEJ SIATKÓWKI O PUCHAR KS. WIKARIUSA, TURNIEJ PIŁKARSKI O PUCHAR ŚW. MAKSYMILIANA, PORADY LEKARSKIE I PIELĘGNIARSKIE, DMUCHANA ZJEŹDŻALNIA, ARTYSTYCZNE PORTRETY I MALOWANIE TWARZY DZIECI. POSTACI Z BAJEK DO FOTOGRAFOWANIA, KOŁO FORTUNY, PLAC Z SAMOCHODZIKAMI, PLAC ZABAW DLA DZIECI, PRZEJAZDŹKA BRYCZKĄ I NA KUCYKU.

DO WYGRANIA WIELE CENNYCH NAGRÓD NAGRODA GŁÓWNA - ZAGRANICZNA WYCIECZKA

oraz dla każdego:
SMACZNA GROCHÓWKA, KIELBASA, KASZANKA, MIĘSO Z GRILLA, KURCZAKI Z ROŻNA, FRYTKI, HOT-DOGI, HAMBURGERY, PYSZNE CIASTECZKA DOMOWEGO WYPIEKU, KAWA, LODY, GOFRY, NAPOJE.

BĄDŹCIE Z NAMI I CZERWCA OD GODZINY 14.00.

OD TWOJEGO UDZIAŁU ZALEŻY, CZY IMPREZA BĘDZIE UDANA.
DOCHÓD Z FESTYNU PRZEZNACZONY NA BUDOWĘ NOWEGO KOŚCIOŁA

Przedsięwzięcie festynowe, które podejmuje wraz z organizatorami już po raz czwarty, jest jedną z form zbiórki pieniędzy na budowę nowego kościoła i domu parafialnego. Ten sposób gromadzenia funduszy w odczuciu moim i wielu parafian jest bardzo trafny. Przy okazji realizacji szczytnego celu, jakim jest budowa świątyni, pojawia się sposobność do integracji parafian. Z roku na rok organizowana impreza poszerza swój zasięg i gromadzi coraz liczniejsze rzesze nie tylko parafian, ale także gości z sąsiednich parafii, przedstawiciele władz Lubonia i mieszkańców miasta.

Proponowana na festynie oferta atrakcji jest coraz większa i skierowana do wszystkich grup wiekowych społeczeństwa. W tym roku zaplanowany termin imprezy zbiega się z Dniem Dziecka. W związku z tym tegoroczny program będzie rozszerzony o liczne atrakcje dla dzieci.

Festyn parafialny jest chlubą i atrakcją naszej parafii oraz świetną zabawą dla wszystkich już od trzech lat i mam nadzieję, że wpisze się na stałe w kalendarz imprez nie tylko parafialnych, ale także lokalnych.

Będzie mi miło gościć mieszkańców Lubonia i sąsiednich parafii na festynie.

Z poważaniem

Ks. Józef Majchrzak - proboszcz

Na cmentarzu parafialnym w Luboniu - Żabikowie rozpoczął się kapitalny remont kaplicy, co łączy się z niemałymi kosztami, dlatego korzystając z życzliwości „Więści Lubońskich” zwracam się z uprzejmą prośbą i przypomnieniem do zainteresowanych osób, by zechciały dokonać prolongaty grobów swoich bliskich.

Oto treść pisma, które trafić będzie do lubońskich domów:

Rzymskokatolicka Parafia pw. Św. Barbary Luboń – Żabikowo
Szanowni Państwo!

Uprzejmie proszę o uregulowanie pokładnego za miejsca na naszym cmentarzu parafialnym, które wynosi 200 zł na kolejne

20 lat. Brak prolongaty upoważnia właściciela cmentarza do likwidacji grobu zgodnie z przepisami prawa państwowego (Dziennik Ustaw nr 47, Warszawa, 22 XI 1972).

Prosimy sprawdzić w kancelarii parafialnej i uregulować sprawę w ciągu jednego miesiąca. Można też zrezygnować z miejsca na cmentarzu lub prosić o przedłużenie czasu oczekiwania na załatwienie, zgłaszając to w kancelarii w maju br.

Kancelaria parafialna czynna jest codziennie z wyjątkiem środy i niedzieli od 9.00 do 12.00 oraz dodatkowo we wtorki i piątki od 15.00 do 17.00. Tel. 8130-421

Z wyrazami szacunku
ks. proboszcz Bernard Cegła

Spotkania z ciekawymi ludźmi

Biblioteka Gimnazjum nr 1 organizuje cykl spotkań z ciekawymi ludźmi przeznaczony dla uczniów, nauczycieli i rodziców. Nasi goście upamiętniają swój pobyt w szkole specjalnym wpisem do kroniki. W tym roku szkolnym odwiedzili nas: dr Wanda Błęńska, mgr Edmund Oses i dr inż. Stanisław Malepszak oraz Ferdynand Rybski i Feliks Słomczyński.

Krótko zaprezentujemy sylwetki zaproszonych osób.

dr Wanda Błęńska jest jednym z najwybitniejszych na świecie lekarzy leprologów, w wielu krajach świata nazywana „Matką trędowatych”, „Doktą”. Urodzona w 1911 r. w Poznaniu przez 43 lata pracowała wśród trędowatych w Ugandzie, gdzie rozwinęła Centrum Leczenia Trądu. Operowała, leczyła, organizowała dla dzieci szkołę, uczyła jak żyć, kiedy jest się okaleczonym przez chorobę. Zaskarbiła sobie w Ugandzie wdzięczność i autentyczną miłość. Choć powróciła już na stałe do Poznania, nadal działa na rzecz misji. Za swe zasługi została uhonorowana tytułem Wielkopolanina Roku 2000 oraz Orderem Uśmiechu. Przy swoich wybitnych osiągnięciach dr Błęńska pozostaje osobą skromną, promieniującą wewnętrznym ciepłem. Mogliśmy się o tym przekonać podczas spotkania, kiedy opowiadała o swej trudnej pracy, ilustrując opowieść przeżyciami.

mgr Edmund Oses – absolwent Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Całe swoje życie zawodowe poświęcił pracy wśród dzieci niewidomych. Najpierw jako nauczyciel, a później dyrektor w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owińskach. Jest autorem wielu publikacji pedagogicznych i dydaktycznych oraz książki „Blżej nie-

ba”, która opowiada o pracy z dziećmi niewidomymi. Wydał również zbiorek poetycki poświęcony rodzinnej, kaźmierskiej ziemi „Pokłon tej ziemi”. Jest kawalerem Orderu Uśmiechu.

W czasie spotkania podzielił się z nami ciekawymi spostrzeżeniami z pracy ze swymi wychowankami. Opowiadał m.in. o pomocach dydaktycznych potrzebnych im, aby „zobaczyć” świat.

Dr inż. Stanisław Malepszak – luboninianin, znany i ceniony orędownik utrwalania i eksponowania historycznych elementów miasta, autor książek o Luboniu. Jego sylwetka była również prezentowana w „Wieściach Lubońskich”, a on sam wielokrotnie poruszał na łamach czasopisma tematy związane z historią miasta.

W czasie spotkania przytoczył młodzieży niektóre fakty z historii Lubonia. Przywołał też wspomnienia sprzed lat, gdy jako chłopiec był świadkiem zamordowania ks. Stanisława Streicha w 1938 r. w kościele pw. św. Jana Bosko. Z zainteresowaniem spotkała się również opowieść p. Malepszaka o jego niełatwej drodze zdobywania wykształcenia, bowiem druga wojna światowa wyraźnie zakłóciła ten proces.

Barbara Szczepaniak

Bez obaw

W związku z likwidacją Miejskiego Zespołu Obsługi Szkół (MZOS) – jednostki budżetowej pełniącej dotąd funkcję finansowo-administracyjną wobec lubońskich placówek oświatowych, zapytaliśmy dyrektorów naszych podstawówek i gimnazjów o opinie na temat samodzielności ekonomicznej instytucji, którymi kierują.

Większości z nich odpowiadała dotychczasowa struktura zarządzania finansami przez jednostkę zewnętrzną, jaką do roku 1998 był ZEAS (Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół), a potem MZOS. Wymaganą prawem zmianę, nakładającą na nich pełną odpowiedzialność za finanse placówek, przyjmując jako fakt i podchodząc do niej bez większych obaw, traktując ją jak kolejne poważne zadanie. Dostrzegając wagę zwiększenia obowiązków i zawilóści związanych z księgowością, ale widząc w tym nowe wyzwanie (dyr. Gimnazjum nr 2).

Ich zdaniem, likwidacja MZOS niewiele zmieni w sytuacji finansowej szkół, którym wobec niedostatecznych subwencji państwowych, od momentu przejścia przez gminy, w znacznym stopniu pomaga luboński samorząd. Szkoły liczą na kontynuację tej pomocy w dotychczasowym zakresie. SP 1, posiadająca przeludnione klasy, spodziewa się, że sposób naliczania subwencji (od ilości uczniów i nauczycieli) pozwoli jej zyskać w nowym układzie. Inne szkoły, jak np. SP 2, w której utrzymanie dużego metrażu jest sporym obciążeniem finansowym, liczą na dystrybu-

owanie środków przez miasto zgodnie z potrzebami placówek.

– *Byle były pieniądze, to z planowaniem i wydawaniem ich poradzimy sobie* – tak można podsumować oczekiwania części dyrektorów lubońskich szkół, tym bardziej, że jak twierdzą, dotąd współuczestniczyli w podejmowaniu decyzji dotyczących inwestycji w ich placówkach.

Od 1 kwietnia zatrudnieni przez szkoły księgowi przejmują obowiązki pracowników likwidowanego MZOS. Do 1 czerwca mają zakończyć zadanie. Oto nazwiska nowych pracowników szkół:

Aneta Nawrocka (lubonianka, były pracownik MZOS) – SP 1,
Lucyna Wolkiewicz (Poznań, były pracownik MZOS) – SP 2,
Honorata Ogidel (Poznań) – SP 3,
Ewa Karczewska (Poznań, były pracownik MZOS) – SP 4,
Marek Michałowicz (luboninianin) – Gimnazjum nr 1,
Andrzej Lewandowski (luboninianin) – Gimnazjum nr 2. (HS)

Lekcja historii i patriotyzmu

„Kto Ojczyźnie służy, sam sobie służy”. (Piotr Skarga)

W kwietniu młodzież klas trzecich Gimnazjum nr 1 uczestniczyła w niezwyklej lekcji historii i patriotyzmu. Stało się to za sprawą panów Ferdynanda Rybskiego i Feliksa Słomczyńskiego – byłych żołnierzy Armii Krajowej działających w Okręgu Radom. Do oddziałów partyzanckich trafili jako kilkunastoletni chłopcy. Początkowo ich działania polegały na ostrzeganiu przed niemiecką obławą ludności cywilnej wożącej żywność na targ do miasta. Później pracowali w grupach radiowego nasłuchu wiadomości oraz ich opracowania i przekazywania, w końcu uczestniczyli w akcjach zbrojnych. W trak-

na - Armia Krajowa”. Dzięki staraniom pani Barbary Szczepaniak wystawa ta zagościła w szkolnej bibliotece. Przygotowali ją byli żołnierze zrzeszeni w światowym Związku Armii Krajowej Okręg Wielkopolska. Ich zamierzeniem jest, by młode pokolenie poznało tradycje niepodległościowe, jakie wnieśliśmy do Europy, by walka i ofiara działaczy i żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego znalazły trwałe miejsce w pamięci narodu. W sposób bardzo przejrzysty zaprezentowano na planszach bogaty materiał fotograficzny, dokumentujący historię Państwa Podziemnego w okresie 27.09.1939 - 1.07.1945 oraz działalność

poakowskich organizacji niepodległościowych w latach 1945 - 1956, przebieg powstania warszawskiego oraz działalność Państwa Podziemnego i Armii Krajowej w Okręgu Poznań. Niektórzy z działaczy i żołnierzy AK, między innymi komendant Okręgu Poznań 1942 –



Żołnierz Armii Krajowej opowiada swoje losy

cie naszego spotkania zaakcentowali niektóre fakty z czasów II wojny światowej, prezentując na foliogramach dokumenty i fotografie. Opowiadali również barwnie i ze swadą o powszednim dniu partyzanta, o tym, jak zdobywano żywność i przygotowywano posiłki, jak wyglądały noclegi w szałasach, a nieraz pod gołym niebem, jakie zabiegi higieniczne przeprowadzano, by pozbyć się uciążliwych insektów. Swoją służbę dla ojczyzny traktowali jako zwyczajny, choć najświętszy obowiązek, nie oczekując żadnych splendorów. Na uznanie swych zasług dla Polski oraz oczyszczenie z „win” i oszczerczego miana partyjnej propagandy „zapłuty karzeł reakcji”, byli żołnierze AK musieli, jak wiemy, długo czekać. Dopiero wiosną 1956 r. postawiono jednoznacznie sprawę ich rehabilitacji i konieczność wypuszczenia z polskich i radzieckich więzień. Wszczęto również akcje rehabilitacyjne w stosunku do osób już nieżyjących, straconych lub zamęczonych w więzieniach.

Nie wszyscy pamiętamy, że w uznaniu dla twórców i działaczy podziemnych struktur Państwa Polskiego, ich poświęcenia, walki i umiłowania ojczyzny Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwałą z dn. 11 września 1998 ustanowił dzień 28 września Dniem Polskiego Państwa Podziemnego. Tegoż właśnie dnia 1939 r. w obliczu kapitulacji stolicy powstała pierwsza konspiracyjna organizacja niepodległościowa – Służba Zwycięstwu Polsce. Wydarzenie to zapoczątkowało budowę Podziemnego Państwa, jedynego w Europie, z pionem wojskowym Armii Krajowej, parlamentem, Delegaturą Rządu na Kraj, która objęła swą działalnością cały obszar Rzeczypospolitej okupowanej przez Niemcy i Związek Radziecki – od spraw wewnętrznych, poprzez tajną oświatę, kulturę, wymiar sprawiedliwości, aż po komórki przygotowujące akty legislacyjne dla przyszłego niepodległego państwa.

Aby uchronić od zapomnienia idee Armii Krajowej i jej żołnierzy, powstała wystawa „Polskie Państwo Podziemne i jego siła zbroj-

22.01.1944 ppłk Henryk Kowalówka „Zrąb”, zginęli w obozie w Żabikowie. Wystawę wzbogaciły rekwizyty wchodzące w skład wyposażenia partyzanta (hełm, lornetka, mapnik, kabura pistoletu, latarka) oraz ulotki poświęcone AK, przygotowane specjalnie z myślą o młodzieży. Szczególnej wymowy nabrały sło-



Część wystawy o Polskim Państwie Podziemnym

wa przysięgi oraz poetyckie strofy poświęcone AK, które nasi goście odczytali, wprowadzając uczniów po wystawie. Przypomnieli oni również, że patron gimnazjum, ks. Stefan Wyszyński ps. „Radwan II” pełnił w czasie powstania warszawskiego funkcję kapelana oddziałów AK w Laskach.

Wystawa wzbogacona autentycznymi relacjami byłych żołnierzy Armii Krajowej, mimo zwięzłości i pominięcia szeregu wątków odzwierciedla prawdę historyczną i pomaga w przekazaniu młodzieży podstawowej wiedzy o tym, czym było Polskie Państwo Podziemne i dlaczego powinniśmy o nim pamiętać i wiedzieć, co mu zawdzięczamy.

Barbara Szczepaniak

Czy nie stać Lubonia na miasteczko ruchu drogowego?

11 kwietnia odbył się w Plewiskach kolejny XXVI Turniej Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr1 w Luboniu, jak co roku wzięli w nim udział i tym razem zajęli drugie miejsce wśród szkół powiatu poznańskiego.

Turniej był bardzo dobrze przygotowany pod względem organizacyjnym. Wszystkie konkurencje przebiegały sprawnie, a gospodarze turnieju stworzyli dobrą atmosferę sprzyjającą zdrowej rywalizacji. Uczestnicy mieli do pokonania 3 etapy. Pierwszą konkurencją było napisanie testu ze znajomości przepisów ruchu drogowego. Podczas drugiej zawodnicy zmagali się z torem przeszkód. Konkurencją kończącą turniej było wykazanie się umiejętnością udzielenia pierwszej pomocy.

W związku z tym, że awansują dwie drużyny - po jednej z Poznania i jednej z pozostałych miejscowości powiatu poznańskiego - mieliśmy możliwość startu na szczeblu wojewódzkim. Na 35 drużyn startujących

zajęliśmy ósme miejsce. Poznań wyprzedziła nas o dwanaście pozycji. Cieszy nas również udany rewanż na drużynie z Poznania. Województwo wielkopolskie w dalszej edycji turnieju BRD reprezentować będzie drużyna z Wronek - tegoroczny zwycięzca.

Jako opiekun startuję z drużyną SP1 w turnieju od trzech lat. Wygrywamy zawsze rozgrywki na szczeblu powiatowym. Niestety na etapie wojewódzkim dochodzi czwarta konkurencja - „miasteczko ruchu drogowego”. A to nasza najsłabsza strona. Uczniowie szkół lubońskich nie mają gdzie ćwiczyć prawidłowego zachowania się na drodze. Teoretycznie przepisy znają, ale gdy przychodzi do praktycznej jazdy, brak im obycia i pewności siebie. W Luboniu mamy

sześć szkół, czy nikomu nie zależy na bezpieczeństwie naszych dzieci? Przecież to właśnie tam przez większą część roku od najmłodszych lat mogliby doskonalić swoje umiejętności praktycznej jazdy w ruchu drogowym.

Sądzę, że stworzenie takiego obiektu powinno stać się priorytetowym zadaniem dla nas dorosłych. Lata upływają, kolejne pokolenia dzieci dorastają, a u nas do poprawy bezpieczeństwa podchodzi się tylko teoretycznie.

Z. Czekała



Skład drużyny: Mateusz Lewandowski, Maciej Trocha, Andrzej Nowak, rezerwowa: Zuzanna Witulska, opiekun: Zbigniew Czekała (lewej). Na zdjęciu również dyrektor turnieju Wojciech Gluszak

Jubileuszowe reminiscencje

Uroczystym nadaniem imienia zakończyły się w marcu obchody 100-lecia Szkoły Podstawowej nr 2. Opadły emocje, ustąpiło napięcie ostatnich gorączkowych przygotowań do tego pionierskiego w Luboniu wydarzenia, w którym udział wzięli setki osób - absolwenci, uczniowie, dawni i obecni nauczyciele „dwójki”, jej pracownicy i goście...

Jak udało się sfinalizować tak pracochłonne przedsięwzięcie?

Zdaniem dyrektor SP 2 pani Teresy Zygmantowskiej wysiłki nie przyniosłyby efektu, gdyby nie rozpoczęta przed dwoma laty realizacja projektu edukacyjnego „Luboń - nasze miasto”. Przystąpienie do niego zbiegło się z decyzją o wcieleniu w życie pomysłu poszerzenia w szkolnych kronikach i uczczenia 100. rocznicy 1903 r. (data pierwszej w szkolnej dokumentacji wzmianki). (Rzucony niefrasobliwie pomysł urodził się na spotkaniu z okazji Dnia Nauczyciela z emerytowanymi pedagogami „dwójki” przed dwoma laty i pochodził od T. Zygmantowskiej.)

Przeszkoleni na okoliczność posługiwania się projektem edukacyjnym jako metodą nauczyciele, podzieleni według zadań i połączeni w zespoły przez dwa lata poznawali wraz z uczniami historię Lubonia. Z czasem z tego obcowania z

dziejami miasta wyłoniła się sylwetka przyszłego patrona. Pokonując kolejne etapy tej „podróży” nie czuli strachu, nie mieli bowiem świadomości, że obchody jubileuszu, do którego przygotowuje się szkoła, przybiorą tak duże rozmiary. Pomysł zorganizowania zjazdów absolwentów narodził się, np. podczas poznawania historii szkoły, a o wydaniu informatorów pomyślano dopiero po przestudiowaniu szkolnej dokumentacji. Niezastąpionym źródłem informacji okazały się arkusze ocen i szkolna kronika. To w nich odnajdywano często jedynie szczątkowe wiadomości o osobach związanych z „dwójką”.

W organizację obchodów włączyła się cała szkoła: uczniowie, ich rodzice, nauczyciele i pracownicy. Realizacja zadań, które połączyły się w końcu w jedno wspólne działanie, bardzo zintegrowały społeczność Cieszkowianki. (HS)

„Stracisz to, co chcesz zachować tylko dla siebie, a to, co oddajesz innym, zatrzymasz na zawsze”. (Axel Munthe)

Dziękuję wszystkim, którzy od wielu miesięcy wspomagali nasze przygotowania do obchodów 100-lecia Szkoły. A więc: wszystkim fundatorom sztandaru, sponsorom informatora „100 lat Szkoła Podstawowa nr 2 w Luboniu”, Wiceburmistrzowi Ryszardowi Olszewskiemu, Księdzu Biskupowi Markowi Jędraszewskiemu i proboszczom parafii lubońskich, a w szczególności Ks. Proboszczowi Bernardowi Cegle, dyrektor Biblioteki Miejskiej Elżbiecie Stefaniak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Puszczykowie E. Budzyńskiej, dyrektor Gimnazjum nr 2 Irenie Fojt, pracownikom Straży Miejskiej, firmie fotograficznej M. Ellmann, właścicielowi Pracowni Cukierniczej „Krzyżan” P. Krzyżanskiemu, właścicielowi kwiaciarni „Szafran” A. Szafranowi, prezesowi OSP w Luboniu Z. Twardowskiemu, emerytowanym dyrektorom i nauczycielom, a także absolwentom i rodzicom, a w szczególności:

M. Różyckiemu, A. Kobieli, Wł. Kaczmarkowi, P. Dybczyńskiemu, P. Grobelnemu, R. Sobocińskiemu, J. Ruśniskiej, A. Fojtowi, B. Gryczy, M. Fibię, S. Dorozko, W. Bilinskiej, B. D. Grobelnym, U. B. Stielorom, D. Leśnej, A. Roszakowi, A. Kasprovicz, M. R. Theus, A. Roszak, I. Garczyk, A. Flagmańskiej, A. Pietrzak, V. Tomczak, H. Kręzelewskiej, W. Minickiej, M. Maciejewskiej, J. Nowakowskiej, J. Fickowi.

Dziękuję także nauczycielom, pracownikom adm.-tech., rodzicom i uczniom, którzy nie liczyli godzin poświęconych pracy na rzecz szkoły. Swą wdzięczność kieruję również do wszystkich bezimiennych przyjaciół szkoły, których wsparcie było bezcenne.

Dyrektor SP 2 - Teresa Zygmantowska

W związku z licznymi pytaniami dotyczącymi jubileuszowego Informatora, zawiadamiam, że pozostała pewna ilość egzemplarzy, które można zakupić w sekretariacie szkoły oraz w Bibliotece Miejskiej.

Zdjęcia i kasyety wideo ze zjazdów absolwentów można nabyć w Studio filmu i fotografii - M. Skowrońska, ul. Kościuszki 4, 62-031 Luboń, tel. 810 61 80.

List do redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

(...) W „Więściach Lubońskich” (nr 2 z lutego br.) ukazał się interesujący artykuł dotyczący historii Szkoły Podstawowej nr 2. Uczestniczyłem częściowo również w opisywanych wydarzeniach, gdyż uczęszczałem zarówno do szkoły przy placu Wolności, jak też - po połączeniu - od 1925 do 1932 roku do szkoły przy ul. Żabikowskiej, dlatego pozwalał sobie na poniższe uwagi.

W artykule piszecie, że po połączeniu szkół kierownikiem został A. Formanowski, a później W. Dzeło. A. Formanowski rzeczywiście był wówczas kierownikiem szkoły, ale kierownika o nazwisku W. Dzeło nie było. Myślę, że to jakaś pomyłka. Na moim świadectwie ukończenia szkoły z dnia 28 czerwca 1932 r. są podpisy: Formanowskiego jako opiekuna klasy i W. Dydo jako kierownika szkoły. Tyle dla sprostowania (chyba) omyłki - a może po prostu źle odczytano nazwisko?

Tak na marginesie - ciekawy jestem, czy żyje ktoś z moich ówczesnych kolegów i koleżanek? Może jestem rzeczywiście jedynym żyjącym - żartobliwie mówiąc - „młodzieńcem z tamtych lat”?



**Adam Goryniak
ul. Wojska Polskiego 15**

POMOC DZIECKU, RODZINIE I SZKOLE

Opieka logopedyczna na terenie działania Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Luboniu

W związku z docierającymi do naszej placówki pytaniami odnośnie opieki logopedycznej na terenie Lubonia, pragniemy odpowiedzieć na nie na łamach lokalnego pisma.

Opieka logopedyczna nad dziećmi w wieku przedszkolnym toczy się dwutorowo: obejmuje sześciolatki oraz profilaktykę pięciolatek.

I etap to przesiewowe badania logopedyczne prowadzone, w ramach obserwacji wstępnych sześciolatek, od października do grudnia każdego roku szkolnego. Na terenie działania naszej poradni znajduje się 20 oddziałów zerówkowych. Mamy pod opieką Luboń i część gminy Dopiewo. W tym roku szkolnym na 280 przebadanych sześciolatek wyłoniono 148 dzieci z wadą wymowy.

II etap to zaproszenie na konsultację logope-



dyczną dzieci wg kolejności prowadzonych wcześniej badań w grupach „0”. W poradni pracę tę wykonuje jedna osoba (psycholog-logopeda). Stąd na badania logopedyczne oczekuje się nawet do 2 - 3 miesięcy.

W poradni rodzice zostają poinformowani o rodzaju wady wymowy u swego dziecka. Dostają szczegółowe ćwiczenia do pracy z dzieckiem w domu. Dotyczą one usprawniania oddechu, narządów artykulacyjnych (języka i warg) oraz prawidłowej wymowy poszczególnych głosek. Po opanowaniu zaleczonego materiału rodzic może umówić się na kolejną konsultację.

III etap to terapia logopedyczna. Uczęszczają na nią dzieci z rozległymi wadami wymowy (aktualnie 13). Trwa ona od 1 roku (przy systema-

Konkursy o krwiodawcach i PCK

Jubileusz 45-lecia honorowego krwiodawstwa w Polsce przypadający w tym roku stanowił dla Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK „Luboniana” okazję do zorganizowania dwóch konkursów dla 172 dzieci ze Szkół Podstawowych nr 1 i 2. W rysunkowym zatyłowanym „Jak widzisz honorowego dawcę krwi” wzięli udział zerówkowicze oraz człon-

w konkursie wiedzy o PCK i honorowym krwiodawstwie.

Uroczyste podsumowanie obu konkursów odbyło się w sali gimnastycznej SP 1 w czwartek 10 kwietnia. Uroczystość prowadziła Iłona Bylińska (wychowawczyni kl. 0 b z SP 1). Wśród gości znaleźli się: radna powiatowa Irena Skrzypczak, zastępca burmistrza Ryszard



Występ zerówkowiczów z SP 1

z Szkołnego Klubu „Wiewiórka” z SP 2 kierowanego przez Annę Stachowiak. Natomiast uczniowie klas szóstych uczestniczyli

Olszewski, wicedyrektorzy SP 1 i SP 2 – Bożena Nowak oraz Elżbieta Nowakowska. Oczywiście nie zabrakło przedstawicieli Klubu HDK „Luboniana”, obecny był prezes Jerzy Zieliński oraz wiceprezes Bronisław Tomkowiak. W części artystycznej wystąpili reprezentanci „zerówek”.

Wszyscy uczestnicy konkursów zostali uhonorowani dyplomami oraz pięknymi książkami. Autorów 50 prac plastycznych z „zerówek” (po 10 z każdej) wyróżniono szczególnie.

Upominki sponsorowali: Media Rodzina, Wydawnictwo Podsiadlik – Raniowski i Spółka sp. z o.o. i Hurtownia wyrobów cukierniczych „Mikoli” z Lubonia.

Prezes Klubu HDK PCK „Luboniana” dziękuje osobom, które były zaangażowane w przygotowanie konkursów i wystroju sali, paniom: Iłonie Bylińskiej i Aleksandrze Flagmańskiej (koordynatorowi ds. promocji zdrowia), Rafałowi Czerwińskiemu, wiceprezesowi Bronisławowi Tomkowiakowi, Zbigniewowi Cybulskiemu oraz pani Elżbiecie Szwedziak i jej córce Monice z kl. III b SP 1. Dodajmy, iż klasę 0 a z SP 1 przygotowała wychowawczyni Dorota Tomys, a „zerówki” z SP 2 panie A. Rumińska (0 a), Danuta Dormajer (0 b) i Marzena Szczepaniak (0 c). **Robert Wrzesiński**

„Bezpański” problem

Problem wypłynął podczas kontroli pedagogicznej w SP 1, absorbuje nauczycieli, a w konsekwencji pojawił się również na sesji Rady Miasta.

Bez środków

Do zeszłego roku Szkoły Podstawowe nr 1 i 2 otrzymywały dodatkowe środki na pomoc logopedyczną w klasach „0”. Urząd Miejski opłacał każdej szkole 6 godzin nauczycielskich miesięcznie. Obecnie środki przeznaczone na tę formę reedukacji otrzymuje od miasta jedynie Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna (PPP) w Luboniu. SP 1 i 2, dysponując pedagogami z odpowiednim przygotowaniem, nie prowadzą w tym roku szkolnym zajęć logopedycznych ze swoimi zerówkowiczami. Pedagogów niepokoi fakt, że problem dotyczy blisko 30-osobowych grup z obu podstawówek, a tylko niektórzy uczniowie korzystają z pomocy PPP. Zakwalifikowani przez Poradnię we wrześniu ub. roku малы z SP 1 zostali wezwani na konsultacje do PPP dopiero wiosną br. i nie zdążą już w tym roku szkolnym skorzystać z zajęć w Poradni.

Jak sobie radzą inni?

Szkoła Podstawowa nr 3 nigdy nie otrzymywała środków dodatkowych na pomoc logopedyczną dla swoich wychowanków. Z orientacji pani dyrektor wynika, że kilkoro dzieci z grupy wyselekcjonowanej przez Poradnię jesienią ub. roku, korzysta z zajęć w tej placówce.

W SP 4 ćwiczenia logopedyczne od dawna prowadzi jedna z nauczycielek posiadająca przygotowanie do tego typu pracy z dziećmi. Pani dyrektor przewiduje na to 5 godzin lekcyjnych, które znajdują się do jej dyspozycji. Szkoła zakupiła lustra, przy których odbywają się ćwiczenia korygujące mowę.

Możliwości Poradni

Zajmująca lokale Szkoły Podstawowej nr 2 Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna jest placówką powiatową z filiami w 7 pobliskich gminach. Logopedia to tylko jedno z jej zadań, a wszystkie prace związane z korekcją mowy spoczywają na barkach jednej osoby, psychologa-logopedy Iwony Rutkowskiej-Błachowiak, która w ramach 20 godzin w tygodniu obsługuje Luboń i część Dopiewa. Jej praca obejmuje trwające od października do grudnia tzw. przesiewowe badania logopedyczne w 20 placówkach oświatowych, konsultacje ze zgłaszającymi się do Poradni dziećmi i ich rodzicami oraz terapię indywidualną (obecnie z 13 lubońskimi dziećmi). Od 2 lat, w ramach dodatkowych godzin finansowanych przez Urząd Miasta w Luboniu prowadzi też ambitny program profilaktyki logopedycznej w przedszkolach (5-latki). Jak zapewniają dyrektor PPP – Hanna Łabuńska i sama pani logopeda, nikt ze zgłaszających się do Poradni nie odchodzi jednak z kwitkiem. Rzecz w tym, że korzystanie z pomocy logopedycznej jest dobrowolne i w dużej mierze opiera się na współpracy rodziców

ze specjalistą. Nie zawsze konieczna jest terapia indywidualna (choć z uwagi na braki kadrowe PPP terminy takich spotkań są odległe), wielokrotnie wystarcza konsultacja i zastosowanie się do wskazanych ćwiczeń. Każde dziecko wyłonione podczas badań przesiewowych w szkołach otrzymało z Poradni zaproszenie. Z 28 zerówkowiczów z SP 1 do PPP zgłosiło się 23, z tego 5 korzysta z terapii. W przypadku SP 2 są to odpowiednio: 31 dzieci z wadą wymowy, 24, które nawiązały kontakt z Poradnią i 5 odbywających zajęcia z logopedą.

Dyrektor PPP dostrzega potrzebę rozbudowy pomocy psychologiczno-pedagogicznej w szkołach, ale ma świadomość braku środków. Jej zdaniem rozwiązanie problemu szkół w tym zakresie tkwi w odpowiednim zagospodarowaniu tzw. godzin dyrektorskich (godzin do dyspozycji dyrektora). Wycofanie przez miasto godzin na pomoc logopedyczną ze szkół nie wiąże się, zdaniem pani Łabuńskiej, z budżetem Poradni. W 2002 r. PPP otrzymała od władz Lubonia 7 tys. zł, w 2003 r. – 7,5 tys. i pieniędzy tych nie zabrano szkołom.

Co na to władze?

Jak wyjaśnił nam burmistrz Ryszard Olszewski, miasto łoży na pomoc logopedyczną dla lubońskich dzieci już od 5 lat. Przedtem środki na tę pomoc trafiały do starostwa, co utrudniało kontrolę nad ich wydatkowaniem. Na podstawie bezpośredniego porozumienia z PPP już drugi rok szkolny miasto przekazuje pieniądze Poradni i są one proporcjonalne do potrzeb szkół. Do władz nie dotarła żadna informacja o „zawirowaniach organizacyjnych” w tej dziedzinie ani też oficjalne zgłoszenie o konieczności zwiększenia środków na ten cel.

Zamiast wniosków

Szkoły mają możliwości i widzą sens prowadzenia zajęć logopedycznych na swoim terenie. Dostępność zajęć na miejscu sprawia, że korzysta z nich więcej dzieci niż dociera do Poradni, bo obecność dzieci na zajęciach można kontrolować, a ćwiczenia dostosować do planu lekcji. Częstszy jest też kontakt pedagoga z rodzicami, którzy co dzień bywają w szkole, przyprowadzając lub odbierając swoje pociechy.

Jak wynika z naszych informacji, wycofując dodatkowe godziny nauczycielskie z podstawówek, nie konsultowano tego ze szkołami. Nie wiadomo też, co należy rozumieć pod pojęciem „informowania miasta” o powstałym problemie, skoro sprawę referował nawet na szczeblu władz (sesja Rady Miasta) jeden z lubońskich radnych. Najprawdopodobniej klucz do troski władz tkwi w słowie „oficjalny”.

Tymczasem problem jest i nikt nie bierze się za jego rozwiązanie.

Hanna Siatka

KRÓTKO

Testy w szkołach

Uczniowie klas szóstych czterech lubońskich podstawówek pisali 8 kwietnia ogólnopolski sprawdzian umiejętności z zakresu czytania ze zrozumieniem, pisania, rozumowania, korzystania z informacji i wykorzystywania wiedzy w praktyce.

Kończący szkołę gimnazjaliści testowani byli 8 maja (test humanistyczny) i 9 maja (matematyczno-przyrodniczy). (H.S.)

Koniec szkoły

W tym roku zakończenie nauki odbędzie się w środę 18 czerwca przed Bożym Ciałem. Należy więc spodziewać się wzmoczonego ruchu w związku z rozpoczęciem wakacji i kolejnym w tym roku długim weekendem. (I)

Pomoc dziecku, rodzinie i szkole

cd. ze str. 25

tycznej współpracy rodziców, dziecka i logopedy) do 3 lat, a nawet dłużej. Ze względu na bardzo dużą ilość dzieci z wadą wymowy, nie wszyscy są nią objęci. Dlatego dostępne są konsultacje logopedyczne, dzięki którym rodzice mogą pracować z dzieckiem w domu, stosując się do wskazówek i zaleceń logopedy.

Mając na względzie dobro dzieci oraz doświadczenia, iż „lepiej zapobiegać niż leczyć”, staramy się prowadzić szeroko zakrojone działania profilaktyczne. Od dwóch lat wprowadzany jest na terenie lubońskich przedszkoli program profilaktyki logopedycznej, który w swych założeniach skierowany jest do dzieci 5-letnich. Autorami i koordynatorami programu są mgr Iwona R. Błachowiak (psycholog- logopeda) oraz

mgr Izabela Jackowska (pedagog-logopeda). Jest on w całości finansowany przez Urząd Miasta Luboń. W przedszkolach prowadzone są warsztaty grupowe, przesiewowe badania logopedyczne dla pięcioletków, warsztaty szkoleniowe dla rodziców dzieci z wadą wymowy oraz rady pedagogiczne dla nauczycieli. W ramach programu część dzieci jest przyjmowana na terapię do poradni. W tym roku szkolnym uczęszcza na nią 7 dzieci.

Sprawozdania z ww. programu co roku są przesyłane do Zarządu Miasta oraz publikowane na łamach „Więści Lubońskich”.

Iwona R. Błachowiak
– psycholog – logopeda
PPP w Luboniu

Zdrowa impreza

Podsumowanie Miesiąca Zdrowia

„W zdrowym ciele zdrowy duch”, pod takim hasłem upłynął kwiecień – Miesiąc Zdrowia w lubońskich szkołach podstawowych. Jego uwieńczeniem była impreza przygotowana na 28 kwietnia przez Szkołę Podstawową nr 1.

Uczniowie nie walczyli tym razem o zajęcie najlepszego miejsca, ale starali się przekazać jak najwięcej wiadomości i umiejętności dotyczących zdrowego stylu życia.

Punktem kulminacyjnym programu było budowanie piramidy zdrowia przez przedstawicieli poszczególnych szkół. Ustawiając kolejne jej piętra, uczniowie omawiali znajdujące się w nich produkty oraz ich znaczenie dla ludzkiego organizmu. Nadarzyła się też okazja, by wykazać się wiedzą na temat zdrowego stylu życia, odpowiadając na liczne pytania quizu.

Kolejne punkty programu przeplatano piosenkami, wierszami, scenkami, a także układami tanecznymi, które prezentowali



Jedną z prezentacji artystycznych – pouczające i dopracowane pod wieloma względami przedstawienie w wykonaniu dzieci z SP 2 „Krasnoludki, Śnieżka i zdrowie” (przygotowane – Bogumiła Kurzawska)

Zmaganiom uczniów przyglądało się grono zaproszonych gości, wśród których był między innymi burmistrz R. Olszewski, kierownik Wydziału Oświaty Kultury i Zdrowia E. Szymańska-Świerkiel, dyrektorzy szkół podstawowych, przedstawiciele Sanepidu, Biosmedu, koordynatorzy oświaty zdrowotnej, rodzice i wychowawcy.

Program imprezy był bardzo bogaty w różne formy artystyczne. Po powitaniu przez organizatorki p. A. Flagmańską i p. K. Boczkowską paterkę przejęli sami uczniowie. Kolejno wszystkie szkoły przedstawiały i omawiały wykonane przez siebie plakaty dotyczące sposobów zachowania zdrowia. Przedstawiono też przygotowane przez nauczycieli wf. i uczniów ciekawe zestawy ćwiczeń korekcyjnych i zapobiegających wadom postawy.

uczniowie każdej ze szkół. Uwieńczeniem zmagani był wręczenie nagród przez burmistrza R. Olszewskiego i E. Szymańską-Świerkiel. Cała impreza stanowiła doskonałą



Piramida zdrowego żywienia. Podstawę (produkty zbożowe) układała SP 1, drugą warstwę (rośliny strączkowe, warzywa, owoce) – SP 4, następną (mleko, ryby) – SP 2 i najwyższą (mięso, jaja, słodycze) – SP 3.

zabawę, ale też okazję do chwili refleksji nad naszym zdrowiem, o które powinniśmy dbać w szczególny sposób.

Koordynator Oświaty Zdrowotnej w SP1 – A. Flagmańska

III Rajd Królewski do Gniezna

13 kwietnia uczniowie SP nr 1 w Luboniu - członkowie szkolnego koła PTTK i kółka historyczno - turystycznego wraz z opiekunkami udali się na III Rajd Królewski do Gniezna. W tym roku rajd był poświęcony królowi Bolesławowi Śmiałemu zwanemu też Szczodrym.

Trasa naszego rajdu wiodła od Starego Rynku w Poznaniu, poprzez Katedrę Poznańską, Skansen Miniatur w Pobiedziskach do Gniezna, gdzie zwiedziliśmy Katedrę Gnieźnieńską i Muzeum Początków Państwa Polskiego. Tam też była meta rajdu. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowy znaczek, ramkę z podobizną króla Bolesława Śmiałego i oczywiście pyszną grochówkę. Ponadto dzieci mogły wziąć

udział w konkursach i zabawach, a także kupić różne pamiątki.

W drodze powrotnej odbył się minikonkurs historyczny. Kto prawidłowo odpowiedział na pytania, otrzymał drobne upominki.

Późnym popołudniem wszyscy bardzo zadowoleni wróciliśmy do Lubonia.

**Hanna Idzikowska,
Małgorzata Kubiak**

III a w Centrum Medycznym

W kwietniu odwiedziliśmy Centrum Medyczne im. H. Cegielskiego w Poznaniu, w którym zwiedziliśmy Oddział Ratownictwa Medycznego. Oprowadzili nas: p. doktor Barbara Sobczak-Retecka – specjalista anestezjolog i prezes CM, luboninianin, doktor Lesław Lenartowicz – specjalista chirurg. Lekarze opowiedzieli nam o swojej pracy w szpitalu i formach pomocy medycznej udzielanej ludziom chorym. Zobaczyliśmy nowoczesną izbę przyjęć i salę operacyjną. Dowiedzieliśmy się, jak ważna jest dla ratowania życia ludzkiego pierwsza pomoc udzielana poszkodowanemu i dlatego uczuliśmy się, jak takiej pomocy udzielać, gdy zdarzy się wypadek. Lekarze pokazali nam, jak zakładać opatrunki na rany, opowiedzieli, co zrobić, gdy ktoś złamie rękę lub nogę, jak bezpiecznie przewieźć chorego do szpitala oraz jak

pomóc osobie, która utraciła przytomność lub przestała oddychać.

Udzielono nam wielu wskazówek i przestróg, aby unikać sytuacji, w których dochodzi do wypadków wśród dzieci, szczególnie w okresie letnich wakacji.

Jesteśmy wdzięczni, że mogliśmy poznać lekarzy i innych pracowników szpitala, którzy zawsze są gotowi fachowo ratować ludzkie życie. Teraz i my wiemy, jak udzielać pierwszej pomocy.

Dziękujemy serdecznie p. doktorowi L. Lenartowiczowi, który przygotował dla nas to spotkanie, cierpliwie odpowiadał na nasze pytania, a na koniec pobytu zaprosił nas do szpitalnego bufetu na pyszne pączki.

Wdzięczni uczniowie kl. III a SP nr 1 oraz Danuta Pietrzyńska i Aneta Kucharska

Dzieci poznawały pracę lekarzy na własnych przykładach



Zaczarowane ziarenko

Z okazji Świąt Wielkanocnych dzieci z grupy „Kropelki” z Przedszkola nr 1 przygotowały „Calineczkę” na motywach baśni Andersena. Wydawałoby się, iż połączenie tematyki świątecznej z baśnią nie jest zbyt fortunate, ale tęsknota za wiosną w baśni, narodziny dziewczynki po długim okresie oczekiwania, jej uwielbienie kwitnących kwiatów i słońca przywodziły na myśl symbole Świąt Wielkanocnych.

Na początku...

staruszka otrzymała od wróżki (P. Juszcak) małe ziarenko, z którego narodziła się dziewczynka na cał wysoko i tak śliczna, że upatrzyła ją sobie ropucha (W. Mendyka) na żonę dla swojego syna (P. Urban).

Kłopoty Calineczki

Porwana Calineczka na swojej tułaczkiej drodze spotykała pająka (A. Knychała), chrabąszczkę – matkę (M. Wiczorek) wraz z rodziną (M. Rosik, A. Górecka i J. Zawadzka), mysz (Z. Adamczak), kreta (M. Nowak) oraz jaskółkę (A. Górny). To właśnie jaskółka rozwiązała problem Cali-

neczki (Z. Ratajczak), zabierając ją w ciepłe miejsce, pełne kwiatów. Tam spotkała królewicza (D. Kowalewski) tak jak ona niewysokiego, w sam raz dla niej.

Przedstawienie przygotowane przez M. Sochę, która zadbała również o odpowiednią scenografię i kostiumy, zobaczyli zaproszeni na świąteczne śniadanie goście i przedszkolacy.

Na koniec...

dyrektor B. Przyszczykowska złożyła życzenia świąteczne i wszyscy podziękowali się jajkiem – zwyczaj święconego to polska tradycja uświęcająca gościnność, łącząca ludzi przyjaznym węzłem.

Iwona Kmiecik

Mali aktorzy



Zabawa na całego

Turniej Piłkarski 2003 - o Puchar św. Maksymiliana

„żadnego zagniewania, żadnej pogardy, żadnej obelgi...”

Pod takim hasłem 2 kwietnia br. rozpoczęła się w parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego turniej piłkarski rozgrywany w dwóch grupach wiekowych: szkoła podstawowa - kat. „M”, i młodzież do lat 18 - kat. „S”. Drużyny składają się z maksymalnie 10 zawodników, z których jeden pełni funkcję kapitana. Każda drużyna zobowiązana jest do tego aby na czas rozgrywek mieć pełnoletniego opiekuna.

Na pierwszym spotkaniu dla kapitanów drużyn salka parafialna była wypełniona po brzegi. Turniej spotkał się z dużym zainteresowaniem

Festynu Parafialnego - 1 czerwca. Zapraszamy!

Oto występujące drużyny:

Kategoria „M” (młodzicy)

Grupa I: Manchester Lasek, KS Atomówki, Maksymiliani, Diabły.

Grupa II: DC Konwaliowa, Zezole, FC Orły Lasek, Kanonierzy.

Kategoria „S” (seniorzy)

Grupa I: Gimnazjum nr 1, Sparta Kocie Doły, FC Akacja, Sparta Kocie Doły 2.

Grupa II: Urwisy, Luboń - Żabikowo, FC Boisko, FC Palto.

Grupa III: FC Bobry, Benus, Cent. Meb. Komfort, Top Ten.

Przy okazji ks. Jarek bardzo serdecznie dziękuje Panom: Pawłowi Tłokowi, Jerzemu Wiśniewskiemu, Łukaszowi Wiśniewskiemu, Leszkowi Hirschowi, Andrzejowi

Kowalkiewiczowi i Mieczysławowi Wojciechowskiemu za chętną włączenie się w organizację turnieju. Także dziękujemy Dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 4 za udostępnienie boiska.

Oczywiście nie sposób zapomnieć o głównym organizatorze turnieju - ks. Jarosławie Grełce - wikariuszu laskowskiej parafii, któremu należą się wyrazy szczególnego podziękowania.

Władysław Szczepaniak



gdyż bierze w nim udział 20 drużyn, czyli ok. 200 zawodników. W większości drużyny zorganizowały sobie (nierzadko przy pomocy rodziców) jednolite stroje, co ułatwia sędziowanie i kibicowanie. Walka jest zacięta, emocji dużo, puchary dla najlepszych czekają. Jedna z drużyn po burzliwej dyskusji i głosowaniu została usunięta z turnieju, choć istniała szansa dla niej, by po otrzymaniu kary uczestniczyć w dalszych rozgrywkach. Finał turnieju odbędzie się w dniu

Wicemistrzyni

Koszykarki z „Trójki” po zdobyciu mistrzostwa Lubonia reprezentowały nasze miasto w dalszych rozgrywkach. Po raz trzeci z rzędu dotarły aż do finału Mistrzostw Powiatu Poznańskiego (w 2002 r. - III m., 2001 r. - II m.).

W turnieju półfinałowym w Mosinie zajęłyśmy I miejsce wygrywając z reprezentacją Wir (36:12) i gospodarzami (32:18). Finał powiatowy odbył się 16 kwietnia w Dopiewie. Duża hala sportowa, pełno wymiarowe boisko z nisko zawieszonymi koszami (dla nas duże utrudnienie) ładne, nowoczesne szatnie, uroczyste otwarcie, indywidualna prezentacja każdej zawodniczki zrobiły na nas ogromne wrażenie.

Mecz ze Swarzędzem wygrywamy 28:15. To duża niespodzianka. Do tej pory zespoły z tego miasta były dla nas nie do pokonania (klasa sportowa o profilu koszykówki). Ra-

dość jest więc duża.

Mecz o I miejsce z gospodarzami. Tym razem bardzo wyrównane spotkanie. Jeszcze na minutę przed końcem prowadzimy. Aśka rzuca i trafia - jednak po interwencji opiekuna gospodarzy - sędzia nie zalicza nam 2 punktów. Konsternacja. Piłka z autu dla gospodarzy - podanie, rzut i... rozpacz naszej drużyny. Przegrywamy mecz 1 punktem. Tabela pokazuje wynik 27-26. Dziewczeta, mimo zdobycia tytułu WICEMISTRZA POWIATU są rozgoryczone. Powinny ten mecz wygrać. W sporcie tak jednak bywa. Trzeba mieć też trochę szczęścia, a tego nam w Dopiewie zabrakło. (G.K.)

Na zdjęciu: (tym razem zaplakanie) Kasia Kęsy, Ola i Kasia Aniola, Ola Olejniczak, Asia Przybyła, Basia Pietraszkiewicz, Magda Młynek, Anita Bielawska, Ania Różańska, Natalia Wojda, Weronika Grzeško-wiak, Marta Gawron i Asia Bielawska oraz ich opiekunka - Grażyna Kiercul.



Rodziny na rowerach

Sposób na ciekawe spędzenie majowego weekendu

III Rodzinny Rajd Rowerowy odbył się tradycyjnie 1 maja. Zorganizowały go dwie nauczycielki z SP 4: B. Cywińska i R. Przybysz. Start nastąpił sprzed szkoły. Bezpieczny przejazd zapewniała wycieczkowiec staż miejska. Na czele blisko 60-osobowej grupy jechała rodzina państwa H.Z. Koczyńskich, a zamykała p. R. Przybysz. Trasa prowadziła ul. Sobieskiego, Kręta do ul. Armii Poznań i dalej ścieżką rowerową. Półmtek wśród zieleni i przy wiosennym słońcu, zorganizowany na Kątniku nad Wartą, był miłym odpoczynkiem. Wiele radości i nieco trudu sprawił uczestnikom odcinek wzdłuż Warty szlakami czerwonym i niebieskim, liczący wiele podjazdów i zjazdów. Zmęczenie mijało po dotarciu do mety w Puszczykowie.

Przy Ośrodku Szkoleniowym Lasów Państwowych wszyscy piekli swoje kiełbaski na ognisku. Tu też odbył się konkurs polegający na prezentacji udekorowanych przez rodziny rowerów. Organizatorzy nagrodzili wszystkich uczestników konkursu (Ania Menes - kl. V c, Małgosia Cze-kała - kl. V c, Horata Lipiak - kl. V d, Kasia Majcherek - kl. III c, Klaudia Mstowska - kl. III c, Ania Jankowiak - kl. V c, Nadziejka Jersak - kl. II c), które otrzymały kosmetyki sponsorowane przez firmę Beiersdorf Lechia SA. Napoje chłodzące dla wszystkich uczestników rajdu sprezentowała firma „SZOK”.

Za pośrednictwem „WL” organizatorzy dziękują za wszystkie miłe niespodzianki. (K.K.)



Na starcie

U sąsiada

750 rocznica lokacji miasta Poznania

W sobotę 26 kwietnia udaliśmy się wraz z grupą dzieci z SP 1 do Poznania, by tam obejrzyć przepiękną paradę zorganizowaną na cześć 750 rocznicy lokacji miasta Poznania. Uroczystość rozpoczęło przemówienie prezydenta miasta Ryszarda Grobelnego, następnie wystrzelono kilka salw armatnich, wypuszczono kilkaset błękitnych balonów i wielka parada ruszyła.

Na olbrzymich platformach wieziono piękne dekoracje przedstawiające różne okresy z dziejów Poznania, takie jak: pradawna osada wraz z grupą ówczesnych wojów, renesansowy Ratusz z kamieniczkami, przedstawiciele dawnych cechów rzemieślniczych, nie zabrakło też powstańców wielkopolskich. W paradzie wzięli udział przedstawiciele znanych zakładów poznańskich jak: „Gopłana”, Browary „Lech” i „Centra” - fabryka akumulatorów. W pochodzie uczestniczyli przedstawiciele poznańskich uczelni, członkowie zespołów ludowych, bractw kurkowych, piłkarze słynnego klubu „Lech”, a również wiele orkiestr dętych. Lista osób uczestniczących w paradzie jest znacznie dłuższa i nie sposób wymienić wszystkich. Ważnym

momentem parady był przejazd tramwaju konnego czy Ułanów na swoich rumakach. Dalsza część uroczystości przeniosła się na Stary Rynek, gdzie kilkutyśny chór pod dyrekcją Stefana Stuligrosza raczył nas pięknymi pieśniami o Poznaniu.

Na zakończenie odczytano akt lokacji miasta sprzed 750 laty. Po tej uroczystości wszyscy zgromadzeni odśpiewali hymn o Poznaniu. Nasza młodzież włączyła się czynnie do uroczystości. Końcowym akcentem imprezy było wypuszczenie 750 gołębi.



Uczestnicy wycieczki „za miedzę”

Wrażenia, jakie pozostawiło to wydarzenie, na długo pozostaną w naszej pamięci. Choć trochę zmęczeni, jednak bardzo zadowoleni wróciliśmy późnym wieczorem do Lubonia.

Hanna Idzikowska, Małgorzata Kubiak

IV liga

Luboński rozdaje karty!

Bardzo dobrze spisuje się w rundzie wiosennej, prowadzony przez trenera Zbigniewa Franiaka zespół LKS-u. Można nawet powiedzieć, że to lubonianie rozdają karty w rozgrywkach IV-ligowych. Żaden z czołowych zespołów, z którymi do tej pory grała nasza drużyna, nie zdołał bowiem jej pokonać!

7 kwietnia do Lubonia zawitała znajdująca się w tabeli niżej od naszego zespołu Wełna Rogoźno. W szeregach gości na boisku zobaczyć mogliśmy m.in. **Krzysztofa Cieciorę**, zawodnika, który parę sezonów temu reprezentował barwy Lubońskiego. Jednak ani on, ani jego koledzy nie byli w stanie uchronić swego zespołu od porażki. Już w 5. minucie prowadzenie dla naszej drużyny uzyskał **Sebastian Walkowiak**. Ta bramka wyraźnie ustawiła przebieg meczu. Wynik ustalił w 71. minucie **Daniel Magdziński**, celnie egzekwując rzut karny, po faulu na **Łukasz Jujeccze**. Była to pierwsza ligowa wygrana podopiecznych trenera **Zbigniewa Franiaka** w tym roku.

Mecz 20. kolejki z Huraganem Pobiedziska miał wiele podtekstów. Najważniejszy to ten, że opiekunem rywala LKS-u jest od niedawna **Zenon Piechocki**, niedawny

szkoleniowiec lubonian.

Trener Franiak desygnował do wyjścia „jedenastki” w tym meczu następujących zawodników: M. Bral, M. Wiórek, D. Magdziński, T. Wawrzonkowski, Ł. Jujeczka, Ł. Frankowski, D. Gajowiecki, S. Walkowiak, S. Urbaniak, Ł. Kubiak, R. Sołteki. Ten prestiżowy pojedynek ułożył się dla naszej drużyny dobrze. W 13. minucie **Daniel Magdziński** strzelił bramkę na 1:0. Do końca pierwszej połowy wynik nie uległ już zmianie. Drugie 45 minut rozpoczęło się dla LKS-u znakomicie! Cudownym uderzeniem popisał się bowiem **Sławek Urbaniak**, lokując piłkę w okienku bramki strzeżonej przez bramkarza z Pobiedzisk – **Staszaka**. Gospodarzy stać było jedynie na honorowego gola, którego twórcą był **Maciej Siekierski** w 69. minucie spotkania.

16 kwietnia odbył się natomiast zaległy mecz LKS-u z Polonią Środa. Drużyna

nie rywalizowały już ze sobą w tym roku, kiedy to rozegrały pojedynek w 1/8 finału Pucharu Polski. Wówczas lepsi okazali się lubonianie, wygrywając po serii rzutów karnych. I tym razem nasza drużyna była górą, zwyciężając w Środzie 3:1. Bramki zdobyli: Walkowiak i Urbaniak – 2.

W 22. kolejce drużyna LKS-u gościła lidera tabeli Lecha II Poznań. W tej potyczce również nie brakowało wątków pobocznych. Fakt, że trener Zbigniew Franiak przyszedł do Lubonia właśnie z Lecha, oraz że w kadrze LKS-u jest kilku byłych zawodników tego klubu, jeszcze bardziej podnosi rangę tego spotkania.

Przybyli na ten mecz kibice zobaczyli ciekawy pojedynek, w którym nie brakowało spięć pod obiema bramkami. Kiedy spotkanie zbliżało się ku końcowi, w zamieszaniu pod bramką poznaniaków **Łukasz Jujeccza** (notabene... wychowanek Lecha!) uzyskał w 86. minucie zwycięską bramkę dla LKS-u! W obozie naszego zespołu zapanowała niesamowita radość, której kulminacja nastąpiła tuż po końcowym gwizdku sędziego. Po zakończeniu spotkania zawodnicy Lubońskiego w geście triumfu i radości objęli się, tworząc koło na środku boiska. Nie ma co się dziwić, to był wielki sukces naszej ekipy.

W następnej kolejce do naszego miasta przybył inny czołowy zespół IV ligi – Sparta Oborniki. Również ta drużyna nie była w stanie pokonać LKS-u. Po niezłym meczu w wykonaniu obu zespołów padł bezbramkowy remis. Najlepszą sytuację dla naszej ekipy miał **Łukasz Kubiak**, ale piłka po jego strzale trafiła w słupek.

A oto tabela IV ligi północnej po 23 kolejkach.

1. Lech II Poznań	23	49	56:17
2. Mieszko/Faber Gniezno	23	48	39:14
3. Sparta Oborniki	23	47	38:18
4. Warta Śrem	23	43	36:25
5. Polonia Chodzież	23	37	26:25
6. Sokół Rakoniewice	23	35	39:38
7. Luboński KS	23	34	29:23
8. Sokół Pniewy	23	33	33:32
9. Polonia Środa	23	30	32:29
10. Huragan Pobiedziska	23	29	24:31
11. Patria Buk	23	24	31:35
12. 1999 Piła	23	23	27:43
13. Sparta Polonia Jastrowie	23	22	31:43
14. Wełna Rogoźno	23	20	25:47
15. 1920 Mosina	23	18	25:49
16. Fortuna Wieleń	23	17	17:39

Przemysław Kwiatkowski

Z ostatniej chwili:

W kolejnej serii spotkań – w sobotę 3 maja – Luboński pokonał na wyjeździe Fortunę Wieleń 1:0.

Puchar Polski

Zatrzymali się w półfinale

W wyniku losowania rywalem Lubońskiego w ćwierćfinale Pucharu Polski na szczeblu podokręgu poznańskiego został zespół Promienia Remes z Opalenicy. Z uwagi na to, że drużyna ta gra w A klasie, to jej przypadł zaszczyt bycia gospodarzem spotkania (zgodnie z regulaminem gospodarzem jest zespół grający w niższej lidze). Mecz obfitował w wiele sytuacji podbramkowych, a co za tym idzie, w wiele bramek. Ostatecznie lepsi okazali się lubonianie, zwyciężając 6:3. Bramki zdobyli: A. Nowak - 2, Gajowiecki - 2, Jakubczak oraz Walkowiak.

Awans do półfinału Pucharu Polski

stał się więc faktem. Na tym etapie los przydzielił naszej ekipie Wartę Poznań. Trener LKS-u **Zbigniew Franiak** postanowił potraktować mecz rozegrany na stadionie przy ul. Rzecznej szkoleniowo, wstawiając do składu głównie zawodników, którzy nie grali w ostatnim spotkaniu ligowym z Lechem II Poznań. Tak więc okazję do pokazania swych umiejętności mieli tacy zawodnicy jak **Marek Bober**, **Łukasz Wiśniewski**, **Łukasz Frankowski** oraz kilku innych piłkarzy, nie mieszczących się w podstawowym ustawieniu drużyny. Inaczej postąpił natomiast trener Warty, **Wojciech Wąsikiewicz**, desygnując do boju swych czołowych piłkarzy. Efekty decyzji szkoleniowców widoczne były na boisku, gdyż to poznaniacy roz-

dawali karty. I choć zespół ten wcale nie brylował na płycie (przewagę optyczną miał LKS), objął prowadzenie po celnym uderzeniu głową bardzo aktywnego w tym spotkaniu **Rafała Jakubczaka**. W drugiej połowie, po faulu na **Mariuszu Niedbale**, rzut karny skutecznie egzekwował **Bartosz Leszyk**, ustalając wynik potyczki na 2:0.

Szkoda straconej szansy Lubońskiego, gdyż awans do finału rozgrywek pucharowych na pewno byłby znakomitym zaczątkiem do rozpoczęcia obchodów 60-lecia istnienia klubu, których kulminacyjny moment ma przypaść na 30 sierpnia. Fakt



LKS – Warta. Dwie dwójki na boisku. Od lewej: **Łukasz Frankowski** (LKS), **Rafał Jakubczak** – strzelec pierwszego gola dla Warty.

wystawienia rezerwowego składu trener Franiak tłumaczy zbyt dużym natężeniem meczów zespołu, co prowadzi do przemęczenia ekipy. Czy decyzja ta była trafna? Ocenę pozostawiam kibicom piłkarskim w naszym mieście.

Przemysław Kwiatkowski

Luboński wiarygodniejszy od Lecha

Od połowy grudnia szkoleniowcem Lubońskiego Klubu Sportowego jest **Zbigniew Franiak**. Swą pracę trenerską rozpoczął w LZS Sokołów, później pracował w Objezierzu. W 1985 r. związał się z Lechem Poznań, przechodząc przez wszystkie szczeble szkoleniowe, począwszy od opiekuna drużyn młodzieżowych do trenera I zespołu. Potem przez rok trenował Zawiszę Bydgoszcz, dwa lata Astrę Krotoszyn, by ponownie wrócić do Lecha. Teraz przyszła kolej na LKS.

Z trenerem rozmawiałem w poniedziałek 28 kwietnia, a więc tuż po meczu ze Spartą Oborniki, zremisowanym przez LKS 0:0.

Oto fragmenty tej rozmowy.

P.K.: Czy w Luboniu lepiej płacą niż w Lechu?

Z.F.: Nie chodzi o to, że lepiej płacą, ale o wiarygodność uzyskiwanych pieniędzy. Luboński KS jest po prostu bardziej wiarygodnym pracodawcą, a virtualne pieniądze, które obiecywano mi w Lechu, mnie nie interesują. Co z tego, że zapewniano mnie tam o pewnych sumach, skoro i tak ich nie otrzymywałem...

P.K.: Na jakich warunkach pracuje Pan w Luboniu?

Z.F.: Z Zarządem LKS-u mam umowę na cały rok 2003. Po upływie tego okresu podejmiemy rozmowy, co do mojej ewentualnej dalszej pracy w klubie.

P.K.: Czy odpadnięcie z rozgrywek Pucharu Polski traktuje Pan jako porażkę, czy raczej, jako możliwość oddechu i większego skupienia na rozgrywkach ligowych?

Z.F.: Mówiąc szczerze, do faktu wystawienia przeze mnie rezerwowego skła-

du w meczu pucharowym z Wartą Poznań, co w dużej mierze przyczyniło się do naszej porażki, zmusiła mnie sytuacja, w jakiej się znaleźliśmy. Mam świadomość, że półfinał rozgrywek to zbyt wysoki szczebel, by go tak potraktować, niemniej ilość rozgrywanych przez nas w ostatnim

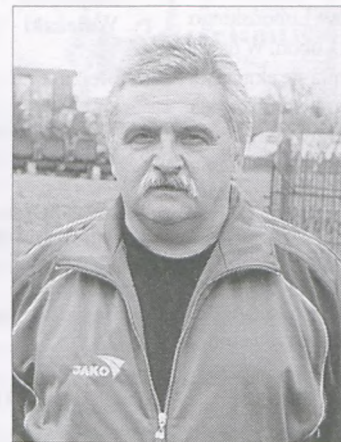
czasie meczów, spowodowała podjęcie takiej, a nie innej decyzji. Pomyśleć, że w ciągu ostatnich 3 tygodni rozegraliśmy aż 7 spotkań, w tym większość bardzo trudnych! Między innymi dlatego przyjęliśmy z Zarządzeniem taką zasadę, że wystawiamy rezerwowo skład w grach pucharowych. Nie znaczy to jednak, iż „odpuściliśmy” te rozgrywki, daliśmy szansę zawodnikom, którzy

zwykle mniej grają w potyczkach ligowych, by mogli się wykazać.

Reasumując, mam trochę pretensji do Wydziału Gier, że tak ustawił kalendarz rozgrywek pucharowych, ale to jest już inna sprawa...

P.K.: Przejdźmy do rozgrywek ligowych. Drużyna Lubońskiego ma ostatnio świetną passę. Po czterech kolejnych zwycięstwach (w tym m.in. z liderem – Lechem II Poznań), zremisowaliście z czołowym zespołem IV ligi – Spartą Oborniki. Wyniki te na pewno cieszą...

Z.F.: Powiem inaczej, jedyny przegrany przez nas w tej rundzie mecz ligowy (z Patrią Buk 1:2 – przyp. P.K.) był chyba jednym z najlepszych w naszym wykonaniu! Rywale stworzyli zaledwie trzy sytuacje, strzelając nam 2 bramki! Wracając do pytania, uważam, że w tym zespole jest jeszcze...



Zbigniew Franiak – trener LKS

fol. Piotr Paweł Ruszkowski

Walczyli do końca

W poprzednim numerze przepowiadałem, że drużyna Grunwaldu raczej nie pozwoli odebrać sobie tytułu mistrza w rozgrywkach 4 edycji Lubońskiej Piłkarskiej Ligi Halowej. Ta jednak w ostatnich 2 kolejkach zrobiła wszystko, żeby moje przepowiednie okazały się fałszywe... Dzięki 3 zwycięstwom w ostatnich 2 seriach spotkań mistrzem ligi została Viara Gra! Ale o swój sukces musiała walczyć niemal do ostatniej minuty...

Jednym słowem wspaniale ułożył się kalendarz tegorocznych rozgrywek, gdyż kibice do ostatnich sekund nie mogli być pewni tego, kto zostanie mistrzem. Przed rozpoczęciem decydującego meczu Viara Gra – Las Palmas sytuacja była niebywale ciekawa, gdyż aż trzy drużyny miały jeszcze wówczas szansę na końcowe zwycięstwo! Gdyby mecz ten zakończył się remisem, świętować mógłby Grunwald, każde inne rozstrzygnięcie premiowało zwycięską drużynę ostatniego spotkania ligi. Co ciekawe, przez dłuższy czas utrzymywał się rezultat remisowy, więc humory podopiecznym prezesa LKS-u Marka Bernasia dopisywały. Potem jednak do głosu zaczęli dochodzić piłkarze Viary i za sprawą **Dariusza Sommerfelda** objęli prowadzenie. W końcowych minutach zespół ten zdobył jeszcze jedną bramkę, pieczętując swój triumf. Przypomnijmy, że o końcowym sukcesie zdecydował lepszy bilans bramkowy, który mieli w posiadaniu zawodnicy ekipy Viara Gra.

Do drugiej ligi zdegradowany został automatycznie zespół oldbojów Lubońskiego KS-u, którego zastąpi Warta Luboń. W ostatniej chwili od spadku uchroniła się ekipa Be-Mar, która w meczu barażowym pokonała wicemistrza II ligi – Walczaków 5:3.

Na zakończenie dokonano wręczenia pucharów i dyplomów, wystąpił także zespół taneczny. Ligę zakończono tradycyjnie na stadionie LKS-u, gdzie członkowie poszczególnych ekip mogli jeszcze raz przeanalizować wydarzenia z rozgrywek.

Oto ciekawsze wyniki i końcowe tabele I i II ligi:

I liga

5 kolejka	Grunwald – Viara Gra 2:4
	Be-Mar – Grunwald 2:2
	Las Palmas – Polonia Luboń 3:2
6 kolejka	Grunwald – Las Palmas 2:2
	Luboński KS – Be-Mar 1:5
	Viara Gra – Las Palmas 3:1

Tabela końcowa

1. Viara Gra	10	21	32:15
2. Grunwald	10	21	30:18
3. Las Palmas	10	18	33:19
4. Polonia Luboń	10	13	24:28
5. Be-Mar	10	6	19:36
6. Luboński KS	10	4	15:37



Liga halowa – rozdanie pucharów

II liga

5 kolejka	Walczaki – Warta Luboń 0:3
	Żabikowo – Firma Wiśniewski 2:5
	Walczaki – Hörmann 5:2
6 kolejka	Żabikowo – Hörmann 8:2
	Warta Luboń – Firma Wiśniewski 5:1
	Żabikowo – DAP'92 1:0

Tabela końcowa

1. Warta Luboń	10	28	49:10
2. Walczaki	10	21	38:22
3. Żabikowo	10	14	31:28
4. Firma Wiśniewski	10	13	28:32
5. DAP'92	10	9	19:31
6. Hörmann	10	3	19:61

Przemysław Kwiatkowski

W Stelli – kryzys?

Dwa mecze I zespołu Stelli w kwietniu zakończyły się kolejnymi porażkami. Jest to niepokojące, bo poprzednie dwa spotkania w sezonie wiosennym również były przegrane.

13 kwietnia na Szkolnej gościliśmy GKS Gułtowy. Mecze z tą drużyną był z reguły szczęśliwie dla gospodarzy, tym razem jednak goście wygrali 2:0.

Po świętach wielkanocnych, w ostatnią niedzielę kwietnia Stella wyjechała do Zaniemyśla na spotkanie z Kłosem. Mecz rozpoczął się obiecująco. Po kilku akcjach gospodarzy i zagranie ręką w polu karnym obrońcy Kłosa, karnego nie strzelił Kotliński. Niewykorzystana sytuacja „zemdlała się”. Gospodarze wygrali ostatecznie 2:0. Można powiedzieć, że skuteczność to pięta Achillesowa Stellovców. Trener Napierała powinien potraktować wyeliminowanie tej bolączki w zespole jako priorytet szkolenia piłkarzy.

Wyniki ostatniej kolejki i tabela:

Lechita – Zawisza	10:0
Polonia – Lipno	4:1

Piast – Orkan	0:1
Kłos – Stella	2:0
Gułtowy – Clescevia	1:1
Fara Pelikan – pauza	

1. Lechita Kłeco	14	40	55:12
2. Orkan Konarzewo	15	33	40:20
3. Lipno Sęszew	15	23	34:26
4. Kłos Zaniemyśl	15	22	25:17
5. Polonia Poznań	14	22	31:27
6. GKS Gułtowy	15	20	25:19
7. Stella Luboń	14	17	22:29
8. Piast Kobylnica	15	16	22:29
9. Zawisza Dolsk	15	16	26:54
10. Clescevia Kleszczewo	14	15	23:29
11. Fara Pelikan Żydowo	14	3	16:57

A. Sznajder

Z ostatniej chwili:

W piątej i szóstej kolejce spotkań Stella poniosła kolejne porażki.

Wiosenny przyptyw

Wiosenna aura ma wpływ na piłkarki z Lubońskiego. Pierwszy mecz tego sezonu (patrz „WL” 4/03) był udany, a i kolejne cieszą.

6 kwietnia przeciwniczkami lubońskich dziewcząt był zespół Atena II Poznań. I tym razem mecz zakończył się przewagą punktową lubonianek 3:2. Dziewczyny są zadowolone, tym bardziej, że zespół nadal gra w słabszym składzie z powodu kontuzji doświadczonych zawodniczek.

Już w tydzień po tym zdarzeniu stawiły czoła zespołowi z Radomia, walcząc o 1/4 pucharu i tu czekała je kolejna niespodzianka – strzeliły 3 bramki, tracąc tylko jedną (3:1). Mecz był bardzo dynamiczny, z zaciętą walką na obronie, by utrzymać wynik. Bramki strzeliły **Anna Grochowska** z rzutu karnego oraz **Milena Mańka** i **Monika Heromińska**.

Kolejnym powodem do dumy jest wynik 5:1 w spotkaniu z TKKF Szczecin. Można by pokusić się o prognozę, że co mecz, to wyższy wynik, ale 27 kwietnia z Ateną II Poznań lubonianki wygrały nieco niżej. Nasz zespół, mimo kontuzji zawodniczek oraz braku swojej napastniczki – Mileny Mańki (o tym dalej), grając z trzema nowymi zawod-

niczkami w składzie, wywalczył dla siebie wynik 2:1.

Małą porażkę piłkarki odniosły w meczu wyjazdowym w Koninie 1 maja – przegrały 1:2 z Medykami Konin. Tutaj także zabrakło

Uwaga festyn!

W związku z Rokiem Osób Niepełnosprawnych, 13 czerwca, na boisku przy ul. Rzecznej w Luboniu odbędzie się festyn dla wszystkich dzieci. Organizatorem jest żeńska sekcja piłki nożnej LKS. Zapewniamy wiele atrakcji! (RM)

napastniczki **Mileny Mańka**, ponieważ dnia 27 kwietnia wyjechała do Raciborza na zgrupowanie Kadry Polskiej. Tam wzięła udział w dwumeczu z Belgią. Pierwsze spotkanie odbyło się w mieście Nędza i zakończyło wynikiem remisowym 1:1 – bramkę strzeliła właśnie Milena. Drugi mecz, w Raciborzu reprezentacja Polski niestety przegrała 0:2. Mimo to, dla Mileny było to duże doświadczenie.

10 maja gramy bardzo trudny mecz o 1/2 pucharu z mistrzem polski AZS Wrocław. Jesteśmy pełne nadziei. Obojętnie jakim wynikiem skończy się to spotkanie, na pewno będzie to dla nas duże doświadczenie, a sam fakt stawiania czoła mistrzowi Polski jest czymś zaszczytnym i zagrzewającym do walki. **Renata Mańka**

Taa...ka ryba

Imprezy i zawody

6 kwietnia w sali audiowizualnej PO-SiR przy zbiorniku „Malta” w Poznaniu, odbył się Młodzieżowy Turniej Wiedzy Wędkarskiej. Z Koła PZW „Luboniana” startowało w nim 5 młodych uczestników do lat 16. Ogółem udział wzięło 68 zawodników z Okręgu Poznańskiego. Oto miejsca zajęte przez naszych zawodników.

Zbyszko Fibiger – 6 miejsce – 39 pkt. na 48 możliwych
 Marcin Bręczewski – 7 m. – 38 pkt.
 Wojciech Cybulski – 9 m. – 36 pkt.
 Mateusz Malankowski – 22 m. – 29 pkt.
 Jarosław Bandoś – 32 m. – 22 pkt.
 Drużynowo chłopcy zajęli II miejsce.

27 kwietnia na Warcie w Luboniu odbyły się zawody o Puchar Zarządu Koła

„Luboniana”, w których udział brało 23 zawodników. Oto wyniki:

juniorzy:

1. Marcin Mroczyński – 1194 pkt.
2. Damian Przybylski – 988 pkt.
3. Robert Jagłowski – 616 pkt.

seniorzy:

1. Zbigniew Orzechowski – 108 pkt.
2. Ireneusz Michałowski – 0,28 pkt.
3. Marek Cybulski – 0,20 pkt.

wiceprezes Kazimierz Maciejewski

Zarząd Koła PZW „Luboniana” informuje, że festyn wędkarski z okazji Dnia Dziecka odbędzie się w tym roku dnia 7 czerwca (sobota) na akwenu Kocie Doly. Plan imprezy będzie dostępny we wszystkich szkołach na terenie Lubonia. (ZK)

Rozwiązanie konkursu

Ogłoszony przez redakcję „Wieści Lubońskich” w poprzednim miesiącu konkurs wędkarski, zgodnie z oczekiwaniami, nie dostarczył czytelnikom większych trudności. Otrzymaliśmy kilkadziesiąt poprawnych odpowiedzi, ale wylosowaliśmy tylko jednego szczęśliwca. Został nim pan **Krzysztof Jagodziński** z Lubonia, którego zapraszamy do odbioru nagrody ufundowanej przez Sklep Wędkarsko-Zoologiczny na ul. Żabikowskiej 47, w godzinach redakcyjnych dyżurów. Przypominamy, że nagrodą jest możliwość dokonania w tym sklepie zakupów o wartości 100 zł.

Pytaliśmy o nazwisko prezesa Koła PZW „Luboniana”. Jest nim oczywiście pan **Wojciech Ski-biński**, który od wielu lat dzielnie prowadzi naszem koło wędkarskie. Zwycięzcy zabawy gratulujemy, a Panu Prezesowi życzymy wytrwałości w piastowaniu swego stanowiska! **PK**

Lubońska Liga wznawia rozgrywki

Jak nas poinformował organizator Lubońskiej Ligi Piłkarskiej Bogdan Jędrzejewski, na 10 maja zaplanowano wznawienie imprezy, odbywającej się na boisku pana Ryszarda Jacyny na ul. 11 Listopada.

Przypomnijmy, że przed rozpoczęciem rundy rewanżowej liderem ligi jest zespół Peugeotta Surdyk, złożony w dużej mierze z zawodników, którzy triumfowali w zakończonej niedawno Lubońskiej Piłkarskiej Lidze Halowej. O inauguracji oraz wynikach poszczególnych meczów będziemy informować w kolejnych numerach „WL”. (P.K.)

II Forteczny Rajd Rowerowy

Fort IX Brünneck w Poznaniu

Sekcja Historyczna Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury i Rekreacji oraz innymi organizacjami z terenu gmin Dopiewo i Komorniki zaprasza 25 maja 2003 r. na II Powiatowy Rajd Rowerowy „Śladami Historii”. Każde ze stowarzyszeń przygotowało własną trasę związaną z miejscami wydarzeń historycznych.

Sekcja Historyczna TMML przygotowała trasę prowadzącą z Lubonia do Komornik i związaną tematycznie z poznańską twierdzą fortową. Jej główną atrakcją będzie wyjątkowa możliwość zobaczenia wnętrza fortu IX na Górczynie. Jest to jeden z ciekawszych obiektów fortecznych w Poznaniu i stąd, aby zachęcić Państwa do uczestnictwa w imprezie poniżej zamieszczamy jego rys historyczny.

Fort IX jest usytuowany na Górczynie w rejonie ulic Leszczyńskiej oraz Czechosłowackiej. Mimo ogromnej kubatury jest stosunkowo słabo widoczny, gdyż otaczają go wille, a nadziemie porasta bujna roślinność.

Fort IX zbudowano w latach 1876-80 w ramach modernizacji twierdzy w Poznaniu, podjętej zarządzeniem gabinetowym z dnia 24 czerwca 1872 roku. Modernizację przeprowadzono według nowatorskiej wówczas koncepcji fortyfikacji – systemu fortowego ześrodkowanego. Polegała ona na budowie wokół miasta pierścienia samodzielnych dzieł przystosowanych do obrony okrężnej. W Poznaniu w pierwszym etapie zrealizowano dziewięć artyleryjskich fortów głównych oraz trzy artyleryjskie fortece pośrednie oddalone od centrum o około 4-5 km wraz z siecią dróg dojazdowych.

Fort główny IX reprezentuje typ pruskiego, standardowego, artyleryjskiego fortu głów-

nego tzw. fortu Biehlera. Jego budowę rozpoczęto równoległe z fortem VII (por. „WL” nr 4/2002) i były to dwa pierwsze obiekty tego typu realizowane w Poznaniu. Prace prowadziła firma Baugesellschaft G. Stammer & Co. pod kierownictwem wojskowym hauptmana Grolsa i mistrza budowlanego Sixi.



Srodkowa część bloku koszarowego fortu IX z bogato zdobionym wjazdem głównym. Stan z 2001 r.

Niedługo po zakończeniu budowy, w latach 1887-88, dokonano znacznej modernizacji dzieła mającej za zadanie uodpornić obiekt przed skutkami trafień nowoczesnymi pociskami minowymi wprowadzonymi do uzbrojenia armii europejskich około 1885 roku.

Około połowy lat 90. XIX wieku fort wyposażono w dwa pancerne stanowiska obserwatora piechoty W.T.90.

W 1902 roku, po decyzji o zniesieniu dzieł wewnętrznego pierścienia twierdzy obiekt otrzymał imię pruskiego generała Karla von Brünneka (1786-1856), w latach 1848-51 dowódcy V. Korpusu Armijnego w Poznaniu.

Znaczna modernizacja dzieła nastąpiła w 1914 roku, w ramach przygotowań mobilizacyjnych bezpośrednio poprzedzających I wojnę światową. Podczas działań wojennych poznańskie fortyfikacje nie zostały jednak

wykorzystane, gdyż przebieg wydarzeń w pierwszych tygodniach walk odsunął niebezpieczeństwo oblężenia twierdzy.

Po I wojnie światowej fort został z dniem 15 kwietnia 1919 roku przekazany podoficerskiej szkole piechoty.

W 1931 roku otrzymał imię pułkownika Edmunda Taczanowskiego (1822-1879).

W lipcu 1939 roku w ramach przygotowań do wojny, prowadzonych przez oddziały 14. DP w forcie na koronie wału zbudowano dwa betonowe schrony obserwacyjno-bojowe. Podczas kampanii wrześniowej w 1939 roku poznańskie fortece nie odegrały jednak większej roli, gdyż już 2 września Armia Poznań wycofała się na linię obronną znajdującą się 100 km na wschód od Poznania.

Podczas okupacji początkowo obiekt był wykorzystywany przez wojsko



Południowo-zachodni wycinek pasa fortecznego z fortem głównym IX, fortem pośrednim IXa oraz zabudową Dębca i Swierzewa. Poniżej fortu IX plac ćwiczeń. Fragment mapy Poznania i okolic z 1878 roku.

Latem 1944 roku na skutek zagrożenia ofensywą radziecką ustalono przebieg pozycji obronnych, z których zewnętrzną miejską oparto na zewnętrznym pierścieniu XIX-wiecznych fortów. Na ich przedpolu wykopano dwie linie tranzei oraz rów przeciwczołgowy. Fort został zdobyty przez wojska radzieckie 28 stycznia 1945 roku i był on jednym z pierwszych fortów zdobytych z wewnętrznej miejskiej pozycji obronnej. Podczas walk nie został poważnie uszkodzony.

Bezpośrednio po działaniach wojennych fort przejęło wojsko radzieckie, wywożąc z niego zmagazynowaną tam żywność i broń. Potem obiekt został opuszczony i uległ dewastacji.

Po zakończeniu II wojny światowej fort krótko zajmowało wojsko polskie. Później obiekt użytkowały różne firmy m. in. do celów magazynowych.

Obecnie fort czeka na użytkownika, który zagospodaruje go kompleksowo i ochroni ten bardzo ciekawy przykład budownictwa fortyfikacyjnego przed dalszą systematyczną dewastacją.

Przemysław Maćkowiak

Szczegółowe informacje o rajdzie

Zbiórka: 25 maja br. o godz. 9.30 przed głównym wejściem do dawnego budynku Szkoły Podstawowej nr 3 w Luboniu, w pobliżu skrzyżowania ulic: Armii Poznań, Powstańców Wielkopolskich i Dąbrowskiego.

Meta: Wszystkie grupy spotykają się około godziny 14.00 na stadionie w Komornikach przy ulicy Jeziornej 5.

Zapisy: Przewodniczący Sekcji Historycznej TMML - Przemysław Maćkowiak, tel. 0 604 869 102. Ilość miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

Warunki uczestnictwa: Impreza ma charakter rodzinny i jest bezpłatna. Odbędzie się bez względu na pogodę. Organizatorzy zapewniają kielbaskę przy ognisku, piątkowy znaczek oraz materiały informacyjne. Uczestnicy biorą udział w

imprezie na własną odpowiedzialność (ubezpieczenie we własnym zakresie). Prosimy także o zabranie latarek.

Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy.

Rajd Kwiatów 2003

27 kwietnia ulicami Lubonia przejechało 39 samochodów biorących udział w Turystycznych Motorowych Mistrzostwach Polski Rajd Kwiatów 2003. Rajd został zorganizowany przez PZMOT klub Winogrody w Poznaniu. 2-osobowe załogi pokonywały trasę z Poznania do Puszczykowa. Jak poinformował mnie prezes klubu Ryszard Śliwiński, Rajd Kwiatów nie jest wyścigiem, ale jazdą na orientację. Zawodnicy podczas jazdy mają za zadanie znaleźć wyznaczone punkty, a przy okazji zwiedzić obiekty turystyczne. (I.C.)

Wiosennie

5 kwietnia odbył się wiosenny rajd zuchów i harcerzy trasą z Puszczykówka do Mosiny. Na miejscu startu uczestnicy dojechali pociągiem. Tam otrzymali zadania, z których rozliczali się na mecie. W Mosinie czekało na harcerzy ognisko z pieczonymi kielbaskami, były płasy i śpiew. Po mile spędzonym dniu uczestnicy powrócili pociągiem do domów. (K.K.)



Zrozumieć ich niepokój

Niedawno sygnalizowaliśmy na naszych łamach problem dzieci nadpobudliwych. Szerzej na ten ważny i coraz powszechniejszy temat wypowiada się dzisiaj dla Państwa luboński psycholog, pani Barbara Kozar.

Zaburzenia zdrowia psychicznego, w tym zespół nadpobudliwości psychoruchowej wynikają najczęściej z nieprawidłowego funkcjonowania otoczenia dziecka oraz konstytucji jego układu nerwowego. Uczucia dziecka kształtują się pod wpływem doświadczeń społecznych, zwłaszcza tych z okresu wczesnego dzieciństwa, w relacji z dorosłymi, będącymi osobami znaczącymi dla dziecka. Kontakt z najbliższymi, relacje pomiędzy nimi, nastawienie uczuciowe do dziecka, ogólna atmosfera uczuciowa panująca w rodzinie stanowią podstawę kształtowania się określonego typu reakcji emocjonalnych dziecka. Słaby typ

niemieckie na cele magazynowe. Jednak około 1941 roku zadaszono fosy, przeznaczając go na potrzeby przemysłu zbrojeniowego. Przywrócono mu także dawną nazwę „Brünneck”.

układu nerwowego oraz typ z przewagą procesów pobudzania nad hamowaniem (brak równowagi) będący wynikiem mikrouszkodzeń centralnego układu nerwowego (CUN) predestynuje do powstania zespołu nadpobudliwości psychoruchowej u dzieci.

Sprzyjają temu czynniki społeczno-wychowawcze, takie jak:

- struktura rodziny, jej warunki bytowe,
- atmosfera rodzinna,
- system wychowawczy panujący w rodzinie,
- postawy wychowawcze rodziców.

Najbardziej szkodliwy wpływ na rozwój dziecka i powstawanie nadpobudliwości psychoruchowej oraz zaburzeń nerwicowych mają następujące czynniki:

- niezrozumienie i niezaspakajanie potrzeb psychicznych dziecka,
- odrzucenie emocjonalne dziecka,
- zakłócenie komunikacji, w tym sprzeczne komunikaty lub komunikacja ukryta,
- osobowość rodziców, głównie matki, np. matki nerwicowe, nadmiernie chroniące, pedantyczne, wymagające.

Objawy nadpobudliwości dziecięcej występują najczęściej na skutek korelacji czynników biologicznych (działanie czynników uszkadzających CUN) z czynnikami społeczno-wychowawczymi.

Zespół ten charakteryzuje wzmożona ekspansja ruchowa w postaci niepokoju

Zrozumieć ich niepokój

cd. ze str. 31

ruchowego, nadruclliwości. Dzieci te nieustannie wiercą się i kręcą, nie mogą spokojnie usiedzieć w jednym miejscu, ciągle coś robią – bawią się długopisem, gryzą paznokcie, drapią się, machają nogami itp. Zdecydowanie wolą zabawy ruchowe – gonytwy, zawody, siłowanie się, bieganie, odgrywanie scen z filmów pełnych ruchu, walk i strzałów.

Dzieci te mają zaburzenia koncentracji uwagi przejawiające się znacznymi wahaniami uwagi i słabą zdolnością jej skupiania. Łatwo się rozpraszaają i męczą powierzonym zadaniem. Nie pamiętają, co miały zrobić. Sprawiają wrażenie, że nie słuchają tego, co się do nich mówi. Ich myślenie cechuje pochopność i pobieżność. Odznaczają się też nadmierną reaktywnością emocjonalną. Są krzykliwi i napastliwi, skłonne do zaczepek, kłótni i bójek. Nie potrafią czekać na swoją kolej w zabawie, w której chcą przejąć inicjatywę. Nie potrafią przegrywać i często z tego powodu się obrażają, demonstrując silne emocje. Nie potrafią kontrolować swoich zachowań i emocji. Są impulsywne. Działają szybko i bez zastanowienia. Wyrwyją się z odpowiedzią, zanim usłyszą całe pytanie. Odpowiadają chaotycznie i często bezmyślnie. Przerwywają i przeszkadzają innym dzieciom.

Dzieci nadpobudliwe ociągają się z rozpoczęciem zajęć wymagających dłuższego wysiłku umysłowego, np. odrabianie zadań domowych; często unikają ich. Mają trudności ze zorganizowaniem sobie pracy.

U dzieci tych można czasem zaobserwować tiki nerwowe, pojawiające się w związku ze szkołą i nasilające się pod wpływem sytuacji trudnych.

Objawy nadpobudliwości psychoruchowej ujawniają się u dziecka już we wczesnym okresie życia – w niemowlęctwie. Nadpobudliwe niemowlęta często płaczą, są niespokojne, krócej śpią, wykazują znacznie większą ruchliwość, mają wahanie apetytu i trudności z zasypianiem.

W przedszkolach i szkołach dzieci z zespołem nadpobudliwości sprawiają szereg problemów. Osiągają one często – pomimo

swych przeciętnych lub nawet ponadprzeciętnych zdolności umysłowych – słabsze wyniki w nauce, czyli poniżej swych potencjalnych możliwości.

Ich duża reaktywność emocjonalna sprawia, że nie są lubiane i akceptowane w klasie.

Wszystko to powoduje, że dzieci nadpobudliwe mają dużo mniejsze szanse na to, by osiągać sukcesy w szkole i by czuć się dobrze, bezpiecznie na jej terenie.

W związku z tym niezmiernie ważne jest, aby jak najwcześniej rozpoznać u dziecka zespół nadpobudliwości. Im później to nastąpi, tym trudniej jest dziecku pomóc. Diagnoza powinna być najpóźniej postawiona w klasach I – III. W tym okresie objawy zespołu ujawniają się najbardziej, ale jest to jednocześnie ostatni moment do przeciwdziałania negatywnym jego skutkom.

Jeśli w początkowym okresie kariery szkolnej dziecka zabraknie pomocy, w okresie dorastania objawy zespołu nadpobudliwości przesuną się w sferę emocji i uczuć, powodując duże trudności w ogólnym funkcjonowaniu społecznym. U dorastającego dziecka pojawi się nasilony bunt wobec otoczenia, duża konfliktowość, agresywność, a także szereg zaburzeń nerwowych. Warto zatem pamiętać, że u podłoża nerwicy może leżeć zespół nadpobudliwości psychoruchowej. Oczywiście wśród dzieci nadpobudliwych są też takie, u których nie dochodzi do procesu nerwicowania się. Wiele tu zależy od postaw wychowawczych rodziców i nauczycieli, od najbliższego otoczenia. Właśnie od rodziców i nauczycieli zależy w dużej mierze, czy dziecko nadpobudliwe wyko-

rzysta swe możliwości i czy osiągnie w szkole sukces, czy też nie.

Bardzo ważną rzeczą jest, aby działania rodziców i nauczycieli szły w kierunku pełnej akceptacji dziecka i stworzenia mu takich warunków rozwoju, w których mogłoby osiągnąć umiejętność samokontroli i opanowywania się. Do tego potrzebne jest mu przekonanie, że dorośli nie tylko wymagają, lecz w razie potrzeby służą radą i pomocą.

Dziecko z zespołem nadpobudliwości powinno być w domu i szkole traktowane w sposób indywidualny.

Oto najważniejsze zalecenia wychowawcze:

– izolacja od wielobodźcowego środowiska,

– spokojna, pełna ciepła i życzliwości atmosfera emocjonalna w rodzinie,

– jasny i konsekwentnie przestrzegany system reguł i zasad rządzących życiem dziecka, począwszy od rozkładu dnia, po system praw i obowiąz-

ków dla każdego członka rodziny,

– stałe, powtarzające się rytuały, dotyczące zarówno krótkich (dzień, tydzień), jak i dłuższych odcinków czasu,

– pomoc w porządkowaniu świata fizycznego, w którym dziecko przebywa,

– pomoc w kończeniu czynności przez dziecko, zanim przejdzie do następnej,

– organizacja ukierunkowanej aktywności ruchowej (sportowej, zabawowej), która z jednej strony umożliwi dziecku odreagowanie napięć, zaś z drugiej strony wdraża w system zajęcia się czymś w sposób uporządkowany,

– formułowanie oraz pilnowanie przez osobę dorosłą celów działalności dziecka, które są jasno określone, niezbyt odległe w czasie oraz proste do realizacji, stopniowo komplikowanie proponowanych działań oraz wydłużanie czasu ich realizacji w miarę zmniejszania się objawów nadpobudliwości dziecka,

– załatwianie wszelkich problemów związanych z dzieckiem w momentach jego wyciszenia, bez stosowania agresji oraz kar fizycznych

– stosowanie kar fizycznych nie rozwiązuje problemów, tylko je pogłębia, może nasilić agresję dziecka,

– za niepowodzenia szkolne nie należy karać dziecka dodatkową nauką, rodi to w dziecku przekonanie, że uczenie się jest karą.

Nieprawidłowe reakcje otoczenia typu: sankcje karne, zmuszanie dziecka do pozostawania w bezruchu, piętnowanie zachowań na forum grupy, ostre krytykowanie, karcenie dzieci, okazywanie gniewu, złości czy irytacji, porównywanie z innymi dziećmi prowadzą do nasilenia objawów.

Zarówno rodzice, jak i nauczyciele powinni starać się, by w miarę możliwości uchronić dziecko nadpobudliwe od sytuacji nadmiernie stresujących.

Uczeń z objawami nadpobudliwości powinien być w szkole pobudzany do aktywnego uczestnictwa w lekcji, życzliwie zachęcany do wypowiedziania się, bez niespodziewanego i zaskakującego wyrwania do odpowiedzi.

Nie pozwalajmy dziecku na obcowanie z głośnymi i agresywnymi wzorcami kontaktów międzyludzkich i sposobów spędzania wolnego czasu propagowanymi przez media. Nie pozwalajmy dziecku na oglądanie filmów pełnych agresji i przemocy, bo nasila to objawy nadpobudliwości u dziecka.

Ważna jest konsekwencja wychowawcza obojga rodziców. Kara wobec dziecka nie może być uzależniona od aktualnego nastroju i samopoczucia rodzica. Należy stosować częściej nagrody. Zachęcać dziecko do zajęć uspokajających system nerwowy, a więc do różnego rodzaju kolekcjonerstwa, udziału w kółkach zainteresowań, a także do czytelnictwa poprzez wspólne z dzieckiem czytanie i omawianie książek.

Trzeba pamiętać, że oddziaływania wychowawcze rodziców powinny być skorelowane z oddziaływaniami terapeutycznymi na terenie szkoły. Warunkiem ich skuteczności jest jednak wcześniej postawiona diagnoza.

Zainteresowanym polecam książkę H. Nartowskiej „Wychowanie dziecka nadpobudliwego.”

Barbara Kozar



Historia nie tylko domu

cd. ze str. 19

W styczniu 1945 r., podczas walk w Luboniu i okolicy w domu państwa Lewandowskich Rosjanie zorganizowali szpital wojskowy, a w ogrodzie przed domem pochowali w jednej mogile 58 swoich poległych żołnierzy (w tym jedną kobietę). Oprócz tej mogiły zbiorowej był jeszcze grób podwójny (prawdopodobnie oficerów) oraz jeden pojedynczy. Pani Mirosława doskonale pamięta jak jesienią 1949 roku ekshumowano ciała. Patrząc przez okno, do dziś ma w oczach obraz wydobywanych zupełnie sinych, lecz nie rozkładających się, pomimo upływu czasu, zwłok. Przenoszono je prawdopodobnie na Cytadelę. Ekshumację wykonywali kilka dni folksdojeze, którym co jakiś czas podawano wódkę z gorącą wodą i cukrem. Ślady szpitala w domu dały się we znaki jeszcze bardzo długo, gdyż jak się okazało kilka lat później, nieczynny piec kaflowy z powodu niedrożności przewodów był zapchany opatrunkami i

pooperacyjnymi odpadami, które prawdopodobnie ładowano na siłę do pieca, chcąc je później spalić.

Po wojnie

W nowych socjalistycznych warunkach nie tak łatwo można było wprowadzić się do własnego domu, z którego zostało się wyrzuconym w 1939 r. Przez siedem miesięcy 1945 r., mieszkając u rodziny w Kościanie, matka pani Mirosławy – Maria usilnie zabiegała o to, by móc w końcu zamieszkać u siebie. Niestety cały dom przeznaczony był już na świetlicę Związku Walki Młodych i małe mieszkanie dla aktywisty. Przyjeżdżający tu działacze ZMW strzelali do ptaków przez zamknięte okna a ram okiennych używali jako podpałki do węgla, który złożony był blisko pieców bezpośrednio w pokojach. W tym zrujnowanym domu panie Lewandowskie otrzymały wreszcie przydział na jeden pokój ze wspólną kuchnią. Dopiero w 1948 r., po wyjściu za mąż, pani Mirosława

otrzymała osobny pokój zajmowany wcześniej przez Henryka Misiewicza. Po likwidacji świetlicy w 1948 r., decyzją władz gminy Żabikowo pomieszczenia przeznaczono na mieszkania dla pracowników z Zakładów Chemicznych. Rodzina państwa Gierszewskich mieszkała tutaj 50 lat. W 1999 r., przeprowadzili się w pobliże do własnego domu.

Tak więc dopiero po 60 latach dom w pełni powrócił do rodziny. Dzisiaj na polowie mieszka rodzina pani Mirosławy – syn Ryszard z żoną Marią, córka Iwona Muszyńska z mężem Zbigniewem i córka Luiza. Druga część domu należy do spadkobierców nieżyjącej już siostry pani Mirosławy – Krystyny, która po wojnie osiedliła się w Poznaniu. Trzecia – najstarsza siostra Danuta zmarła w 1936 r. mając 16 lat.

Mundur i pianino

Z pamiętek po ojcu wojnę przetrwał jedynie mundur „Sokoła” ze wszystkimi odznaczeniami, który weisnięty pomiędzy dach a mur prawie doszczętnie zjedzony

został przez mole. Niestety, bogate zbiory bibliofilskie ojca: kroniki, obrazy oraz wiele oryginalnych eksponatów z dalekiego świata, pomimo że były zamurowane w piwnicy, przepadły, gdy przypadkowo w czasie okupacji odkrył je zdun podczas rozbudowy kominka. Gdy wrócili z wojennej tułaczki, w domu nie zostali żadnych mebli, wszystko zostało niestety rozkradzione. Udało się odzyskać jedynie pianino, które znajdowało się w majątku państwa Michalskich przy ul. 3 Maja. Zrabowane zostało ono podczas wojny przez Niemca, niejakiego Guderiana, który przejął gospodarstwo polskie też po wyrzuceniu Michalskich – prawowitych właścicieli.

Refleksja

Czyż ironią naszej historii nie jest to, że nazwa organizacji Związku Walki Młodych, która pośrednio przyczyniła się do kłopotów m.in. państwa Lewandowskich, do dziś patroluje jedną z ulic Lubonia. Inne gminy już dawno pozbyły się niekoniecznie chlubnych patronów.

Piotr Paweł Ruszkowski

OGŁOSZENIA DROBNE

- ◆ Korepetycje z języka niemieckiego. Taniol! Tel. 810-39-52, kom. 0503-725-411.
- ◆ Wynajmę pawilon 50 m² przy ul. Kościuszki w Luboniu, tel. 0609-629-038 (090)
- ◆ Rencista bez nałogów podejmie każdą pracę – dorywco, tel. 0602-342-701; 813-95-14 (091)
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem w domu, tel. 813-98-08 (092)
- ◆ Nowo otwarty gabinet masażu zaprasza. U nas najtaniej, tel. 0507-534-798 (093)
- ◆ Wynajmę lokal na działalność gospodarczą, tel. 0507-534-798 (094)
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem, tel. 0507-534-798 (095)
- ◆ Rencistka podejmie pracę w handlu, tel. 810-29-52 (096)
- ◆ Potrzebny korepetytor j. polskiego dla pięcioklasisty, tel. 0605-043-073 po 17.00 (097)
- ◆ Sprzedam opony Pirelli 175/65 R14, prawie nowe 4 sztuki, tel. 0605-043-073 po 17.00 (098)
- ◆ Kupię działkę lub dom w Luboniu, tel. 0691-710-708 (099)
- ◆ Matematyka tanio, tel. 813-06-86; 0503-417-418 (100)
- ◆ Junkersy, kotły gazowe, kuchenki, serwis – wymiana, sprzedaż, instalatorstwo – awarie, tel. 0602-299-146; 813-14-22 (002)
- ◆ Niemiecki – korepetycje, tel. 0607-548-194 (006)
- ◆ Zespół muzyczny „Repertuar” – zabawy, wesela, biesiady, tel. 810-50-86 (033)
- ◆ J. angielski, tel. 0600-301-620 (034)
- ◆ Zarządzanie Wspólnotami i kamienicami – licencja państwowa, tel. 0607-112-454 (035)
- ◆ Historia – prace, korepetycje, matura, tel. 810-43-03 (054)
- ◆ Strzyżenie, kapanie psów, tel. 813-13-21 (063)
- ◆ Korepetycje z matematyki i chemii, tel. 0607-091-681 (069)
- ◆ Szerokie usługi instalacyjne oraz projektowanie – tanio, tel. 893-43-72 (075)
- ◆ Układanie parkietów, cyklinowanie, tel. 813-39-45 (079)
- ◆ Język rosyjski i angielski – korepetycje, tel. 0503-586-998 (081)
- ◆ Zaopiekuję się dzieckiem, tel. 810-38-41 (083)
- ◆ Zakład szklarski – szklenie okien u klienta w domu i w warsztacie. Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 813-16-31
- ◆ Lokal 33 m² do wynajęcia na sklep, biuro, usługi itp., Luboń, ul. Sikorskiego 48, tel. 810-36-91
- ◆ Tani sprzedam ziemię 9200m² – 7 km od Poznania, tel. 0607 739 395
- ◆ Podejmę pracę: sprzątanie, opieka nad dzieckiem, tel. 810-47-73
- ◆ Komputeropisanie 0608 037 276
- ◆ Projekty automatyki oraz instalacji elektrycznych. Taniol i fachowo, tel. 0600 03 86 89
- ◆ Język angielski – tłumaczenie tekstów technicznych, prac dyplomowych, umów i pism urzędowych, tel. 821-95-97 (18.00-22.00), 0600 03 86 89
- ◆ Podejmę pracę w hurtowni, w sklepie, opieka nad dziećmi, opieka nad starszą osobą, sprzątanie, tel. 810-39-41
- ◆ Technik mechanik – mechanika precyzyjna i automatyka, II rok Politechniki Poznańskiej – budownictwo, język niemiecki, komputery, szuka pracy. Tel. 0504 270 013
- ◆ Blacharz samochodowy po wojsku szuka pilnie pracy. Inna praca mile widziana. Tel. kontaktowy 810-24-83.
- ◆ Matematyka i fizyka – korepetycji udziela student Politechniki Poznańskiej, tel. 813-07-15 lub 0606 443 379.
- ◆ Chemia – tel. 813-07-15, lub 0606 443 379.
- ◆ Sprzedam Fiata 126p, rocznik 1985, tel. 810-23-35.

UWAGA: Ogłoszenia w sprawie pracy publikujemy bezpłatnie

Nieprofesjonalna nie znaczy gorsza...

cd. ze str. 15

współautorem „Słownika biograficznego powstańców wielkopolskich 1918-1919”. Dotychczas napisał ponad 150 prac. Zbiornictwo uczy go systematyczności, gospodarowania wolnym czasem. Jego dwie córki zaczynają iść w ślady taty. Pobyt pana Eligiusza w Luboniu – prezesa Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Dopiewskiej im. płk Andrzeja Kopy – stanowił okazję, by przekazać prezesowi TMML Antoniemu Przybylskiemu dwa dyplomy – „Zasłużony dla Ziemi Dopiewskiej” oraz przyznanego z okazji 5 rocznicy działalności TPZD za ogromny wkład w prezentowanie dorobku społeczno-kulturalnego Ziemi Dopiewskiej. Antoni Przybylski przyjął te wyróżnienia ze wzruszeniem.

Kolejny uczestnik przeglądu **Przemysław Maćkowiak** jako doktorant Politechniki Poznańskiej i student historii sztuki UAM, poznając i fotografując fortyfikacje łączące wiedzę z zakresu techniki i sztuki. Jego zdjęcia były wielokrotnie nagradzane, o czym informowaliśmy na łamach „Więści Lubońskich”, z którymi pan Przemek od kilku lat współpracuje.

Inna z uczestniczek przeglądu – **Jani-na Styperek** tworzy piękne gobeliny z widokami gór. Wśród osób pokazujących swoje talenty znalazł się uczeń Szkoły Podstawowej nr 84 w Poznaniu – **Aleksander Brych**. Należy do Orkiestry Flażoletowej im. Św. Patryka w Ośrodku Kultury w Luboniu i zaprezentował grę na tym


instrumencie. Lubonianka **Anna Majchrzak-Cybulska** pisze wiersze. Jeden z nich, mówiący o 3,5-letnim chłopcu, który zmarł w szpitalu, gdzie autorka pracowała, był szczególnie wzruszający.

Uczestnicy III Przeglądu Twórczości Nieprofesjonalnej Luboń 2003 otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Jak zauważył prezes TMML, każdy z nas jest ekonomem swojego czasu. Przykład uczestników przeglądu świadczy o tym, że kiedy się chce, czas się ma...

Robert Wrzesiński

Dyrekcja oraz społeczność szkolna
Gimnazjum Nr 2 w Luboniu
serdecznie zaprasza na



Koncert Wiosenny
w wykonaniu uczniów
Zespołu Szkół Muzycznych w Poznaniu,
Poznańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II Stopnia
im. Mieczysława Karłowicza
oraz zespołu wokalnego naszej szkoły „Piano-Forte”.

Koncert odbędzie się
21 maja 2003 r. o godz. 19.00
w budynku Gimnazjum przy ul. Kollątaja 1

ŚLUBY

- 07.04.2003 r. ♥ Musielak Michał i Wosik Ewa
- 14.04.2003 r. ♥ Matłoka Przemysław i Górnaczyk Beata
- ♥ Wiśniewski Robert i Teclaw Lucyna
- 21.04.2003 r. ♥ Wojciechowski Damian i Menzel Karolina
- 25.04.2003 r. ♥ Gontkowski Krzysztof i Wąchalaska Dorota
- 26.04.2003 r. ♥ Piechota Rafał i Pieprzyk Justyna
- ♥ Jaroniak Rafał i Kortus Katarzyna
- ♥ Łoś Ireneusz i Winczak Karolina
- ♥ Stokłosa Dariusz i Kurasz Karolina

ZGONY

- + 06.04.2003 r. Walkowiak Domicela lat 78
- + 17.04.2003 r. Szymczak Katarzyna lat 92

Kierownik USC mgr Wiesława Voelkel

Podziękowanie
Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu mojego męża, naszego ojca
śp. Andrzeja Wojciechowskiego przyjaciółom, znajomym, sąsiadom, współpracownikom z firmy HARTWIG Gdynia i UNIPORT, działkowiczom, serdecznie dziękują: żona i synowie.

Rodzinie
Jędrzeja Klausy
głębokie wyrazy współczucia w związku z tragiczną śmiercią syna składają: koleżanki i koledzy z byłej klasy III d Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Luboniu wraz z rodzicami i wychowawczynią.

Obóz wędkarski

Wakacje z ZHP

Komenda Ośrodka ZHP w Luboniu zaprasza dzieci i młodzież zorganizowanych i nie, do uczestnictwa w obozach.

Obóz nad Bałtykiem odbędzie się w miejscowości Ostrowo (baza Czerwonak – 800 metrów od morza) k. Jastrzębiej Góry w terminie od **16 do 30 lipca**. Koszt wynosi 680 zł. Dojazd na miejsce autokarem. W programie obozu przewidziano wycieczki autokarowe na Hel oraz do Łeby, 4 posiłki dziennie i ciekawe zajęcia w miłej atmosferze pod okiem doświadczonych instruktorów.

Obóz w Zakopanem w terminie od **15 do 28 sierpnia**. Koszt 600 zł. Wyjazd pociągiem z rezerwacją miejsc, stała baza, pokoje 3, 4 - osobowe), 4 posiłki dziennie, wycieczki w góry oraz gry i zabawy na świeżym powietrzu ze zdobywaniem sprawności i stopni harcerskich. Są także w planie dyskoteki i wiele innych atrakcji.

Blizsze informacje pod telefonem **810-36-96**. (K.K.)

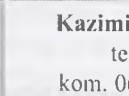
Uwaga!

Ten numer „Więści Lubońskich” nie zawiera wkładki – „Informatora Miasta Luboń”. Podwójny numer tego miesięcznika wydawanego przez Urząd Miasta ukaże się w następnych „WL” przed „Dniami Lubonia”.

Akwizytorzy reklam „Więści Lubońskich”



Przemysław Kwiatkowski
tel. 813-09-96
kom. 0606 336 845



Kazimiera Kubiak
tel. 813-14-45
kom. 0608 037 267



Władysław Szczepaniak
tel. 813-09-46

Akwizytorzy dotrą do Państwa, poinformują, doradzą, pomogą wybrać odpowiednią formę Państwa reklamy. Zdjęcia do reklam wykonujemy bezpłatnie.

DREWNO

OPALOWE-KOMINKOWE

Dowóz gratis!

Konkurencyjne ceny!

tel. 819-35-08
kom. 0605-981-958 (B114)

**ŁODÓWKI
ZAMRAZARKI
PRAŁKI
NAJTAŃSZE NAPRAWY
U KLIENTA**

TEL. 832-33-49 (b324)

LOMBARD

NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW

TELEFONY GSM

SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA

Luboń, ul. Sobieskiego 34

tel. 893-44-20 (b112)

tel. 0501-245-542 tel. 0605-629-618

MOSKITIERY

SIATKI
NA OKNA I DRZWI
PRZECIW OWADOM

produkcja
montaż



Luboń, ul. Nowiny 2, tel. 813 03 28 (B631)

PRZYCHODNIA LEKARZA RODZINNEGO LUBOŃ-ŻABIKOWO

UL. PONIATOWSKIEGO 20, TEL. 810-48-31

Opublikowany w ubiegłym miesiącu Informator Medyczny (dodatek do "WL"), na stronach Przychodni z ul. Poniatowskiego posiadał błędy. Poprawioną stronę proponujemy wymienić. (Red.)

PORADNIA DLA DZIECI

lek. med.
Jerzy Krzyżaniak
kierownik placówki



lek. med.
Ełżbieta
Paprzycka



	CHORE (g.103)	ZDROWE (g.114)	CHORE (g.103)	ZDROWE (g.114)
Pn.	14.00-18.00	12.00-14.00	10.00-14.00	8.00-10.00
Wt.	10.00-14.00	8.00-10.00	14.00-18.00	12.00-14.00
Śr.	8.00-12.00	12.00-14.00	12.00-15.00	15.00-18.00
Cz.	12.00-15.00	15.00-18.00	15.00-18.00	12.00-15.00
Pt.	14.00-18.00	12.00-14.00	10.00-14.00	8.00-10.00

WIZYTY DOMOWE

Po osobistym lub telefonicznym uzgodnieniu z lekarzem

POMOC DORAŻNA

Pn.-Pt. 18.00-8.00, Sb., Nd., Św. 24h
tel. 810-48-31, kom. 0602-496-281

PRZYCHODNIA USG

dr med. Piotr Skrobiański
czwartek 9.00-11.00

PRZYCHODNIA LEKARZA RODZINNEGO NR 1 W LUBONIU

UL. OKRZEI 65, TEL. 813-03-62

Za zmiany w grafiku przyjęć poszczególnych lekarzy w Przychodni Lekarza Rodzinnego przy ul. Okrzei Redakcja nie odpowiada. Dane do Informatora Medycznego na rok 2003/2004 zostały przekazane i potwierdzone przez kierownika przychodni.

INFORMATOR LUBOŃSKI

◆ **URZĄD MIEJSKI W LUBONIU**
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-00-11
e-mail: office@lubon.wokiss.pl
czynny pn. - 9.00 - 17.00
wt. - pt. - 7.30 - 15.30, sob. nieczynne

◆ **BURMISTRZ LUBONIA**
dr Włodzimierz Kaczmarek
tel. 813-01-41

◆ **POGOTOWIE RATUNKOWE**
ul. Pułaskiego 15, tel. 813-09-99

◆ **KOMISARIAT POLICJI**
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 813-09-97 lub 813-03-42

◆ **POGOTOWIE WOD. - KAN.**
Mosina, tel. 813-21-71

◆ **STRAŻ MIEJSKA**
pl. Bojanowskiego 2, tel. 813-19-86
tel. 24 h: 0 0602 618 428

◆ **STRAŻ POŻARNA**
ul. Żabikowska 36, tel. 813-09-98

◆ **POSTERUNEK ENERGETYCZNY**
ul. Fabryczna 2, tel. 813-03-02

◆ **BIURO NAPRAW TELEFONÓW**
pl. Bojanowskiego 6, tel. 813-00-04

◆ **PTTK**
ul. Żabikowska 60 - pon. 17.15 - 19.00

◆ **MIEJSKA KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA**
Spółka z o.o. "TRANSLUB"
ul. Przemysłowa 13, tel. 813-01-45

◆ **STACJA PKP**
ul. Dworcowa, tel. 863-56-71

◆ **KOM-LUB**
ul. Niepodległości 11, tel. 813-05-51
e-mail: kom-lub@kom-lub.com.pl
www.kom-lub.com.pl

◆ **LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY**
ul. Sobieskiego 97, tel. 813-00-72
pn-pt: 10.00 - 18.30

◆ **MUZEUM MARTYROLOGICZNE**
ul. Niezłomnych 2, tel. 813-06-81

◆ **BIBLIOTEKA MIEJSKA**
ul. Żabikowska 42
tel. 813-09-72, czynna: pn, śr, pt. 12 - 20,
wt, czw, 9 - 15, sob. 9 - 13

FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ
Filia nr 2 - ul. Armii Poznań (Ośr. Kultury)
pn. i pt. 12 - 19
Filia nr 3 - Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt. 9 - 15, czw. 12 - 19
Filia nr 4 - ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
wt., czw. 12 - 19, pt 9 - 15

◆ **PRZYCHODNIE**
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel. 813-03-62
po 18.00 - pomoc dorażna -
Pogotowie tel. 813-09-99
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Poniatowskiego 20, tel. 810-48-31
tel. kom. 0602-496-281 (pomoc dorażna)
Gabinet Lekarza Rodzinnego
ul. dr. Romana Maya 1a, tel. 813-02-51 w. 232, 233
po 18.00, w niedziele i święta pomoc dorażna
NZOZ HCP - tel. 831-25-38

◆ **Pielęgniarski Ośrodek Medycyny Środowiskowo-Rodzinnej "PANACEUM"**
ul. Poniatowskiego 20, tel. 813-12-11

◆ **APTEKI**
pl. Bojanowskiego 6, tel. 813-02-82
czynna 8.00 - 19.00, w soboty 8.00 - 14.00
ul. Żabikowska 16, tel. 813-08-11
czynna 9.00 - 22.00, w soboty 9.00 - 18.00
ul. Żabikowska 62 (pawilon), tel. 810-25-70
czynna 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 810-31-85
czynna 8.00 - 20.00, soboty 8.00 - 14.00
ul. Kręta, tel. 810-55-93

◆ **POCZTY**
Luboń 1, ul. Żabikowska 62, tel. 813-03-52
czynna pn. pt. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00
Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 813-02-33
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. prac. 8.00 - 15.00
Luboń 4, ul. Sobieskiego 97, tel. 813-03-82
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

◆ **BANKOMATY CZYNNIE 24 GODZINY**
WBK, ul. Kościuszki
PKO BP, ul. Sikorskiego
PeKaO S.A., ul. Żabikowska 66 (Centrum Pajo)

◆ **KOŚCIOŁY**
św. Jana Bosko, ul. Jagielly 11, tel. 813-04-51
św. Maks. Kolbe, ul. 1 Maja 4, tel. 813-06-70
św. Barbary, pl. Bojanowskiego 12, tel. 813-04-21

◆ **SZKOŁY PODSTAWOWE**
Nr 1, ul. Poniatowskiego 10, tel. 813-04-92
Nr 2, ul. Żabikowska 40, tel. 813-03-92
Nr 3, ul. Armii Poznań 27, tel. 813-04-42
Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 813-03-81

◆ **GIMNAZJA**
Nr 1, ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38
Nr 2, ul. Kollątaja 1, tel. 893-23-16

◆ **Liceum Ogólnokształcące**
Zaoczne Liceum Ogólnokształcące
Policealne Studium Informatyczne
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-22-78

◆ **PUNKT KONSULT.-TERAPEUTYCZNY**
Szkoła Podstawowa nr 3, tel. 810-21-92
pn 14 - 19, wt. 14 - 19, czw. 16 - 19

◆ **PORADNIA PSYCHOLOGICZNO PEDAGOGICZNA**
tel. 813-01-73

◆ **POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ**
Pl. E.Bojanowskiego 2, tel. 813 00 11

◆ **GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**
pn. 9 - 17, wt. 8 - 15.
Punkt konsultacyjny - ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

◆ **GRUPA AA Avanti**
spotkania: środa, godz. 18.00
w Ośrodku Kultury, Armii Poznań 51a

◆ **MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ**
ul. Źródłana 1, tel. 810-50-85

◆ **SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "LUBONIANKA"**
ul. Żabikowska 62, tel. 813-01-71

◆ **TOW. MIŁOŚNIKÓW MIASTA LUBONIA**
ul. Sobieskiego 97
SEKCJA HISTORYCZNA
tel. kom. 0604-869-102
e-mail: przemyslaw.mackowiak@wp.pl

◆ **LUBOŃSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE**
ul. Armii Poznań 51 a

◆ Dyżury redakcyjne:

pn. 13.00 - 14.00
wt. 11.00 - 12.00
śr. 17.00 - 18.00
cz. 13.00 - 14.00
pt. 17.00 - 18.00

◆ Reklamy przyjmują:

Akwizytorzy:
Przemysław Kwiatkowski
- tel. 813-09-96, 0606-336-845
Kazimiera Kubiak
- tel. 813-14-45, 0608-037-267
Władysław Szczepaniak
- tel. 813-09-46

Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska
ul. Żabikowska 42 - piętro,
tel. 813-09-72

**Więści
LUBOŃSKIE**

ISSN 1232 356 X

Niezależny miesięcznik mieszkańców
Pismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL")

WYDAWCA: Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKIE”
ADRES: 62-031 Luboń, ul. Żabikowska 42

E-MAIL: wiesci.redakcja@mail.lubon.net

DRUK: Drukarnia św. Wojciecha w Poznaniu

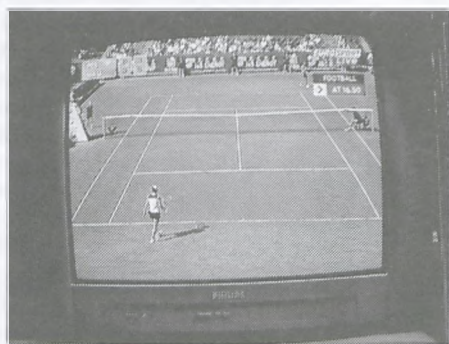
TEL./FAX 810 - 43 - 35
TEL. KOM. 0609-616-290

Zespół Redakcyjny: Piotr Paweł Ruskowski (red. naczelny), Hanna Siatka (z-ca red. naczelnego), Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Stanisław Malepszak, Magdalena Mikołajczak, red. techniczni: Paweł Krajewski i Michał Schmidt, P. Flieger, P. Jankowiak, A. Krzyszkowska, K. Kubiak, P. Kwiatkowski, P. Maćkowiak, R. Marek, B. Ratajczyk, W. Szczepaniak, R. Przybylak, A. Przybylski, M. Przybyl, R. Wrześniński
projekt okładki: Piotr Paweł Ruskowski
Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca. Wierszówki - honoraria autorskie prosimy odbierać w terminie do 3 miesięcy od dnia publikacji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Poglądy wyrażone w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

AGD - RTV

Pajo Centrum - Luboń, ul. Żabikowska 66, tel. 899-41-21

CZYNNE
7 dni w tygodniu
OD 10.00 DO 21.00



TELEWIZOR PHILIPS 25PT4457

- * 25", TXT, stereo
- * radio
- * polskie menu
- * euro

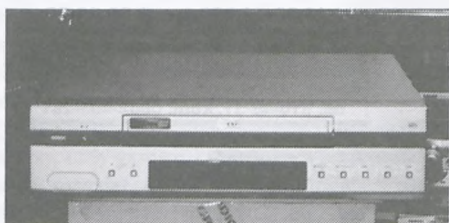
CENA: 1250 ,- zł



PRALKA INDESIT WP 100

- * 1000 obrotów wirowania
- * klasa A
- * automatyka wagowa

CENA: 1099 ,- zł



MAGNETOWID LG LV 3398

- * 2 głowice

CENA: 399 ,- zł



KUCHNIA GAZOWO-ELEKTRYCZNA AMICA G5E 3.43ZpTeDV

- * zapalacz iskrowy
- * zabezpieczenie przeciwwypływowe gazu
- * termoobieg, grill
- * rożen obrotowy
- * zegar, programator

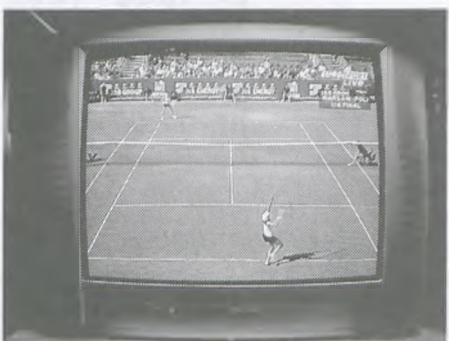
CENA: 1199 ,- zł



ZESTAW STEREO FIRST

- * CD
- * tuner
- * kaseka

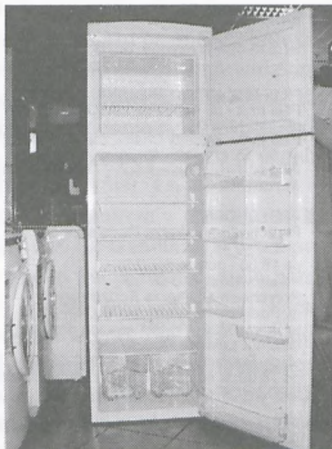
CENA: 249 ,- zł



TELEWIZOR PHILIPS 28PT4426

- * 28", TXT, stereo
- * euro
- * grafika na ekranie

CENA: 1399 ,- zł



CHŁODZIARKO -ZAMRAŻARKA POLAR CZW 254

- * wysokość 170cm
- * szerokość 54cm
- * klasa A

CENA: 999 ,- zł

BEZPIECZNE RATY

AIG
sprzedaż na raty

bez zaświadczenia o dochodach

Raty 0% - darmowy kredyt

(bez żadnych kosztów)
w tej promocji Klient nie zapłaci odsetek, prowizji i opłat od kredytu - dotyczy kredytów do 4 miesięcy

Odroczone raty

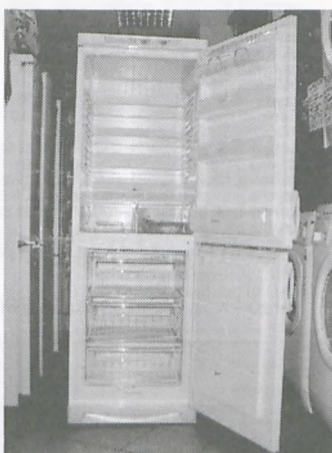
w tej promocji Klient pierwszą ratę zapłaci dopiero po 90 dniach - dotyczy kredytów od 11 do 18 miesięcy

Rata Gratis

w tej promocji Klient nie płaci pierwszej raty kredytu - dotyczy kredytów od 18 do 24 miesięcy

oprocentowanie 0%

w tej promocji Klient nie zapłaci odsetek od kredytu - dotyczy kredytów na 10 miesięcy



CHŁODZIARKO -ZAMRAŻARKA ELECTROLUX ERB 3041

- * wysokość 179cm
- * szerokość 60cm

CENA: 1399 ,- zł

Promocja ważna do 15.06.2003r.
lub do wyczerpania zapasów

Galeria Urody JEAN D'ARCEL

KOSMETYKA PIELĘGNACYJNA I LECZNICZA

- henna, woskowanie, parafina, makijaż, manicure, pedicure - usuwanie odciśnięć, leczenie wrastających paznokci
- zabiegi na twarz, szyję, dekolt:
- oczyszczająco-wyciszające, - nawilżająco-napinające,
- antystresowe-liftingujące, - przeciwzmarszczkowe-doleningujące,
- ekfoliacja kwasami A.H.A. - specjalny zabieg dla skóry starzejącej się, odwodnionej, niedożywionej, tłustej, łojotokowej i trądzikowej, z przebarwieniami pigmentacyjnymi - spłyca zmarszczki i blizny potrądzikowe



ZABIEGI NA CIAŁO

- POŁĄCZONE Z DRENAŻEM CIAŁA

- TRAITEMENT CONTROLE CELLULITE (redukuje cellulit, odtruwa organizm, wyszczupla, likwiduje obrzęki, poprawia krążenie, pojedynnia i regeneruje skórę)
- ZIMNE BANDAŻE - BODY STAR (likwiduje cellulit, wyszczupla, modeluje sylwetkę, stymuluje metabolizm tkanki tłuszczowej, działa osmotycznie, wzmacnia naczynia, regeneruje skórę)

TIPSY
promocyjne ceny

FRYZJERSTWO DAMSKO-MĘSKIE

- modne strzyżenie
- fryzury fantazyjne
- posemka
- balejage
- trwała (zwykła, kwaśna) (w)
- koloryzacja
- kuracje regenerujące zniszczone włosy

NOWY ZABIEG

- Nieinwazyjne działanie botulinę
- usuwanie głębokich zmarszczek i brzoź mimicznych

SOLARIUM

tanie, szybkie i bezpieczne opalanie

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Pon-Pt: 10.00-20.00 Sob: 8.00-14.00

W środy zniżka 10% dla rencistów i emerytów

LUBOŃ, UL. MAZURKA 1, tel. 810-25-73

NAPRAWA ŁODÓWEK, ZAMRAŻAREK, IAD chłodniczych

u Klienta
w domu

tel. 810-74-54, tel. kom. 0602-672-815

(b329)

PELARGONIE

bluszczolistne do skrzynek balkonowych i inne
rośliny rabatowe.

Luboń, ul. Traugutta 4
tel. 810-35-62

(b119)

Zakład Krawieckich
Aurelia

oferuje:

- odzież damską
- odzież żałobną

hurt-detal-usługi
od poniedziałku do piątku 11-17

62-030 Luboń, ul. Niepodległości 10B
tel. (061) 810-23-14

(b322)

O.S.K. DUET PRAWO JAZDY KAT. "B" Cena 550 zł

Rozpoczęcie kursu 2.VI. i 16.VI., g. 18.30
Szkoła Podstawowa nr 1
ul. Poniatowskiego 16, Luboń

- raty
- plan manewrowy na przeciw Straży
- zajęcia również w Poznaniu

informacja tel.: 870 - 23 - 27
0-601 73-19-21
0-602 47-40-03

testy gratis

(b302)

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

nr zezw. 00343021



ZAPRASZA NA KURS NAUKI JAZDY KAT. B.

POCZĄTEK KURSU 02.06., 16.06., 02.07. oraz 14.07.2003r. godz. 18.00

TEL. 810-69-65 lub 0602-533-529

miejsce spotkania: DOM KULTURY
W LUBONIU - ul. Sobieskiego 97

Naszym atutem:
- plac manewrowy w Wirach
- możliwość wjazdu na plac manewrowy własnym pojazdem
- dojeżdżamy oraz odwozimy kursantów

550zł

(B115)

Usługi transportowe

- wykopy ziemne

Luboń
ul. Kołłątaja 14
tel. 810-32-93
0501-93-54-74

Naprawa telewizorów i pilotów

Luboń - 3
ul. Kościuszki 41 (blok)

TEL. 813-13-48
893-13-66
0603-367-828

(b612)

SKLEP XXL

DUŻA ODZIEŻ DLA PAŃ
ORYGINALNE KOLEKCJE OD ROZMIARU 44
Mosina, Plac 20 Października (Rynek)
tel. 81-36-055

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

(k154)

RABAT
5%

SAT-CLUB-TV

Autoryzowany Punkt Sprzedaży



---> Anteny TV i SAT.

Osprzęt: wzmacniacze, zwrotnice, wtyki, złącza

---> Artykuły elektryczne i elektroniczne:
gniazda, wyłączniki, żarówki

---> PROFESJONALNY MONTAŻ I SERWIS ANTEN TV-SAT.

---> SERWIS TECHNICZNY RTV.,
NAPRAWA SPRZĘTU AUDIOWIZUALNEGO

Szanowny Kliencie - budujesz, remontujesz dom?
Nie zapomnij o prawidłowo wykonanej instalacji antenowej.
TERAZ RABAT NA USŁUGĘ 20%
(tylko z kuponem!!! - wytnij kupon i przyjdź do punktu handlowego)

PLAC HANDLOWY "RYNECZEK" - ul. POWSTAŃCÓW WLKP. 52 (skrzyżowanie z ul. Zabikowską)
tel. stac. 662-30-50, kom. 0602-30-66-77 - Zapraszamy pn/pt 9-16, sb 8-13
CENTRUM HANDLOWE "GESA" - ul. PADEREWSKIEGO 18 (vis a vis PAJO CENTRUM)
tel. stac. 810-47-23, kom. 0602-30-66-77 - Zapraszamy pn/pt 11-17, sb 10-14
e-mail: januszjakubczak@poczta.onet.pl

(w)

KUPON RABATOWY
20%
TANIEJ!!!

INTER ELGRA - HURTOWNIA FARB

LUBOŃ

UL. MICKIEWICZA 3
TEL./FAX 061 813-05-20
PN.-PT. 8-18
SOBOTA 8-14

WIOSENNA PROMOCJA

- farby olejne i emulsyjne
- kleje, gipsy i zaprawę ATLAS - 5%
- farby chlorokauczukowe i akrylowe

MIESZALNIA FARB 10000 kolorów
MIESZKAŃCY LUBONIA - CENY HURTOWE!

(k390)

YTONG

BUDOWA Z PRZYSZŁOŚCIĄ

Zakład ogólnobudowlany świadczy usługi w zakresie kompleksowej budowy domów z YTONG'u pod klucz - fachowo i solidnie

R.M.L. Zygański
Luboń, ul. Rivoliiego 35B
tel. (061) 810-23-73, kom. 0601-259-004

(k365)

NAGROBKI Z GRANITU LASTRIKOWE (CIEMNE I Z POŁYSKIEM)

HURTOWNIA GRYSÓW MARMUROWYCH

Średnio 1t - 165zł
dla budownictwa
i architektury ogrodowej

62-031 Luboń, Poniatowskiego 51
tel. 813-08-04

(k378)

TŁUMIKI KATALIZATORY

- SPORTOWE KOŃCÓWKI
- TŁUMIKI DRGAŃ

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA
WSZYSTKIE MODELE

tel./fax
810-51-62

Luboń, ul. Mokra 3

(b604) (dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją CPN, kierunek Wiry)

UBEZPIECZENIA



Zapraszamy **Korzystne pakiety**
pn-pt 11.00-18.00
sob 10.00-14.00
Luboń, ul. 11 Listopada 104
tel./fax 899-21-64, tel. 810-27-97

PIECE KAFLOWE
KOMINKI
PRACE
REMONTOWO-
-BUDOWLANE

Zakład REMONTOWO - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
TEL. 813-19-60 (b630)

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ

K. KURASZ

LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A

CZYNNE CODZIENNIE OD 6.00 - 15.00

W SOBOTY 6.00 - 13.00

TEL./FAX 810-22-47 (b614)

INSTALATORSTWO

WOD.-KAN., C.O., GAZ
KOTŁY, PRZYŁĄCZA,
REMONTY

HENRYK POKROP (b326)

ul. Szkolna 48 tel. 81-31-288
62-031 LUBOŃ tel.kom. 0 602 705 119

technika
oknienna
ELBLĄSKA FABRYKA OKIEN

DREWEX.M
OKNA I DRZWI
PCV - DREWNO

NOWOŚĆ: ROLPLASTO 7001

OKNA 5 KOMOROWE



Originalny
profil niemiecki

aluplast

Parapety, rolety, żaluzje.
Rolety w kasetkach
bez uszkodzenia okna.
Moskitiery.

CZYSZCZENIE
ODZIEŻY
PUNKT PRZYJĘĆ FOTO

P.H.U.

Klaudia (K618)

Autoryzowany przedstawiciel handlowy
Luboń
ul. Poniatowskiego 2a
8139 490, 0504-211-920

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

RED **L** CAR Zaprasza na kurs nauki jazdy kat. "B"

TEL. 825-05-92 lub 0603-877-707

początek kursu: 27.V., 10.VI., 24.VI.

Dom Kultury w Luboniu, ul. Sobieskiego 97 -g. 18.20

ZAPEWNIAMY:

550zł

- młodzi, weseli instruktorzy i instruktorki
- plac manewrowy oświetlony - 4 stanowiska
- raty (płacimy tak długo jak jeździmy)
- KORZYSTANIE Z TESTÓW KOMPUTEROWYCH w cenie kursu
- dojeżdżamy po kursantów z okolic (K012)

SUPER NOWOCZESNE KARNISZE HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST
LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44 (b629)



HENLEX

HOTEL
RESTAURACJA

Zapraszamy do nowo otwartego Hotelu Henlex.
Nowoczesne wnętrze, miła obsługa oraz wykwintne dania
szefa kuchni sprawiają, że spędzone tutaj przez Państwa chwile
na długo pozostaną w Waszej pamięci.



Organizujemy

Wesela, komunie, bankiety, szkolenia,
spotkania biznesowe oraz
inne spotkania okolicznościowe

Oferujemy...

- ◆ Dania wybornej kuchni serwowane w spokojnej atmosferze restauracji z drink-barem.
- ◆ 9 nowoczesnie wyposażonych pokoi 1,2 osobowych oraz 2 komfortowe apartamenty
 - ◆ Saunę fińską
 - ◆ Bezpieczny parking

ul. Splawie 43, 61-312 Poznań-Szczepankowo
Tel 061 8705 902, 8705 903, Fax. 061 8798 930
www.hotel-henlex.com.pl

MATCZYŃSCY

FITNESS CLUB

ul. Ks. STREICHA 14 B, LUBOŃ, TEL. 8131 - 745

o SIŁOWNIA DLA PAŃ

(ZAJĘCIA Z PROFESJONALNĄ INSTRUKTORKĄ)

o AEROBIC, STEP, CALLANETICS, TAE-BO

o JOGA

o SAUNA
o SOLARIUM

o KOSMETYKI TLENOWE

o DIETA CAMBRIDGE

TLENOTERAPIA

WIOSENNA PROMOCJA
1 MIN. - 0,50 gr

ZAPRASZAMY!!! (K152)

USŁUGI GEODEZYJNO KARTOGRAFICZNE

HENRYK CISZAK

Poznań, ul. Opolska 75A
tel. domowy 830-33-53
tel. kom. 0602-590-015

- mapy zasadnicze do celów budowlanych
- inwentaryzacje powykonawcze budynków, przyłączy gazowych, wodnych i energetycznych
- wytyczenia budynków (b628)



MAK - DĄB

PROJEKTOWANIE OGRODÓW

061 89 32 373
0 602 34 15 63
BOKAM1@wp.pl (K385)

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO 10, TEL. 0501-868-716
893-14-22

OFERUJE:

- rury i kształtki PCV, miedziane
- grzejniki PURMO, RADSON, RADIATOR, FERROLI
- piece gazowe, junkersy
- umywalki, kompakt, wanny akrylowe, kabiny
- baterie umywalkowe, wannowe i inne
- wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.

RATY
BEZ
PORĘCZYCIELI

CZYNNE:
PON-PT: 8-18
SOB: 10-14 (b313)

SKLEP IZABELL

OFERUJE:

Firany, obrusy, serwetki
Bieliznę damską, męską,
dziecięcą, komplety z satyny
Rajstopy, pończochy, skarpety
Dresy, bluzy, legginsy

ŻALUZJE POZIOME

134 kolory

ROLETKI MATERIAŁOWE

230 wzorów

ŻALUZJE PIONOWE

220 wzorów

ROLETY ZEWNĘTRZNE

produkcja-montaż-serwis
2 LATA GWARANCJI

Luboń, ul. Sobieskiego 2

tel. 893-26-49, 0601-712-606

Czynne: 11.00 do 18.00

sobota 9.00 do 14.00 (k612)

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA „MH - BUD”

Hieronim Berdyszak

ul. Armii Poznań 57a

62-032 Luboń

tel./fax 813-18-00 w.33

kom. 0601-574-487

Oferuje profesjonalne
wykonanie usług w zakresie:

- malowania
- tapetowania
- szpachlowania
- montażu ścian działowych z płyt gipsowo-kartonowych
- montażu sufitów podwieszanych z płyt gipsowo-kartonowych
- układanie płytek

Gwarantujemy wysoką jakość usług wykonywanych nowoczesnymi technologiami oraz konkurencyjne ceny. Wystawiamy faktury VAT.

Kontakt telefoniczny w godz. 18-22

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. *Galanter*

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE I WOALE
- > OBRUSY, BIEŻNIKI, SERWETKI
- > RĘCZNIKI FROTTE I ŚCIERKI KUCHENNE
- > KOCE, KOŁDRY I ARTYKUŁY POŚCIELOWE
- > PARASOLE
- > I INNE ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- > SZYCIĘ FIRAN Z GIPURĄ NA ZAMÓWIENIE
- > KARNISZE

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

SOBOTA 10.00 - 13.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

tele-audio-video

Mariusz Frąckowiak

naprawa:

- telewizory
- radia
- sprzęt audio
- kamery

montaż anten

- RTV i SAT
- Cyfra +
- POLSAT CYFROWY

Luboń, ul. Łąkowa 26
tel. 810-26-00, 0606-231-499

UBEZPIECZENIA

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN I REZERWACJI S.A.

WARTA

od założenia 1921



DAEWOO

Towarzystwa Ubezpieczeniowe S.A.

SAMOPOMOC S.A.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

Uwaga: PAKIETY 5-letnie

pon. - pt. 10.00-17.00

LUBOŃ, UL. OSIEDŁOWA 17 (k668)

tel. 0 601 86 45 00, 893 14 99

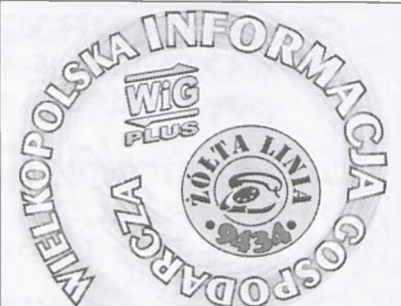
RESTAURACJA "NOVA"

PUSZCZYKOWO

UL. POZNAŃSKA 47

TEL. 813-30-12

(b613)



całodobowa informacja o:
handlu, usługach, produkcji i służbie zdrowia

(k635)

Jak do nas trafić ?

Tom

DRUKARNIA

Luboń, Rivoliego 8
tel./fax 813 19 45



Kompleksowe usługi poligraficzne - od projektu do realizacji.

biuro@drukarniatom.pl; www.DrukarniaTom.pl

DRUK OFFSETOWY
WYSOKIEJ JAKOŚCI



Foldery, katalogi, czasopisma, ...

listowniki, wizytówki, etykiety, i inne druki.

• PŁYTKI CERAMICZNE • PANELE PODŁOGOWE

- PANELE BOAZERYJNE
- DESKA BARLINECKA **BEZPŁATNY DOWÓZ**
- ARMATURA SANITARNA
- KABINY NAT., BATERIE ŁAZ.-KUCH.
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- MONTAŻ PANELI 14 ZŁ/M2

Paradyż
Opoczno
Classen
Hornitex
Soudal
Atlas
Barlinek

RATY!!!

RABATY

ZAPRASZAMY:
pn-pt 9.00-18.00
sob 9.00-13.00

SKLEP Cieszmar LUBOŃ (b308)
ul. Fabryczna 21

tel. 810-21-65, tel. 810-21-67

Montaż Anten RTV-SAT

INSTALACJE INDYWIDUALNE
i ZBIORCZE
NAPRAWY, MODERNIZACJE
KABLOWANIE BUDYNKÓW
DOMOFONY

CYFRA +

Jerzy Sassek

kom. 0-608 369 652

tel. (061) 863-65-25

(b309)

WYPOŻYCZALNIA PRZYCZEP BAGAŻOWYCH

Luboń, ul. Wiejska 10

tel. 810-57-50 (K176)

KARCHER

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 867-02-37, 0503-77-40-16

DOJAZD GRATIS (K186)

DO WYNAJĘCIA

pomieszczenia magazynowo-produkcyjne oraz biurowo socjalne:

1. - pomieszczenia magazynowo-produkcyjne o ogólnej pow. 136,70m² - wys. w kalenicy 3,88m
2. - jak wyżej o powierzchni 98,5m² - wysokość 2,5m
3. - pomieszczenia biurowo-socjalne o ogólnej pow. 79,2m²

Informacje i zgłoszenia:

Firma "Dr Roman May" S.A., Ul. Chemików 7, 62-030 Luboń
tel. 813-15-27, kom. 0604-503-412

(K384)

PRZYJMĘ UCZNIĄ

do nauki zawodu

MECHANIK SAMOCHODOWY

Luboń, ul. Kościuszki 12

tel. 813-15-90

(K182)

KOMPUTERY

- KOMPUTERY
- DRUKARKI
- MONITORY
- OPROGRAMOWANIE
- AKCESORIA
- ELEMENTY SIECIOWE

- ▶ SPRZEDAŻ
- ▶ NAPRAWA
- ▶ MODERNIZACJA

(K141)

www.masterbit.poznan.pl

62-031 Luboń
ul. Wojska Polskiego 3 a
tel. /fax 893-26-33 E-mail: biuro@masterbit.poznan.pl

ODDAM W DZIERŻAWĘ

osobne pomieszczenie 30m²
na sklepik lub inną
działalność gospodarczą

TEL. 810-20-13

(K180)

WANNY CERAMIKA SANITARNA

ZLEWOZMYWAK + BATERIA
W CENIE Z MONTAŻEM

KALINOWA 8
TEL. 832-14-60

JUNKERSY * WODOMIERZE

NA ZAPLECZU KOŚCIOŁA ŚW TRÓJCY - DĘBIEC

POLECAMY DOBRYCH INSTALATORÓW

(K181)

GARNITURY, MARYNARKI, SPODNIE I GALANTERIA PŁASZCZE

"MODA MĘSKA"

Luboń, 11 Listopada 51
ZAPRASZAMY
codziennie 10.00-18.00
soboty 10.00-14.00
TEL. 810-41-02

(b321)

SOLARIUM

POLECAMY:

MALIBU

↳ Łóżka opalające firm:
Ergoline, UWE

↳ Opalacze na twarz
i dekolt

↳ Kosmetyki do opalania
renomowanych firm

Pomieszczenie klimatyzowane

LUBOŃ

(K617)

11-go Listopada 140a
(pętla autobusowa)

Sikorskiego 9
(przy Banku PKO)

☎ 899-21-82

☎ 810-37-14

ZAPRASZAMY: Pn-Pt od 10⁰⁰ do 21⁰⁰ sobota od 9⁰⁰ do 17⁰⁰

Biuro Rachunkowe

Kompleksowa obsługa podmiotów gospodarczych

Dojazd do Klienta - GRATIS!

Zapraszamy do współpracy

tel. 0604 072 950 819 34 51 819 17 64 po 18.00

(K157)

KREDYTY

GOTÓWKA, HIPOTEKA, SAMOCHÓD

- Gotówka na konto klienta,
- Minimum formalności,
- Korzystne raty, procenty,
- Ubezpieczenie kredytu,
- Spłata od 6 m-cy do 25 lat,
- Bez opłat wstępnych.

(K314)

LUBOŃ ul. Powstańców Wielkopolskich 79
tel. 893-36-94 w godz. 11.00-17.00

BISTRO PAPAJ

Filet z kurczaka.....13,00
Sznycel drobiowy.....14,00
Devolaje.....14,00
Pierś z kuczaka nadziewana.....14,00
Kotlet mielony z indyka z serem topionym.....14,00
Schab faszerowany z pieczarkami.....14,00
Schab faszerowany szynką i serem.....14,00
Kotlet "PAPAJ".....14,00

Luboń, ul. Bukowa 12

tel. 691- 936 - 181

tel. 893 - 24 - 68

Organizujemy przyjęcia
okolicznościowe, przyjmujemy
zamówienia na Komunie do 35 osób.

Zrazy wołowe.....14,00
Golonka (kapusta+chrzan+bułka).....25,00/kg
Kurczak po chińsku z ryżem.....14,00
Schab panierowany.....13,00
Szaszлык wieprzowy.....30,00/kg
Polędwica wieprzowa.....15,00
Spaghetti.....6,00
Lasagne.....9,00

Canneloni.....9,00
Hot-Dog.....3,00
Hamburger.....4,00
Zapiekanka.....3,00

Na terenie Lubonia dowóz
potraw GRATIS!!!

(W)

NAPRAWA ŁODÓWEK - ZAMRAZAREK

Naprawy w domu klienta
Ekspresowo - Gwarancja

tel. 810-75-30

(b303)

NOWE ATRAKCYJNE CENY SKUPU!!!

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- demontaż i skup urządzeń telekomunikacyjnych
- skup złomu kablowego
- własny transport
- duża rozpiętość cen skupu

CZYNNE: 8.00-16.00, SOBOTA: 8.00-13.00

(K604)

Luboń, ul. Dworcowa 17, tel. 0602-279-884, 810-50-02, 0604-787-368



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

NAPRAWA RTV

telewizory
magnetowidy
piloty
tunery satelitarne
magnetofony
radia samochodowe
radia

(b617)

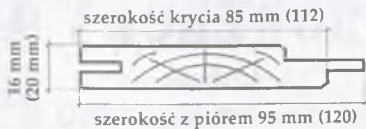
Eugeniusz Namysłowski
LUBOŃ, ul. PUŁASKIEGO 14
tel. 810-25-43, 0503-605-721

NAPRAWA PRALEK

WSZYSTKIE
kom. 0504-274-213
tel. 833-12-96

(b605)

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL./FAX 810-53-33
(PRZYJMĘ UCZNIÓW)

(w)

Profesjonalne układanie
nawierzchni z kostki
kamiennej i betonowej

ANBUD

Andrzej Lar

62-031 LUBOŃ, ul. 11 Listopada 3A
tel. (0 61) 893-26-73,
kom. 0601-822-031

(b633)

PAN AMERICAN PIZZA

* pizza
* dania obiadowe
* sałatki
tylko na telefon

813-06-49

dowóz gratis!

Luboń, ul. Poniatowskiego 46

k332

HURTOWNIA ODZIEŻY

Polecamy w sprzedaży
Hurt-Detal



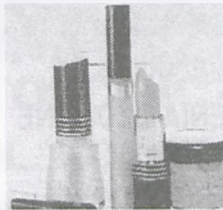
odzież dziecięcą, młodzieżową,
odzież damską i męską
oraz bieliznę i skarpetki,
rajstopę, ręczniki

(k313)

Luboń - Żabikowo,
ul. Kasprzaka 10 (wejście od ul. Reja,
boczna od 11 Listopada)

☎ **813-10-06**

Zapraszamy na zakupy:
pon.-pt.: 9 - 19, sob.: 9 - 14



Sklep Biżuteryjno-Kosmetyczny
ul. Kościuszki 1a, Luboń
"przy straży - na rogu"

WIELKA WYPRZEDAŻ LIKWIDACJA SKLEPU

Ozdoby do włosów:

- spinki, spineczki - od 30gr
- klamry do włosów - od 2zł

Kosmetyki kolorowe:

- pomadki do ust - od 4zł
- lakiery do paznokci - od 2zł
- pudry do twarzy - od 5zł
- spirale do rzęs - od 5zł

Biżuteria:

- złoto, srebro - minus 30%
- Jablonex, Colibra - minus 30%

(B328)

Przyjdź i przekonaj się sam!



POCZTA POLSKA

w Pajo Centrum
I piętro * BOX 35

Zapraszamy!!!
g. 10.00-19.00

Oferujemy pełen zakres
usług pocztowych!

Nie trać czasu - unikaj kolejek!

(k35)

USŁUGI ŚLUSARSKIE KRATY, OGRODZENIA PRACE SPAWALNICZE

Krzysztof Goździewski
ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ
tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

P.P.U. ALMETPLAST s.c.

- + wykonywanie konstrukcji stalowych, hale,
wiaty - montaż
 - + bramy samojazdne, ogrodzenia
 - + kraty, balustrady
 - + schody kręte, proste
 - + spawanie aluminium
 - + spawanie plastików - zderzaków
 - + cięcie gazowe sekatorem
 - + cięcie kształtowników stalowych i
aluminiowych
- 62-030 LUBOŃ, ul. Pułaskiego 6
tel. 810-29-38, tel. kom. 0602-177-145

(b620)

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych,
magisterskich, usługi ekspresowe
- książek, czasopism
- inne prace introligatorskie
- wizytówki

cenę konkurencyjną!!!

Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 810-24-35, 0603-317-256

czynne do godz. 20.00 (b307)

ADMA

firma wielobranżowa

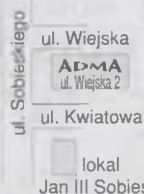
Luboń-Lasek
ul. Wiejska 2
tel. (061) 810-52-39
lub 0506-80-28-11

**CENY
HURTOWE**

Zapraszamy

pn.-pt. 8.00-19.00
sob. 8.00-14.00

ul. Kręta → WIRY



OFERUJEMY:

- * Farby emulsyjne, akrylowe, ftalowe, olejne,
nitromale, chlorokauczukowe, lakiery
bezbardwe, rozcieńczalniki
- * Pigmenty, bejce, lakier bejce
- * Kleje, pianki, silikon
- * Drewnochrony i stalochrony
- * Środki do zwalczania pleśni i grzybów,
glonów i mchów
- * Kleje, zaprawy, ATLAS i ANSERGLOB
- * Betondur - polimerowa powłoka
- * Artykuły elektryczne (przewody, gniazdka,
wyłączniki, puszk, itp.)
- * Przedłużacze na życzenie klienta
- * Śruby do drewna, metalu, ościeżnic, płyt
gipsowo-kartonowych, kołki rozporowe, haki
itp.
- * Wiertła, tarcze do cięcia metalu, betonu itp.
- * Narożniki aluminiowe itp.

(b610)

LAMPY OGRODOWE ZASILANE ENERGIĄ SŁONECZNĄ

**Sprzedaż hurtowa
OPTIKAL**
Poznań, ul. Grunwaldzka 62
tel. 868-73-52
przedstawiciel - LUBOŃ
tel. 0504-035-946

Do nabycia
w najlepszych
sklepach ogrodniczych
w Luboniu

(B126)

FARBY I AKCESORIA MALARSKIE

**NOWO OTWARTY
SKLEP OFERUJE:**

- farby akrylowe
- farby ftalowe
- lakiery
- pigmenty
- pędzle
- gipsy
- rozcieńczalniki itp.

(b127)

ZAPRASZAMY:

Luboń
ul. Kościuszki 62
(w podwórzu)
pon.-pt.: 9.00-18.00
sobota 9.00-13.00

**UDZIELAMY
KORZYSTNYCH
RABATÓW!!**

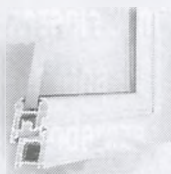
**DNIA
23 i 24.V.2003r.**

Zapraszamy
na program
"MALUJ JEDYNKĄ"
W programie
prezentacja
nowej farby
"JEDYNKA GOLD"



OKNA i drewniane PCV

**PROMOCJA
na profil
zaokrąglony**



(B635)

BOMI
CENTRUM

ul. Szkolna 62
62-031 Luboń

tel. 8932-009



SKLEP ROWEROWY

Luboń
ul. Sobieskiego 100D
tel. 810-52-25

**Raty bez żyrantów!
Serwis, naprawy!**



(B128)

CZYNNY:
Pon.-Pt. 10.00-18.00
Sobota 10.00-14.00

* AUTO KLIMATYZACJA *

Naprawy Napełnianie Odgrzybianie

CENY KONKURENCYJNE

SERWIS BLACHARSKO LAKIERNICZY

Pomoc drogowa
Kompleksowe naprawy wypadkowe
Bezgotówkowe rozliczenia z ubezpieczalnią

"Auto Future" Mariusz Ciesielski
62-052 Komorniki, ul. Wirowska 24
tel. 810-78-24, kom. 0601-471-274

BRAMY

Automatyka

OGRODZENIA OZDOBNE
SCHODY

MEBLE OGRODOWE
KONSTRUKCJE STALOWE

Zakład Ślusarsko-Kowalski
Roman Wyroślak
Luboń, ul. Łąkowa 8
tel. 893-46-80, kom. 0691-307-513

(B634)

PEDIATRIA OGÓLNA



- * schorzenia pulmonologiczne i gastroenterologiczne
- * poradnictwo żywieniowe

dr med. Andrzej K. Hyżyk
Luboń, ul. Okrzei 42
tel: 813-04-07
tel. kom. 0602-78-00-31

(b316)

Gabinet Lekarski ZDZISŁAW KARA

- choroby wewnętrzne,
- EKG,
- badania pracowników,
- wizyty domowe

(k378)

LUBOŃ, ul. Graniczna 42
tel. 813-90-78
wtorek, środa, czwartek 15-17



NOKIA 6610
w cenie
59,78zł
w Meritum



NOKIA 3510i
w cenie 29zł



Tylko u nas
abonamenty
od 18 zł

Bardzo ciekawa oferta dla firm
oraz duży wybór aparatów!
Chcesz obniżyć koszty rozmów?
Przyjdź do nas, a my pokażemy Ci jak to zrobić!!!

Zapraszamy do naszego Salonu!
Wiele atrakcyjnych promocji dla każdego
od studenta do emeryta!!!

Salon IDEA - Pajo Centrum
Luboń, ul. Żabikowska 66
tel. 061 899 41 25

(k630)

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

**ATRAKCYJNE
CENY !!!**

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wielogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

Informacja
telefoniczna
899-41-32



**10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW**

- okulary przeciwśłoneczno-korekcyjne
- okulary dla kierowców

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

(k630)

GABINET OKULISTYCZNY

Krystyna Koźlik specjalista chorób oczu

Komputerowe badanie wzroku, leczenie

Rejestracja:

tel. 0602-571-848 lub wieczorem tel. 810-29-41

Zabiegi w ramach kas chorych

Przyjęcia: poniedziałki od 18.30
środa, piątek od 17.00
pozostałe dni
po uzgodnieniu telefonicznym

Luboń
ul. Poniatowskiego 20
(Budynek Przychodni, I piętro,
pokój 204)

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Doc. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna

0-602-312-392

lub wieczorem 810-29-41

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 20A

GABINET LEKARSKI

Dr n. med.

Lukrecja SITARZ-WĄSIEWICZ

- * Porady ogólnolekarskie
- * Profilaktyka i leczenie alergii
- * Porady anestezyjologiczne - przygotowanie do zabiegów operacyjnych
- * Homeopatia (b306)
- * Zwolnienia ZUS
- * Recepty na kasę chorych
- * Wizyty domowe * Masaże lecznicze
- * Akupresura * Inhalacje

LECZENIE BÓLU I ZMIAN SKÓRNYCH
dużą LAMPĄ BIOPTRON

REJESTRACJA TELEFONIZNA:

62-031 LUBOŃ, ul. Rejtana 2

tel. 813-02-07, tel. kom. 0602-595-708

GABINET OKULISTYCZNY

Anna Woźniak
Specjalista Chorób Oczu

środy: 16.00-18.00

Luboń,
ul. Żabikowska 62
(pawilon)

(b622)

Wizyty domowe:

TEL. 893-22-48

TEL. SŁUŻB. 863-63-54
0-504-070-905

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. ROMANA MAYERA 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 813-02-51 w. 232, 233

- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy (b315)
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)

GABINET CZYNNY od poniedziałku do piątku: 8.00-12.00, 15.30-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

SPECJALISTA DERMATOLOG

Danuta Dańczak

GABINET

Luboń, ul. Szafirowa 23

200m od Urzędu Miasta

tel. (061) 813-14-87

(b615)

godziny przyjęć:
poniedziałek, piątek
18.00 - 19.30

GABINET

GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY

Lek. med. Daniela Rogal-Przybylak
położnik-ginekolog
homeopata

Leczenie homeopatyczne
wszystkich schorzeń

Luboń, ul. Dworcowa 20

tel. 813-08-30

(b637)

Pn - godz. 19-20, Śr - godz. 17-20
w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 810-30-31

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
SOBOTY 9.00 - 13.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyki ortodontyczne

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

(b320)



PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, UL. KARŁOWICZA 16

(300 m. od straży pożarnej)

REJESTRACJA TELEFONICZNA:

telefony: 813-13-05

893-16-97

0608 03 07 60

- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE
- ◆ PRACE PROTETYCZNE Z WŁASNEGO LABORATORIUM
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU (24h) t. 0602-17-89-89
- ◆ ZNIECZULENIA, KONSULTACJE - BEZPŁATNE
- ◆ NAGLE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE
PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: 0608 03 07 60, 893-16-97

PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK

poniedziałek-piątek 10.00-13.00 i 15.00-20.00

sobota 10.00-14.00

(b317)

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbytu
- wszycie esperalu

KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW LAPAROSKOPOWYCH

WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - PT 20.00 - 21.00

LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 810-33-14 (róg Poniatowskiego)

(b601)

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

- poradnictwo rodzinne
- mediacje w konfliktach
- terapia par
- mocezenie noce
- lęki u dzieci i dorosłych



GODZ. PRZYJĘĆ
WT i PT 17.00 - 18.00

ODESSOS Sp. z o.o.

NATURALNE METODY LECZENIA I REHABILITACJI

25% RABATU
NA MASAŻ

- Irydodiagnostyka
- Akupunktura
- Masaż i Terapia Manualna
- Apiterapia
- Homeopatia
- Bodyformer (Zabiegi w Zakresie Poprawy Sylwetki Ciała)

www.odessos.merix.com.pl
e-mail: odessos@merix.com.pl

ul. Kołłątaja 3
62-031 Luboń
tel. 810 41 05
0 604 261 090

NOWOŚĆ

dr. Irena Jaszyna

NOWOŚĆ

zaprasza swoich stałych pacjentów oraz wszystkich zainteresowanych terapią rehabilitacyjno-ruchową.

Zajęcia odbywają się w niewielkich grupach.

Przeznaczone są dla wszystkich osób, które mają problemy z kręgosłupem, stawami oraz innymi schorzeniami.

Mile widziane osoby starsze.

Zapewniamy profesjonalną opiekę medyczną, wspaniałe warunki, miłą atmosferę oraz niskie ceny.

Szczegółowe informacje pod

nr tel. 810 41 05, 0 604 261 090.

(K169)

GABINET STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr. R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 813-02-51 wew. 232

Umowa z NFZ (kasą chorych)
Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:
pon.-czw.: 8-12, 16-18
Piątek: 8-12

(b310)

Alina Kasprowicz lekarz chorób wewnętrznych

EKG
badania wstępne
badania okresowe
badania kierowców
wizyty domowe

przyjęcia: czwartki 17.00 - 18.00

(po uzgodnieniu telefonicznym)

Luboń, ul. Armii Poznań 49

(na terenie Zakładu „Lubanta”)

(b318)

tel. służbowy 831-20-15, tel. dom. 813-07-38

P R Y W A T N Y GABINET REHABILITACYJNY

- leczenie dolegliwości odręgosłupowych (Nastawianie, masaże, fizykoterapia),
- rehabilitacja ruchowa
- rehabilitacja dla amazońek
- wizyty domowe

Przyjęcia w dniu zgłoszenia!

(k179)

POZNAŃ, ul. 28 Czerwca 1956r. Nr 149
tel. 833-23-07, kom. 603-139-717
kom. 607-621-856 (wizyty domowe)

SPECJALISTYCZNY GABINET

STOMATOLOGICZNY

dr Bożena Kamprowska

Luboń, ul. W. Polskiego 67
czynny: pon. - pt. 15.00 - 19.00
sobota 9.00 - 12.00

tel.: 899 - 23 - 07, 0 602 34 15 63 (k321)

LEKARZ STOMATOLOG PIOTR GETT

POLECA WYSOKIEJ JAKOŚCI USŁUGI POPARTE 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM:

- * Bezbolesne zabiegi
- * 5 lat gwarancji na wypełnienia wykonane wysokiej klasy materiałami
- * Profesjonalne oczyszczanie i wybielanie zębów - ultradźwięki, mikropiaskarka
- * **Zaawansowane komputerowe techniki leczenia kanałowego**
- 95% powodzenia!

* Nowoczesna protetyka:

- **odbudowa zniszczonych zębów na korzeniach!**

- korony, mosty porcelanowe

- protezy bezklamrowe

- wkłady, nakłady koronowe

* Stomatologia estetyczna

* **Parodontologia**

- profilaktyka

- zabiegi

Luboń, ul. Gen. Sikorskiego 42

REJESTRACJA TELEFONICZNA 813-94-80, 0602-324-312

„WŁASNE ZĘBY NA CAŁE ŻYCIE!!!” (b623)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, ul. 3-go Maja 12

Czynny: Pn., Śr.: 17⁰⁰-20⁰⁰

Poradnia kardiologiczna

Poznań, ul. Opolska 58

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b616)

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH

“OPOL - MED.” s.c.

Poznań, ul. Opolska 58, III piętro
tel. 832-29-01, tel. kom. 0607-61-60-62

Czynne od poniedziałku do piątku 7.00 - 17.00
w sobotę 7.00 - 12.00

Punkty pobierania krwi codziennie (prócz sobót)
Luboń, ul. Poniatowskiego 20 w godz. 8.00 - 9.30

Luboń, ul. Okrzei 65 (poniedz, środa, piątek)
w godz. 8.00 - 9.30

OFERUJEMY:

* szeroki zakres analiz:

- hematologia
- biochemia
- immunodiagnostyka
- wirusologia
- bakteriologia

* analizy bezpłatne i płatne

* fachowa obsługa

* pobrania u pacjenta w domu

* badania okresowe na terenie
zakładów pracy (dojazd gratis)

* możliwość wykonania badań na “cito”

(k643)

P R Y W A T N Y GABINET REHABILITACYJNY

- leczenie dolegliwości odręgosłupowych (Nastawianie, masaże, fizykoterapia),
- rehabilitacja ruchowa
- rehabilitacja dla amazońek
- wizyty domowe

Przyjęcia w dniu zgłoszenia!

(k179)

POZNAŃ, ul. 28 Czerwca 1956r. Nr 149
tel. 833-23-07, kom. 603-139-717
kom. 607-621-856 (wizyty domowe)

GABINET ORTOPEDYCZNY

POZNAŃ, UL. OPOLSKA 58, tel. 83 23 497

(BUDYNEK BYŁEGO ZOZ-u, 1 kilometr od PAJO CENTRUM)

w PONIEDZIAŁKI i CZWARTKI od godz. 19.00

w ŚRODY od 17.00 (konieczna rejestracja telefoniczna)

PRZYJMUJE

lek. med. TOMASZ WIŚNIEWSKI

SPECJALISTA W ORTOPEDII I TRAUMATOLOGII

z-ca Ordynatora w Centrum Medycznym HCP

również wizyty domowe - tel. kom. 0 601 - 720 - 119

(k307)

dr n. med. Arkadiusz BANACH

specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog

GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJCZKOWANIA (USG dopochwowe)
- KOMPUTEROWE OZNACZANIE CZYNNOSCI SERCA PŁODU i SKURCZÓW MACICY (KTG)
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI

dr Anna Hornowska - Banach

specjalista chorób wewnętrznych

OSTEOPOROZA

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
- kompleksowe leczenie

USG jamy brzusznej i prostaty
EKG

Rejestracja telefoniczna 832-17-08
Poznań, ul. Świerkowa 5 (Dębiec)

(b627)

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH
PROJEKTY TYPOWE I INDYWIDUALNE

OFERUJE:
 - PROJEKTY TECHNICZNE
 WSZELKICH BUDYNKÓW,
 - INWENTARYZACJE BUDOWLANE
TEL. 0602-220-560



**OPINIE RZECZOZNAWCY
 BUDOWLANEGO**

(B320)

NOWO OTWARTY

SKLEP ZOO

PAJO CENTRUM (piętro) - BOX 19



(K574)

W sprzedaży:

- * rybki, gady i gryzonie
- * wysokiej jakości środki pielęgnacyjne dla psów i kotów
- * pokarm dla zwierząt domowych, ryb, gadów i gryzoni (szeroki asortyment)
- * realizujemy zamówienia indywidualne

pn-sb 10-21, nd 10-19

ZAPRASZAMY

tel. 0603-064-653

**sobota
 niedziela
 RABAT!!!!**

- * **SYSTEMY ALARMOWE**
- * **TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA**
- * **VIDEODOMOFONY**

TEL. 0604-467-825

(b325)

**Luboń, ul. Agrestowa 1
 (przy Szkolnej)
 TEL. 810-29-83
 0 602 186 167**

- projekty indywidualne i typowe
- adaptacja proj. - zmiany sposobu użyt.
- nadzór nad bud. - odbiory - kier., insp.
- dec. pozwoleń na (różne obiekty)
- mapki zasad., inwentaryzacje, bud., prąd, woda, gaz
- podziały działek - zapisy notarialne
- nieruchomości kupno - sprzedaż

**BIURO PROJEKTOWE
 TADEUSZ WARMUZ**

(b626)

UWAGA!

**BEZPŁATNIE UDZIELAM
 WSZELKICH PORAD
 BUDOWLANYCH**

**CHATA POLSKA
 KASANDRA**

**Luboń
 ul. 11 Listopada 51**

**Poniedziałek - Sobota
 6.00-22.00**

Niedziela 10.00-18.00

(K171)

Zapraszamy na zakupy!



**KRAJNA
 KWIATÓW**

Ul.11 Listopada 100

Luboń

- detal - hurt
- rośliny doniczkowe
- kwiaty cięte
- kwiaty sztuczne
- wieńce i wianki pogrzebowe



(K609)

**M & M
 HERMANN**

**Luboń, ul. Chemików 2
 (przy Zakładach Chemicznych)
 tel./fax (061) 813 19 12, 810 29 65
 www.hermann.pl**



**PLYTKI CERAMICZNE
 WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
 DACHÓWKI
 CEGŁY KLINKIEROWE
 CHEMIA BUDOWLANA**

ZAPRASZAMY! pn.-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

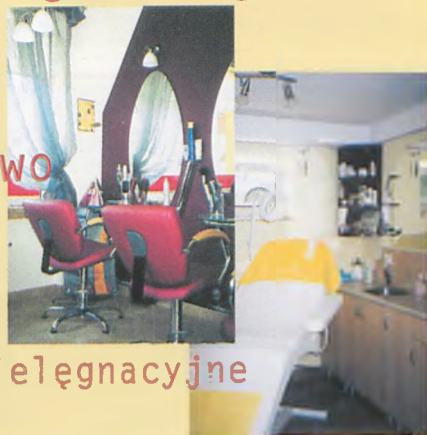
(K031)

**RABAT
 5%**

Salon

**Fryzjersko
 Kosmetyczny**

Kinga
Salon Fryzjerski & Kosmetyczny



Fryzjerstwo

- damskie,
- męskie

Kosmetyka

- zabiegi pielęgnacyjne
- manicure

**LUBOŃ
 Leśmiana 3**

**Tel.
 893 17 23**

**Zapraszamy
 8⁰⁰ - 20⁰⁰
 Sobota
 8⁰⁰ - 14⁰⁰**

(K)

AUTO SZYBY

KRGLASS
KOBERSKI ROMAN

SPRZEDAŻ - MONTAŻ

**Komorniki
 Żabikowska 71
 tel. 810-72-82
 tel./fax 810-78-06**

**Poznań
 Kotowo 11
 tel. 839-03-12**



**SZAFY, GARDEROBY, WNEKI
Z DRZWIAMI PRZESUWANymi
PROJEKTOWANIE KOMPUTEROWE**

**5 lat gwarancji na drzwi
Bezpłatny pomiar!
RATY!!!**

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 79 PON. - PIĄT.
MAXBUD 9.00 - 19.00
TEL. 0692-941-013 SOB.
 9.00 - 15.00



W okolicy
placu Bojanowskiego
zaginął po 15 marca kocurek -
czarny z białymi skarpetkami i
śliniaczkiem.

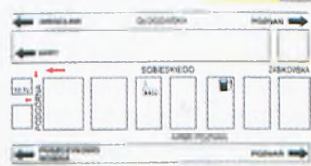


Reaguje na imię Hans.
Na szyi miał zieloną obrózkę.
Za wskazanie miejsca pobytu
(znalezienie) nagroda.
Telefon 0604-152-648

CENTRUM MEBLOWE „KOMFORT”

**Zapraszamy:
Pn.-Pt. 10.00-18.00
Sob. 10.00-14.00**

**HURT - DETAL
RATY**



**Luboń
ul. Podgórna 19
Tel. 810-57-34**

(k651)

SALE BANKIETOWE CAPPUCCINO



**ORGANIZUJE PRZYJĘCIA:
URODZINY, IMIENINY, CHRZTY, KOMUNIE,
LECIA, STYPY I INNE UROCZYSTOŚCI**



Informacje
od poniedziałku
do piątku
w godz. 16.30-18.30

(k626)

ZAPRASZAMY

**LUBOŃ, UL. 11 LISTOPADA 54
TELEFONY: 813-04-47, 810-27-51
KOM. 0601-861-375**

**PANELE
PODŁOGOWE
ŚCIENNE
BOAZERIA PCV
SZAFY
Z DRZWIAMI
PRZESUWNYMI**

Największy
wybór
w okolicy!!!

MONTAŻ
PODŁÓG
od 14zł/m²

Promocja!
Montaż - 50%
rabatu

SPRZEDAŻ: PN.-PT. 10 - 18, SOB. 10 - 14

Piotr Goryniak 810-55-20
LUBOŃ, ul. Długa 6 0601-71-97-42
(dojazd od CPN/ORLEN) www.panele.net

**LECZNICA
WETERYNARYJNA**

* profilaktyka i leczenie
* rtg
* ekg
* badanie krwi

tel. 899 21 23

Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt.: 11.00-20.00, sob.: 11.00-15.00



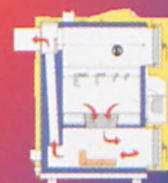
PARPLAST

**TANIE
GRZANIE**

**KOTŁY C.O. NA
DREWNO OPAŁOWE**



62-030 Luboń
ul. Chopina 16
tel. (061) 813-08-44



(k3/25)

GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOM. PAWEŁ DUDLIK

Luboń,
ul. Żabikowska 16
tel. kom. 0501-221-442

pon., wt., czw., pt.
9.00-12.00, 15.00-20.00
sobota 9.00-13.00
środa nieczynne

(k152)

**PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA
MILMED**

PEŁEN ZAKRES USŁUG
Przyjęcia:
pn.-pt.: 9-20, sob. 9-13

Luboń-Żabikowo, ul. Leśmiana 10
(wjazd od Poniatowskiego)
tel. 893-12-50

(k616)



Pajo Centrum
ul. Żabikowska 66
tel. prefiks-61-899-41-51
pn. - sob. 10.00 - 21.00
niedz. 10.00 - 19.00

**Raty bez straty
oprocentowane**

0%
6 x promocja

**SZAFY, GARDEROBY,
ZABUDOWY Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI**

(k350)

AUTO-GAZ

**MONTAŻ
SAMOCHODOWYCH
INSTALACJI
GAZOWYCH**

- * wielopunktowy wtrysk gazu
- * wszystkie marki

**Poznań
ul. Tymienieckiego 65**

Telefony: 656-27-52
813-95-36
0605-859-816
0604-402-875

(k109)

**SALA
BANKIETOWA**

JAN III SOBIESKI

poleca:
organizację wesel,
komunii, styp,
bankietów oraz innych
uroczystości
okolicznościowych

Zapraszamy:

LUBOŃ

ul. Sobieskiego 126A

tel./fax 813-19-63 - praca

tel. 813-07-50 - dom

(k6/5)

AKADEMIA
DOSKONAŁA
TECHNIK
INFORMATYCZNYCH



OFERUJEMY:
SPECJALIZACJE W TRYBIE
ROCZNYM I DWULETNIM
ZAJĘCIA Z PROFESJONALISTAMI
NOWATORSKI PROGRAM
KSZTAŁCENIA
STYPENDIA NAUKOWE
BEZPŁATNIE PODSTAWOWY
ZESTAW PODRĘCZNIKÓW
DO DYSPOZYCJI BOGATY
KSIĘGOZBIÓR INFORMATYCZNY

NOWOŚĆ:
MOŻLIWOŚĆ NAUKI PRZEZ INTERNET !!!
(RÓWNIEM TYTUŁ TECHNIKA INFORMATYKA)

www.studium.pl

INFORMACJE I ZAPISY:

- LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 27, TEL. (61) 8102-278, KOM. 600447886
- POZNAŃ, OS. BATOREGO 101, (BUDYNEK GIMNAZJUM NR 12), TEL.(61) 8241-651

Liceum Ogólnokształcące
im. ppłk. Zbigniewa Kłedacza



OFERTA EDUKACYJNA:
PRZEDMIOTY WIODĄCE: INFORMATYKA,
JĘZYK ANGIELSKI, JĘZYK NIEMIECKI
NAUKA W NIEDUŻYCH ZESPOŁACH
KLASOWYCH
INDYWIDUALNE PODEJŚCIE
DO UCZNIĄ
KAMERALNA ATMOSFERA
STYPENDIA NAUKOWE I SOCJALNE
PROMOCYJNE CZESNE - 290 PLN

KLASY ZAOCZNE (NAUKA 2 LUB 3 LATA)

NOWOŚĆ:
W TRYBIE ZAOCZNYM MOŻLIWOŚĆ
NAUKI PRZEZ INTERNET !!!

www.liceumkiedacza.poznan.pl

FIRMA

ULTOM

POLECA:

WYPOSAŻENIE:

- SKLEPÓW
- BIUR
- BARÓW
- RESTAURACJI
- HOTELI



- PLEXI
- REGAŁY
- OBROTNICZ
- WYSTAWKI
- PREZENTERY

USŁUGI:

- KOMPUTEROWE WYCINANIE LITER I INNYCH FORM Z:
- BLACHY I TWORZYW
- DREWNA
- GIĘCIE BLACHY I TWORZYW DO 2,15M

CENY PRODUCENTA
ZAPRASZAMY
PN-PT 9-17 SOBOTY 9-12

SKLEP: 62-031 Luboń, ul. Żabikowska 47
tel. kom. 0604-796-844, tel. kom. 0502-47-46-28
www.ultom.poznan.pl, e-mail: tomasz@ultom.poznan.pl

REKLAMA:

- PROJEKTY
- KONSTRUKCJE
- STALOWE I AL
- KASETONY
- LITERY 3D
- GRAFIKA REKLAMOWA
- NADRUKI
- POLIGRAFIA

Honorujemy
karty
kredytowe

**APTEKA
ZŁOTY LEK**

Leki
gotowe
i recepturowe

Luboń, ul. Żabikowska 16
zaprasza Szanownych Państwa
od pon. - pt. 9.00 - 22.00, sob. 9.00 - 18.00
tel. 813-08-11, 810-18-44

(k603)

**NOWO OTWARTY
SKLEP Aurelia**

POLECA:

- odzież damską,
- żałobną,
- rajstopy,
- swetry,
- torebki

z własnej
produkcji,
wszystkie
rozmiary

**CZYSZCZENIE
ODZIEŻY**

Luboń, ul. Ks. Streicha 33
ZAPRASZAMY:
pn.-pt.: 10-17, so.: 9-13

(k177)

LOKAL GASTRONOMICZNY

Vestalia POLECA:

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
WESELA, KOMUNIE, LECIA, IMIENINY,
URODZINY, STYPY itp.

Zapraszamy

Luboń, ul. 11 Listopada 158, tel./fax 813-04-80

(k1)



sadzonki

kwiatów rabatowych, balkonowych
i pomidorów

Luboń, ul. Wojska Polskiego 7

CENTRUM OGRODNICZE

(k648)

100.000 DACHÓWEK

w ciągłej sprzedaży - magazyn detal, hurt, raty



BOLESŁAWIEC

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

Dachówki cementowe
Dachówki ceramiczne
Dachówki bitumiczne
Papy termozgrzewalne
Płyty dachowe bitumiczne
Płyty dachowe styropianowe
Cegły klinkierowe
Pustaki keramzytowe
Rynny
Okna dachowe
Okna drewniane
Okna PCV
Włna termoizolacyjna
Siding elewacyjny
Folie dachowe
Łaty, kontrłaty impregnowane
Dodatki i akcesoria dachowe
Blachy płaskie oc; tyt.-cynk, kolor
Produkcja dodatków do dachówek
Porady techniczne, kalkulacje
Organizacja dostaw
Wykonawstwo

IBF, UNIBET
ROBEN, WIEKOR
IKO, ICOPAL
W.QUANDT
ONDURA
PWIIA
ROBEN
IBF
NICOLL, MARLEY
VELUX, FAKRO
URZĘDOWSKI
DAKO
GULLFIBER
ROYAL SIDING



Dach-Bud Poznań (Dębiec) ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736, 83-20-581 w.208
www.dach-bud.com.pl dachbud@dachbud.com.pl



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Spółdzielczy Bank Ludowy w Poznaniu

SPRÓBUJ SZCZĘŚCIA z Lokatą SGB

i wygraj



Fiat Seicento

**15 zestawów
kina domowego**

157 sprzętów AGD

- przyjdź do placówki naszego Banku,
- załóż Lokatę SGB na 3 miesiące - minimum 500 PLN,
- lokaty założone w dniach od 08.05 do 30.06.2003 wezmą udział w losowaniu nagród,
- regulamin loterii dostępny w placówkach naszego Banku.

Oddział w Luboniu

Pl. E.Bojanowskiego 2, tel./fax 813 01 31

www.sbl.poznan.pl



rok zał. 1991

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych
ul. Nadwarciańska 11, 62-041 Puszczykowo

Zapraszamy!

**Zasady współpracy
do uzgodnienia**

Przyjmujemy zlecenia w zakresie:

- wywozu nieczystości stałych
- wywozu nieczystości płynnych
- wywozu ziemi i gruzu
- auto-elektryk (autobusy, samochody ciężarowe, osobowe i inne)
- usługi autokarowe

Zadzwoń

813-30-15

ekorondo@go2.pl

Zlecenia opłaty bez prowizji

Sklep Tytoniowy

centrum "GESA" g. 8.30-17.00



Certyfikat

Nr 7/EIV/2001

Przedsiębiorstwo wyróżnione
Znakiem Jakości

Polecamy **nieodpłatnie** nasze pojemniki

CERTYFIKAT

DOBRE



BO POLSKIE



(K671)

UL. 11 LISTOPADA 51/4
(PAWILON HANDLOWY)
TEL. 813-90-73
LUBON

Vita Dent

STOMATOLOGIA

lek. stom. Katarzyna Baksalary-Iżycka, lek. stom. Bartosz Cerkaski

nowoczesne leczenie dorosłych i dzieci

bezbolone leczenie próchnicy w znieczuleniu
najnowsze materiały wypełniające
stomatologia estetyczna
leczenie kanałowe
wybielanie zębów

protetyka stomatologiczna
korony i mosty ceramiczne
protezy szkieletowe i bezklamrowe
protezy całkowite, natychmiastowe
wszystkie rodzaje

znieczulenia ogólne (narkozy)
usuwanie zębów
leczenie dzieci i dorosłych

parodontologia
leczenie paradontozji
usuwanie kamienia
(ultradźwięki, piaskowanie)

ortodoncja
aparaty ruchome

profilaktyka
lakierowanie zębów
lakierowanie zębów fluoryzacja

chirurgia
usuwanie zębów
podłożenie wędzidełka

*atrakcyjne
ceny!!!*

**RTG
zębów**

9-20

Sobota 9-14

Proponujemy: bezpłatne znieczulenia na życzenie pacjenta, bezpłatne porady i przeglądy